8 Dodatek do emerytury dla strażaków OSP

3 Inwestycja na Chojniczance prawie za milion

8 Patrycja Michalak nową szefową banku żywności

18 Zebranie wiejskie do powtórki?

fot. Danuta Niedzielska

Chojnickie Oscary przyznane str. 14-15

fot. Daniel Frymark

Na granicy nawet twardzi strażacy się wzruszają str. 16

Czas Chojnic

10 marca 2022 roku nr **10/1028** ISSN 1734-0128 cena **4,60** zł (5% VAT)

TYGODNIK LOKALNY

str. 16

Uchodźcy napływają do naszego kraju. Wielu znajduje bezpieczne schronienie także w naszym regionie. Do powiatu chojnickiego dotarło już ponad 200 osób. Na zdjęciu Natalia Omelchak i Viktoria Omelchenko oraz Ewa i Glieb.

tekst i fot. Agata Wiśniewska

U nas znaleźli bezpieczną przystań

REKLAMA

9 771734 012201

Indeks 377090

eprasa.pl 04d5839c64

• MOŻESZ PRZEKAZAĆ JEDEN PROCENT PODATKU

Marzy, żeby znów spotkać się z przyjaciółmi

Liwia to radosna jedenastolatka – lubi rysować, pływać i opiekować się swoim kotem, Pedrem. Normalne funkcjonowanie uniemożliwia jej jednak podstępna choroba, z którą dziewczynka walczy niemal od urodzenia.

Na leczenie dziewczynki można przekazać 1 procent podatku:
KRS 0000186434
cel szczegółowy:
1394/k Liwia Kolińska
Fundacja „Słoneczko"
Sławnica 33a, 77-400 Złotów

Największą pasją Liwii jest rysowanie. Dziewczynka nie może się doczekać, kiedy wróci na zajęcia plastyczne.

Liwia Kolińska to uczennica IV klasy Szkoły Podstawowej nr 7 w Chojnicach. Chętnie się uczy i uwielbia spotkania z koleżankami z klasy. Jednak w tym momencie, ze względu na zaostrzenie choroby, nie może uczestniczyć w zajęciach. – *Córka ma praktycznie zerową odporność i nawet zwykły katar może być dla niej groźny* – informuje mama Liwii, **Katarzyna Kolińska**. – *Jesteśmy w trakcie leczenia autoimmunologicznego zapalenia jelit, żołądka i przełyku* – dodaje. Dziewczynka choruje na młodzieńcze idiopatyczne zapalenie stawów.

Pięć lat życia w niepewności

Kiedy pani Katarzyna była w ciąży z Liwią, nic nie wskazywało na to, że jej córka będzie miała problemy ze zdrowiem. – *Niepokojąca mogła być tylko cukrzyca ciążowa. Poza tym nic złego się nie działo* – zapewnia mama dziewczynki. Pierwsze objawy nieznanej choroby pojawiły się w momencie, kiedy dziecko skończyło sześć miesięcy. – *Mąż pracował wtedy na nocną zmianę, a ja zostałam z córką sama. Liwka obudziła się nad ranem z potwornym płaczem i spuchniętymi nogami* – opowiada pani Kolińska. Kobieta natychmiast zawiozła córkę do szpitala. Lekarz uspokajał, że opuchlizna powstała prawdopodobnie na skutek ukąszenia owada i przepisał niemowlęciu antybiotyk. Po kilku dniach obrzęk zniknął, a rodzice Liwii odetchnęli z ulgą. Wydawało im się, że nocna wizyta na pogotowiu była nieprzyjemną, aczkolwiek jednorazową „przygodą". Już wkrótce przekonali się jednak, że to dopiero początek nierównej walki z nieprzewidywalną chorobą. Od czasu wystąpienia jej pierwszych objawów do momentu postawienia diagnozy upłynęło pięć lat, a szpital i gabinety rehabilitantów stały się dla rodziny Kolińskich drugim domem. Tak jest do dzisiaj.

Od lekarza do lekarza

Po dwóch tygodniach od wystąpienia u Liwii pierwszego obrzęku historia znów się powtórzyła. – *Tym razem spuchły jej ręce. Córka ponownie dostała antybiotyk i po kilku dniach wszystko zeszło* – opowiada pani Kasia. Jednak zlecone przez lekarza badania wykazały u dziecka anemię i nieprawidłową liczbę krwinek. – *Tutaj zaczęła się nasza przygoda ze szpitalami. Trafiliśmy na hematologię i onkologię dziecięcą w Gdańsku. Tam dowiedzieliśmy się, że córka nie przyswaja żelaza* – wyjaśnia mama Liwki. Wtedy też po raz pierwszy pojawiło się podejrzenie, że dziewczynka może cierpieć na chorobę reumatyczną. Te przypuszczenia potwierdziła głębsza diagnostyka. – *Przekierowano nas wówczas do Sopotu, gdzie lekarz dał do zrozumienia, że córka symuluje i zasugerował wizytę u psychologa* – mówi oburzona mama Liwii.

A dziecko wciąż cierpiało. – *Córka cały czas płakała, że nie może chodzić, bo bolą ją nóżki. Na krótko pomagały zimne okłady i masaże. Nie było nocy, żeby nie dostawała leku przeciwbólowego, inaczej nie mogła spać* – wyjaśnia pani Katarzyna. Państwo Kolińscy jeździli z córką od szpitala do szpitala. Lekarze rozkładali jednak ręce, nikt nie wiedział, co może być przyczyną ogromnych bólów kończyn. Dopiero w Warszawie padła diagnoza, że dziewczynka cierpi na młodzieńcze idiopatyczne zapalenie stawów. – *Pani doktor wdrożyła Liwii leczenie. W tym czasie byłam już w ciąży z drugą córką, Kają, więc dostaliśmy propozycję, aby terapię kontynuować bliżej, w Bydgoszczy. Liwia dostawała zastrzyki, potem lekarz wprowadził leczenie skojarzone* – mówi mama Liwii.

Jednak z miesiąca na miesiąc stawy dziecka była w coraz gorszym stanie. Rodzice postanowili więc poszukać ratunku w innych placówkach. – *W końcu trafiliśmy do Szczecina. Kiedy lekarz zobaczył wyniki badań Liwii, od razu zakwalifikował ją do leczenia biologicznego. Córka miała 14 stawów z wysiękami* – mówi tata dziewczynki, **Maciej Koliński**.

Zastrzyki i intensywna rehabilitacja

Choroba nastoletniej chojniczanki jest równie bolesna, co nieprzewidywalna i może atakować różne części organizmu. – *Przeżyliśmy chwile grozy, kiedy pewnego ranka córka obudziła się i powiedziała, że nie może oddychać i boli ją serduszko. Okazało się, że miała płyn w stawach przy sercu* – opowiada pan Maciej. Niedawno choroba zaatakowała również jelita, przez co Liwia niemal całkowicie straciła odporność.

Mimo przeciwności losu uśmiech nie schodzi im z twarzy. Na zdjęciu Katarzyna z Nelą, Liwia, Kaja i Maciej Kolińscy. Pomiędzy nimi kot Pedro.

Podstawą leczenia jej choroby jest lek o nazwie metotreksat, Liwia dostaje go co kilka tygodni pod postacią zastrzyków. – *Do tego musi przyjmować cztery tabletki dziennie oraz krople. Co dwa tygodnie dostaje też zastrzyk z leku o nazwie Adacio, to tzw. leczenie biologiczne* – wylicza pani Kasia. Poza tym, aby uniknąć przykurczy, dziewczynka musi być intensywnie rehabilitowana. – *Są to ćwiczenia indywidualne, terapia manualna, zabiegi wodne, laser, pole magnetyczne, prądy, ultradźwięki i inne. Córka codziennie też ćwiczy w domu* – dodaje tata Liwii.

Jak można pomóc Liwii?

Sama rehabilitacja pochłania miesięcznie ok. 4,5 tys. zł, natomiast leki – 780 zł na dwa miesiące. Do tego dochodzą dojazdy i koszty wizyt lekarskich oraz prywatnych badań. Liwia jest pod opieką wielu specjalistów, w tym hematologa, okulisty, nefrologa, kardiologa, reumatologa, fizjoterapeutów, a od kwietnia będzie także pacjentką poradni genetycznej. Rodzicom nie jest łatwo pokryć koszty związane z leczeniem. – *Miesiąc temu na świecie pojawiła się nasza trzecia córka, Nela. Liczne wyjazdy do specjalistów, intensywna rehabilitacja Liwki uniemożliwiły mi pracę zawodową. W dodatku u Kai wykryto spektrum autyzmu i również musi być rehabilitowana. Można powiedzieć, że to wszystko się skumulowało* – przyznaje smutno pan Maciej.

Na tę chwilę marzenie Liwii jest bardzo proste. – *Chciałabym być zdrowa, chciałabym wrócić do szkoły i znów spotkać się z przyjaciółmi* – mówi nastolatka. – *Nie mogę się też doczekać, żeby znów pójść do pani Eli na warsztaty plastyczne* – uśmiecha się. Oprócz tego Liwia marzy o kolejnym zwierzaku. – *Może tata zgodzi się na drugiego kota?* – mówi z nadzieją w głosie.

Jak można pomóc Liwii w walce z chorobą? – *Należymy do Fundacji „Słoneczko", tam zbieramy jeden procent. Tam też mamy założoną zbiórkę na rehabilitację. Poza tym zbieramy plastikowe nakrętki, a na Facebooku są organizowane aukcje internetowe* – informuje mama dziewczynki. Państwo Kolińscy są również bardzo wdzięczni wszystkim, którzy zaangażowali się w dotychczasową pomoc ich córce. – *Bardzo nam pomaga nasza parafia, w tym ksiądz Tomasz Mońko, a także szkoła Liwii. Pieniądze zbiera też parafia w Krojantach, m.in. ksiądz Piotr Kotewicz. Nie sposób tu wymienić wszystkich. Dziękujemy z całego serca!* – mówi pani Katarzyna.

tekst i fot. Anna Piętaszewska,

REKLAMA

eprasa.pl 04d5839c64

Instalacja na Chojniczance za prawie milion złotych

Ratusz rozstrzygnął przetarg na wykonanie instalacji zasilania systemu podgrzewania murawy na stadionie Chojniczanki. Inwestycję wykona firma Termowent Jakuba Gorlika z Chojnic. Opozycja mówi, że kwota jest porażająca.

Temat podgrzewanej murawy wielu ludzi rozgrzewa do czerwoności. To niekończąca się na razie historia, a kwestia była poruszana także na wspólnym posiedzeniu komisji Rady Miejskiej w Chojnicach. – *Na ubiegłej sesji ten temat też dosyć żywo był komentowany. Mówiliśmy wtedy o kwocie ok. 350 tys. W chwili obecnej mamy kwotę 850 tys. w bieżącym roku. Z tego, co mi wiadomo, postępowanie przetargowe trwa. Wcześniej była mowa, że nie chcieliśmy zdradzać kwoty, która ewentualnie wchodzi w grę, ze względu na pozycję przetargową miasta. Zatem co się takiego stało, że jednak ta kwota jest i pytanie, dlaczego ona jest taka duża? Przerasta wielokrotnie chyba oczekiwania wszystkich mieszkańców* – pytał **Bartosz Bluma**.

Na podmokłym terenie

Odpowiadał burmistrz Chojnic **Arseniusz Finster**. – *Mówiłem na sesji, że na pewno koszt budowy kotłowni na gaz skroplony nie przekroczy rocznych stałych opłat, które byśmy świadczyli MZEC-owi, gdybyśmy realizowali wersję pierwotną. Te opłaty stałe to było ponad milion złotych. Z tyłu głowy miałem tę kwotę, bo znam wartość kosztorysową tego zadania. Nowelizując budżet na sesji rady miejskiej dopełniłem nie tylko to zadanie inwestycyjne, ale stworzyłem propozycję nowych zadań inwestycyjnych, które są w tym budżecie i również dołożyłem środki do tych zadań, które były niezwymiarowane, mniej więcej do kosztorysu. Przetarg wykaże mi sytuację, w której będziemy i ile to będzie kosztować. Natomiast musi pan wiedzieć, że gaz skroplony jest w tej chwili najtańszym paliwem do ogrzewania budynków, czy innych instalacji* – odpowiadał włodarz.

Finster dodał, że zmieniają się ceny materiałów budowlanych. Jest inflacja prawie 10-procentowa i to są sytuacje, które są bardzo niekorzystne dla budżetu miasta, bo ceny będą rosły. – *Tak więc proszę pamiętać o moich słowach, że nie przekroczymy kwoty rocznych stałych opłat dla MZEC-u. Tutaj w tym przypadku, jeżeli kotłownia powstanie, to nie będzie żadnych opłat stałych. Natomiast ten koszt, o którym mówimy, jest warunkowany nie tyle zbiornikiem na gaz skroplony, czy modernizacją węzła. Problem tam polega na tym, że jesteśmy w terenie pojeziornym i trzeba będzie budować tę instalację na specjalnej platformie żelbetowo-betonowej. Oprócz tego jeszcze najprawdopodobniej tam są też potrzebne mikropale. Tak więc tu mamy znowu tę naszą chojnicką rzeczywistość, gdzie stare miasto otaczały jeziora i teren jest bardzo niekorzystny inwestycyjnie, geologicznie* – mówił Arseniusz Finster.

Siedem miesięcy

Potem sprawa trafiła pod obrady rady Miejskiej w Chojnicach. – *W nowym budżecie było 150 tys. zł. Obecnie. po zmianach do budżetu, było zabezpieczone 850 tys., czyli pan burmistrz dorzucił do tych 150 tys. jeszcze 700 tys. zł. W tej chwili zmieniamy to i pan burmistrz dokłada 150 tys., czyli będzie łącznie milion złotych* – mówiła skarbniczka **Wioletta Szreder**. Bartosz Bluma na sesji powiedział, że to porażająca kwota. Przetarg został rozstrzygnięty. – *Wpłynęła tylko jedna oferta. Wygrała firma Termowent Jakuba Gorlika z Chojnic* – informuje wiceburmistrz **Adam Kopczyński**. Kwota zaproponowana to nieco ponad 970 tys. zł. Jak dodał wiceburmistrz, termin realizacji inwestycji od podpisania umowy to siedem miesięcy. – *Umowa ma zostać podpisania za kilka dni* – informował we wtorek wiceburmistrz Chojnic.

Danuta Niedzielska

Będzie zmiana organizacji ruchu

Od 14 marca nastąpi zmiana organizacji ruchu na ulicach Igielska i Igły. Potrwa przez kilka miesięcy.

W związku z rozpoczęciem prac związanych z realizacją zadania inwestycyjnego pn. „Przebudowa ulic Igielskiej i Igły w Chojnicach" w dniach od 14 marca do 5 grudnia w rejonie przebudowywanych ulic zostanie wprowadzona tymczasowa organizacja ruchu. Czasowa zmiana organizacji ruchu spowoduje utrudnienia w dojeździe do Osiedla Nowe Pogodne, Osiedla Igły, oczyszczalni ścieków, a także utrudni dojazd do Chojnic mieszkańcom Czartołomia i Jarcewa.

Na czym będą polegać zmiany? Dojazd mieszkańców Jarcewa oraz Czartołomia do Chojnic odbywać się będzie przez Chojniczki bądź drogą wojewódzką nr 235 (ul. Kościerska). Dojazd do oczyszczalni i schroniska dla zwierząt odbywać się będzie uzgodnionym objazdem prowadzącym od drogi wojewódzkiej nr 235 (ul. Kościerska) ulicą Droga do Igieł, następnie ul. Igły zgodnie z oznakowaniem. Ulica Rybacka będzie nieprzejezdna w obrębie skrzyżowania z ul. Igielską w terminie od 14.03 do 14.04 w związku z budową kolektora deszczowego oraz robotami drogowymi prowadzonymi bezpośrednio na skrzyżowaniu. Inwestycja jest planowana na okres 14.03 – 05.12.

dtn

Klub Finstera: To niedopuszczalne i hańbiące

Klub radnych Arseniusza Finstera wystosował list do przewodniczącego Klubu PiS w radzie miejskiej. Rajcy nie kryli oburzenia wypowiedziami Zdzisława Januszewskiego.

Sprawa dotyczy minionej sesji, gdy **Zdzisław Januszewski** nie przebierał w słowach i mówił m.in., że „sympatyzowanie z Rosją jest zapisane w DNA chojnickich elit władzy". Chodziło o podjęcie uchwały o zerwaniu stosunków partnerskich z białoruskim Mozyrem. Burmistrz nie chciał ich zawieszać. Dopiero, gdy wybuchła wojna rosyjsko-ukraińska przy wsparciu Białorusi, sam ją poparł.

Napisaliśmy o tym obszernie w ostatnim wydaniu „Czasu Chojnic" w artykule „Bój o zawieszenie partnerstwa z białoruskim Mozyrem". Szeroko na temat wypowiadał się Zdzisław Januszewski z klubu PiS, mówiąc m.in. o tym, że „sympatyzowanie z Rosją jest zapisane w DNA chojnickich elit władzy". Klub radnych **Arseniusza Finstera** w piśmie do przewodniczącego klubu PiS wyraża oburzenie słowami Zdzisława Januszewskiego. Uważają za niedopuszczalne, hańbiące, a przede wszystkim obraźliwe dla mieszkańców miasta Chojnice. Podkreślają, że „oparte na urojeniach oskarżenia i inwektywy kierowane w stronę burmistrza i innych radnych, budowanie atmosfery braku jedności w obliczu niespotykanego dotąd zagrożenia, są działaniem niepotrzebnym, ale wręcz szkodliwym". Poprosili o głębszą refleksję nad zachowaniem. Pismo otrzymał przewodniczący Klubu PiS – **Bartosz Bluma**. Jak mówił, przekazał je także do wiadomości Zdzisława Januszewskiego, autora cytowanych w liście słów. – *Nie podjęliśmy decyzji, czy będziemy się do tego pisma odnosić. Na chwilę obecną nie widzę takiej potrzeby* – mówił Bartosz Bluma.

dtn

Ruszyły zapisy na VII Maraton Gocki

26 marca Wojtal opanują miłośnicy biegania. W ramach imprezy poza maratonem i półmaratonem odbędzie się bieg na 10 km. Wszystko to w pięknych okolicznościach przyrody.

Na siódmy już z kolei Maraton Gocki zapraszają Lokalna Grupa Działania „Sandry Brdy" i Gmina Czersk. W wydarzeniu udział może wziąć 100 zawodników, najwięcej, czyli 40, przebiegnie „dyszkę". W maratonie zmierzyć się ma natomiast 25 biegaczy, a w półmaratonie 35. Zapisy trwają do 22 marca na stronie dostartu.pl. Tam też można zapoznać się z dokładną trasą biegów. Uczestnicy zawodów zobowiązani są do uiszczenia opłaty startowej w wysokości 30 zł za pośrednictwem elektronicznego systemu zgłoszeń.

oprac. aw

REKLAMA

eprasa.pl 04d5839c64

Zamierzają odwołać się w sprawie masztu

Są przekonani o szkodliwości fal radiowych, dlatego też nie zgadzają się na kolejny nadajnik 5G na terenie ich samorządu. Mieszkańcy osiedla Słoneczne-Leśne szykują się do złożenia odwołania do Sądowego Kolegium Odwoławczego na decyzję ratusza. Chodzi o maszt, który miałby stanąć przy hospicjum Fundacji Palium.

Robert Wajlonis (po prawej) bardzo dokładnie wytłumaczył, jak napisać odwołanie od decyzji de facto wydanej przez jego urząd.

Mieszkańcy Osiedla Słoneczne-Leśne są przeciwni postawieniu kolejnego masztu telefonii komórkowej w sąsiedztwie ich domów. W przeciągu ostatniego tygodnia spotkali się trzy razy w świetlicy przy ulicy Jabłoniowej i to przy frekwencji większej niż zazwyczaj na zebraniach samorządu.

Maszt przy hospicjach

U podstaw takiej aktywności stanęły obwieszczenia, jakie w lutym opublikował chojnicki ratusz na swej stronie, co nie umknęło uwadze jednej z mieszkanek. Dotyczą one wydanej decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, polegającej na budowie stacji bazowej telefonii komórkowej przy ulicy Podlesie w Chojnicach. Maszt ma stanąć na działce Fundacji Palium, na której ta prowadzi Hospicjum ZNMP. W bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się drugi obiekt hospicyjny Towarzystwa Przyjaciół Hospicjum (jeszcze nieczynny), a także prywatne domy. O decyzję lokalizacyjną na maszt 5G wystąpił Play. Całkowita wysokość konstrukcji ma wynieść do 35 metrów nad poziomem terenu, jej powierzchnia około 100 m2.

W zebraniu uczestniczyła m.in. Aleksandra Stasińska.

Zasięg jest dobry

Mieszkańcy na odwołanie od decyzji ratusza do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Słupsku mają czas do 14 marca. Zamierzają skorzystać z tej możliwości. Podczas spotkań nie kryli rozżalenia, że nie zostali poinformowani przez magistrat o planowanej inwestycji – zwłaszcza ci, których domy znajdują się w bezpośrednim sąsiedztwie hospicjum. – *Co to jest w ogóle za pomysł, żeby stawiać takie anteny przy placówkach, gdzie są chorzy ludzie i tak blisko domów?* – mówili poirytowani. – *W jakim celu drugi maszt? Przecież jeden jest na kościele. Ta łączność na osiedlu jest dobra. Jaki jest cel tej inwestycji?* – pytał **Tomasz Owczarski**. A przewodniczący osiedla, **Albin Orlikowski,** zwrócił uwagę, że maszty na terenie osiedla nr 3 znajdują się także na szpitalu. Następnej anteny nie trzeba daleko szukać, jest choćby na terenie mleczarni.

Tomasz Owczarski dokładnie studiował materiały dotyczące inwestycji, jakie zarządowi osiedla udało się pozyskać z ratusza.

Co napisać

Informacje o siatce nadajników 5G w Chojnicach zobowiązał się zdobyć w najbliższym czasie **Robert Wajlonis**. Dyrektor generalny urzędu miejskiego informował, że ratusz nie miał innej możliwości, niż wspomnianą decyzję wydać w oparciu o dane dostarczone przez inwestora i dochował przy tym wymaganych procedur. – *Wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego to nie jest klasyczny tryb postępowania administracyjnego, że każdy będący stroną, w tym wypadku np. sąsiedzi nieruchomości, na której ma być ta wieża wybudowana, dostają zawiadomienie itd. Jeśli tych stron jest więcej, po prostu zgodnie z ustawą odbywa to się na zasadzie ogłoszenia i niestety, to na państwu spoczywa obowiązek orientowania się we własnych sprawach, czyli śledzenie tego BIP-u, sprawdzanie, kiedy to się ukazało. Dlatego, że wszystkie terminy administracyjne biegną od momentu ogłoszenia* – tłumaczył urzędnik. Dalej podkreślał, że wspomniana decyzja jest jednym z niezbędnych etapów do wykonania inwestycji, ale nie jedynym i ostatecznym. Zebranym bardzo dokładnie nakreślił ścieżkę odwoławczą, a co do samego pisma, udzielił konkretnych wskazówek jak je napisać, łącznie z przykładową argumentacją.

Zbiórka podpisów

Wśród uczestników piątkowego zebrania wybrano pięcioosobowy zespół, który otrzymał zadanie sformułowania treści pisma, a szefujący osiedlu odniósł się do komentarzy, jakie po pierwszym zebraniu pojawiły się w sieci. – *Tak, każdy z nas ma komórkę, ale czym innym jest antena w tak bliskiej odległości. Nie wiemy, jaki to przynosi skutek po 20, 30 latach* – powiedział Orlikowski. Treść odwołania została przedstawiona mieszkańcom we wtorek. Obecni na zebraniu od razu złożyli pod odwołaniem swoje podpisy. Pozostałe osoby chcące wesprzeć protest „trójki" będą miały ku temu okazję w piątek (11.03) o godz. 19:00 w świetlicy przy ul. Jabłoniowej. Chyba, że wcześniej do ich drzwi zapuka ktoś z ósemki mieszkańców, którzy zobowiązali się przejść po osiedlu i zebrać podpisy. W teren wyruszają m.in. **Urszula Stelmaszczyk** i **Grażyna Kruszewska**.

W kwestii masztu sprzeciw planuje złożyć także Towarzystwo Przyjaciół Hospicjum.

tekst i fot. Agata Wiśniewska

Nasz zespół jest silny i razem możemy zdziałać cuda

Młodzi radni z Chojnic rozpoczęli właśnie swoją przygodę z samorządem. W ubiegłym tygodniu w ratuszu odbyła się sesja inauguracyjna Młodzieżowej Rady Miejskiej. Podczas posiedzenia rajcy odebrali zaświadczenia stwierdzające objęcie mandatu i wybrali prezydium rady.

Przewodniczącą Młodzieżowej Rady Miejskiej została Małgorzata Szmaglińska.

Sesja rozpoczęła się minutą ciszy ku pamięci ofiar wojny na Ukrainie. Następnie świeżo upieczonych samorządowców powitał zastępca burmistrza **Adam Kopczyński**. – *Gratuluję objęcia mandatów. Świadczy to o tym, że jesteście wyjątkowi i trafiliście tu nieprzypadkowo* – zwrócił się do młodzieży Kopczyński, po czym przybliżył zebranym najważniejsze daty z historii działalności samorządów w Polsce. – *Życzę wam samych sukcesów i wielu pomysłów. Mam nadzieję, że uda nam się wspólnie wypracować ciekawe działania. Mój gabinet jest dla was zawsze otwarty* – dodał.

Wybrali logo i prezydium rady

Jednym z głównych punktów pierwszego posiedzenia był wybór prezydium rady. Funkcję przewodniczącej objęła **Małgorzata Szmaglińska** (12 głosów), a wiceprzewodniczących – **Kinga Szumacher** (15 głosów) i **Damian Klonowski** (11 głosów). Sekretarzem rady została z kolei **Wiktoria Kroplewska** (21 głosów).

Następnie samorządowcy przeszli do wyboru logo MRM. Podczas obrad zaprezentowano jeden projekt autorstwa **Miłosza Nieżurawskiego**. – *Logo zawiera trzy litery oraz trzy kolory związane z miastem Chojnice. Nad literą „R" widnieją również rogi i kwiat, które symbolizują tura z herbu Chojnic* – wyjaśnił Nieżurawski. W głosowaniu za przyjęciem uchwały o wyborze logo w przedstawionym kształcie opowiedzieli się wszyscy radni.

Rajcy wnioskowali również o powołanie opiekuna MRM. Jako kandydatkę wskazano **Żanetę Jasińską**. Ponadto w trakcie sesji utworzono trzy zespoły problemowe – do spraw mediów i promocji, do spraw kultury oraz do spraw sportu i e-sportu. Ostatnim punktem obrad były wolne głosy, wnioski i dyskusje. Ze strony radnych padł jeden wniosek. **Kamila Jamrowska** zaproponowała dyrektorowi Chojnickiego Centrum Kultury **Radosławowi Krajewiczowi** nawiązanie współpracy z organizacją Różowa Skrzyneczka. Jej celem miałaby być walka z wykluczeniem menstruacyjnym i zapewnienie szerokiego dostępu do środków higieny w przestrzeni publicznej. – *Myślę, że jest to szlachetny pomysł, bo ludzie znajdują się w różnej sytuacji materialnej i życiowej. Poza tym każdemu może zdarzyć się niespodziewana sytuacja, a taka skrzyneczka mogłaby bardzo pomóc* – wyjaśniła Kamila Jamrowska. – *Porozmawiamy na ten temat i dojdziemy do porozumienia* – zapewnił Krajewicz.

Radni zapozowali do pamiątkowego zdjęcia z wiceburmistrzem Adamem Kopczyńskim i zastępcą przewodniczącego Rady Miejskiej Janem Koperskim.

Młodzi ponownie u władzy

Młodzieżowa Rada Miejska w Chojnicach liczy 21 członków, a w jej skład wchodzą uczniowie ośmiu szkół ponadpodstawowych. Organ ten ma charakter konsultacyjny, doradczy i inicjatywny, a dorosła rada zobowiązana jest konsultować z nią projekty uchwał dotyczące młodzieży oraz opracowywane na jej rzecz dokumenty strategiczne gminy. Ponadto młodzi radni mogą kierować zapytania lub wnioski bezpośrednio do burmistrza oraz proponować własne rozwiązania prawne dla gminy, jak również podejmować samodzielne działania na rzecz młodzieży.

Jak zapewnia nowa przewodnicząca rady Małgorzata Szmaglińska, w swojej kadencji chciałaby się skupić przede wszystkim na aspektach kulturalnych. – *Szczegółowych projektów nie będę teraz przedstawiać, bo pracujemy razem. Wiem, że nasz zespół jest silny i razem możemy zdziałać cuda, aby żyło nam się po prostu lepiej i aby nasze miasto się rozwijało* – zapewniła.

MRM formalnie działała w mieście kilka lat temu, jednak ze względu na niewielkie zaangażowanie młodych rajców została rozwiązana. O jej ponowne powołanie wnioskowała Fundacja Rozwoju Ziemi Chojnickiej i Człuchowskiej.

tekst i fot. Anna Piętaszewska

eprasa.pl 04d5839c64

Kiedy kończyły zmianę, wszystko było dobrze

Na piątym posiedzeniu sądu w sprawie pożaru w chojnickim hospicjum zeznawało dwanaścioro obecnych i byłych pracowników placówki, w tym pielęgniarka i opiekunka, które zdawały dzienną zmianę 5 stycznia 2020 r. Do tragicznego w skutkach pożaru doszło dziewięć godzin później.

Proces w sprawie tragicznego pożaru toczy się już od kilku miesięcy.

Podczas kolejnej rozprawy dotyczącej pożaru w hospicjum, w której na ławie oskarżonych zasiada dyrekcja placówki **Barbara Bonna** i **Jerzy K.**, przesłuchania świadków zajęły blisko cztery godziny. Odbyła się ona w środę 2 marca. W gronie składających zeznania znaleźli się m.in. księgowa, sprzątaczka, lekarz, asystentka osoby niepełnosprawnej, terapeutka zajęciowa, pielęgniarki i opiekunki medyczne. Tradycyjnie już padały pytania o klucze czy szkolenia BHP i przeciwpożarowe. Pracownice, które w wieczór poprzedzający pożar zdawały zmianę, zostały skonfrontowane z zeznaniami swoich zmienniczek.

Szkolenia i remonty

Pielęgniarka **Sabina G.** zatrudniona jest w hospicjum od 2004 r., czyli od początku jego funkcjonowania. Wtedy też miała przejść szkolenie BHP z dyrektorem Jerzym K. Przeciwpożarowego nie pamięta, ale zgodnie z zeznaniami, jakie w sprawie złożyła dwa lata wcześniej, szkolenie ppoż. miało zostać przeprowadzone, gdy przebywała na urlopie macierzyńskim. Kobieta nie brała udziału w próbnych ewakuacjach ani nie posiada informacji, czy takowe w ogóle się odbywały, zanim w hospicjum doszło do pożaru. W placówce za to co jakiś czas trwały remonty, łącznie z rozbudową obiektu o piętro na potrzeby Domu Dziennego Pobytu. W trakcie któregoś z nich zamontowany został nowy system przywoływania, ze wskazaniem na konkretnego pacjenta. Sama nigdy nie znalazła papierosów u żadnego z podopiecznych. Informowała, że na nocnej zmianie klucze od drzwi wejściowych zostawiano w dyżurce pielęgniarek, ale nie w skrzynce, tylko obok suszarki do naczyń.

Spokojny dyżur

Dalej zeznania odczytał sędzia **Dawid Nosewicz**: – *5 stycznia dyżur skończyłam o godz. 18.00. Nic nie wzbudziło moich podejrzeń w ciągu dnia. Wszyscy pacjenci byli w miarę spokojni, nikt się nie awanturował. Pamiętam Andrzeja Ł., pacjenta, który się spalił. On był spokojny przez cały dzień. Budził się na posiłki, przyjmował leki, oglądał telewizję. Nic niepokojącego z nim ani innymi pacjentami się nie działo. Ja też nic niepokojącego nie napisałam w raporcie na koniec dnia. Kiedy kończyłam dyżur, Andrzej Ł. był podłączony do aparatury tlenowej*. Prowadzący rozprawę odczytał także pielęgniarce zeznania nocnej zmiany, świadczące o ogólnym nieładzie w sali Andrzeja Ł.: pety w słoiku i na podłodze, w szafce i ręku rozgrzebany tytoń. – *Nikt mi nie zgłaszał, aby coś takiego było u pacjenta na sali* – zareagowała Sabina G.

Zmiana zeznań

Z zeznaniami opiekunki i pielęgniarki z nocnego dyżuru sędzia skonfrontował także **Justynę O**. – *Pacjent Ł. potrafił namówić innych pacjentów, żeby mu dali papierosy albo chociaż niedopałki* – odpowiedziała świadek. Opiekunka medyczna zatrudniona jest w hospicjum od 2019 r. Po pożarze na komisariacie policji zeznała, że nie przechodziła szkolenia BHP, ale od zastępcy dyrektora otrzymała gotowy papier, świadczący o odbyciu takowego – i go podpisała. W chojnickim sądzie zmieniła zeznanie. – *Po rozmowie z prezesem uznaję, że jednak takie szkolenie odbyłam* – powiedziała Justyna O. Pracowniczka placówki stwierdziła także, że oskarżeni „nie zawinili". Kobieta argumentowała to tym, że Jerzy K. często informował pacjentów o zakazie palenia. Za jego złamanie miał grozić wypisaniem z hospicjum.

Personelu jak na lekarstwo

Podczas marcowej rozprawy część świadków mówiła o problemach kadrowych. Od kilku lat w placówce, w której może przebywać około 25 pacjentów, zmiany trzyosobowe (pielęgniarka i dwie opiekunki) zdarzają się tylko w dzień. Na nocce dyżur pełnią pielęgniarka i opiekunka. Nikt nie wyraził jednak zdania, aby w związku z tym dochodziło do sytuacji niebezpiecznych dla życia pacjentów. Z ust sędziego powtarzało się pytanie o awaryjną możliwość odcięcia tlenu, a prokuratorów o gaśnice. Różne zeznania pojawiły się w kontekście samego palenia, jak i szkoleń BHP i ppoż. Od stanowczego „nie" po konkretne przykłady np. pacjenta z papierosem w łóżku czy opiekunki medycznej nieumiejącej obsłużyć gaśnicy podczas szkolenia. Data kolejnej rozprawy to 13 kwietnia.

tekst i fot. Agata Wiśniewska

REKLAMA

eprasa.pl 04d5839c64

Sesja w odcieniu niebiesko-żółtym

Rada powiatu jednogłośnie przyjęła uchwałę w sprawie wyrażenia solidarności z narodem ukraińskim oraz Korsuniem Szewczenkowskim w Ukrainie. Tematy związane z sytuacją u naszych sąsiadów i organizowaniem dla nich pomocy zdominowały posiedzenie.

Projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie i oklaskami.

Robert Skórczewski, przewodniczący rady powiatu, odczytał treść deklaracji solidaryzującej.

Od uczczenia minutą ciszy pamięci ofiar agresji na Ukrainę rozpoczęło się ubiegłotygodniowa sesja Rady Powiatu Chojnickiego. Następnie poprzez jednogłośne głosowanie i aklamację rajcy przyjęli projekt uchwały o wyrażeniu solidarności z narodem ukraińskim oraz Korsuniem Szewczenkowskim w Ukrainie.

Deklaracja solidaryzująca

Treść deklaracji odczytał przewodniczący rady **Robert Skórczewski**. – *Powiat chojnicki jest powiatem partnerskim dla Korsunia Szewczenkowskiego w Ukrainie od 2006 roku. Wieloletnia współpraca ma dla nas ogromne znaczenie nie tylko ze względu na wymianę doświadczeń, ale także jest istotna dla zachowania pokoju i przyjaźni, dlatego w obliczu ostatnich brutalnych wydarzeń jesteśmy z Wami jeszcze bliżej. Jednoznacznie potępiamy niczym niesprowokowaną agresję militarną Rosji, przemoc wobec mieszkańców Ukrainy, ataki na osiedla, szpitale i inne obiekty cywilne, których od 24 lutego doświadcza niepodległe państwo ukraińskie. Jesteśmy całym sercem z walczącymi o swoją ojczyznę Ukraińcami. Jako Polacy doskonale rozumiemy, czym jest umiłowanie wolności i niepodległości. Wyrażamy gotowość do udzielenia pomocy mieszkańcom Ukrainy, w tym głównie mieszkańcom naszego zaprzyjaźnionego powiatu. Chcemy wspólnie, jako reprezentanci wszystkich sił politycznych reprezentowanych w Radzie Powiatu Chojnickiego, podjętą uchwałą wyrazić swoją solidarność w obronie suwerenności narodu ukraińskiego. Cytując słowa św. Pawła z Listu do Rzymian: „Nie daj się zwyciężać złu, ale zło dobrem zwyciężaj", należy podkreślić, że pokój jest dobrem, którego należy strzec i które należy rozwijać, wybierając i czyniąc dobro* – brzmiała deklaracja.

Poza słowami konkretna pomoc

W swoim sprawozdaniu z działalności międzysesyjnej starosta **Marek Szczepański** sporo czasu poświęcił kwestii związanej z pomocą dla obywateli Ukrainy. W porozumieniu miasta, gminy i powiatu na terenie Chojnic powstały dwa punkty zbiórki: przy Medycznej Szkole Policealnej i Promocji Regionu Chojnickiego. W pierwszym z miejsc zbierane są środki dla Ukraińców, którzy przed wojną szukają schronienia w Polsce, w drugim dla tych, którzy zostali w swoim kraju. Zbiórka środków pieniężnych odbywa się natomiast na portalu www.zrzutka.pl pn. „Pomoc Ukrainie – Razem dla Korsunia". Pod tą samą nazwą działa grupa na Facebooku, która jest nośnikiem informacji pomiędzy chcącymi nieść pomoc a jej potrzebującymi. Do partnerskiego Korsunia pojechał już sprzęt zebrany przez druhów z OSP. Nie brakuje indywidualnych inicjatyw, jeśli chodzi o zbiórki na rzecz Ukrainy czy transport uchodźców. Powstała nawet specjalna baza samochodów dostępnych do przewożenia uchodźców. Za wszelkie odruchy serca **Marek Szczepański** serdecznie dziękował.

Maraton, a nie sprint

Tutaj ogromny apel do mieszkańców, którzy przyjęli pod swój dach rodziny z Ukrainy, aby zgłaszać taki fakt do gmin. Samorządy muszą mieć bowiem wiedzę na temat liczby uchodźców na ich terenie, aby przygotować celową pomoc. – *To nie jest sprint, tylko maraton, do którego musimy się przygotować na wiele miesięcy* – mówił **Marek Szczepański.** Chodzi chociażby o pomoc medyczną (uchodźcom przysługuje ona bezpłatnie), czy zapewnienie placówek opiekuńczych i edukacyjnych. W szkołach ponadpodstawowych przyszły rok szkolny zbiegnie się z naborem podwójnego rocznika (6- i 7-latków). Przyjęcie jeszcze dodatkowych uczniów wymusi na szkołach najprawdopodobniej dwuzmianowy system pracy. Jak do tej pory w bazie wojewody figuruje kilka lokalizacji z terenu powiatu chojnickiego, w których pobyt uchodźców będzie refinansowany ze środków budżetu państwa. Dla przykładu internat w Swornegaciach jest przygotowany na przyjęcie 100 osób.

Dopełnić formalności

Osoby, które przekroczyły 24 lutego bądź później granicę ukraińsko-polską, przebywają na terytorium naszego kraju legalnie. Jeśli jednak nie posiadają paszportu lub innego dokumentu tożsamości, powinny uregulować swój status, udając się do jednego z dwóch punktów recepcyjnych na terenie woj. pomorskiego. Te mieszczą się w Domu Harcerza lub Dolnej Bramie w Gdańsku, gdzie imigranci otrzymają adresy placówek Straży Granicznej, w razie potrzeby także informacje na temat możliwości zakwaterowania. – *Duży minus wynikający ze statusu uchodźcy jest taki, że przez sześć miesięcy nie można podjąć zatrudnienia* – mówił starosta.

Samorządowcy czekają wciąż na specustawę, która ma uregulować wiele kwestii związanych z uchodźcami. Do tego czasu nie zamierzają jednak czekać z założonymi rękami, tylko dalej działać. I tak poza już funkcjonującymi akcjami pomocowymi starostwo poszukuje do współpracy osoby biegle posługujące się językiem polskim i ukraińskim, PUP tworzy listę pracodawców zainteresowanych zatrudnieniem obywateli Ukrainy, a gdański oddział Państwowej Inspekcji Pracy zadeklarował chęć ich przeszkolenia.

tekst i fot. Agata Wiśniewska

Wpadli za posiadanie narkotyków

Chojniccy kryminalni zajmujący się zwalczaniem przestępczości narkotykowej jednego dnia, w Chojnicach i Człuchowie, zatrzymali trzy osoby w związku z posiadaniem znacznych ilości narkotyków. Zarzuty usłyszały dwie z nich: 19- i 26-latek.

Ostatni dzień lutego był owocny dla policjantów zajmujących się przestępczością narkotykową. W wyniku wcześniejszych ustaleń i działań operacyjnych ukierunkowanych na zwalczanie tego procederu, udało im się zatrzymać trzy osoby. Ostatecznie zarzuty przedstawiono dwóm z nich.

Narkotyki w szafce i lodówce

Najpierw kryminalni z Chojnic zatrzymali 26-letniego mieszkańca powiatu chojnickiego oraz jego konkubinę w związku z posiadaniem znacznych ilości narkotyków. Podczas przeszukania ich mieszkania zabezpieczono blisko 100 gramów amfetaminy i marihuany, które były schowane w szafce kuchennej i lodówce. – *Mieszkańcy Chojnic zostali doprowadzeni do policyjnego aresztu. W wyniku dalszej pracy nad sprawą śledczy ustalili, do kogo rzeczywiście należały środki narkotyczne. Kobieta w związku z tą sprawą została przesłuchana w charakterze świadka, a 26-latek usłyszał zarzuty posiadania i udzielania narkotyków* – informuje **Justyna Przytarska**, oficer prasowa chojnickiej policji.

Zabezpieczono ponad 300 gramów narkotyków.

Zatrzymania były w Chojnicach i Człuchowie.

Amfetamina i marihuana w sejfie

Kolejne zatrzymanie miało miejsce tego samego dnia w Człuchowie i dotyczyło mężczyzny, który był już karany za przestępstwa narkotykowe. Z informacji posiadanych przez policjantów wynikało, że może on posiadać znaczne ilości środków odurzających i zajmować się ich handlem na szeroką skalę. Pomimo że 19-latek nie posiadał stałego miejsca zamieszkania, policjantom udało się namierzyć jego miejsce pobytu. – *Po wejściu do budynku na klatce schodowej policjanci zastali mężczyznę, którego poszukiwali. Początkowo 19-latek próbował przekonać policjantów, że tam nie mieszka, jednak policjanci nie dali wiary mężczyźnie i po przedstawieniu nakazu przystąpili do przeszukania mieszkania. W trakcie tej czynności w jednym z pomieszczeń kryminalni w sejfie domowym znaleźli i zabezpieczyli znaczne ilości narkotyków, w postaci blisko 100 gramów amfetaminy zapakowanej w worek foliowy oraz około 150 gramów marihuany popakowanej w woreczki i folie aluminiowe, które były przechowywane w słoiku. Wszystkie środki narkotyczne zostały zabezpieczone do prowadzonego postępowania, a 19-letni mężczyzna trafił do policyjnej celi* – mówi policjantka.

2 marca śledczy przesłuchali mieszkańca Człuchowa w charakterze podejrzanego. Mężczyzna usłyszał zarzuty posiadania znacznych ilości narkotyków, za co grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności

Niewykluczone dalsze zatrzymania

– *W sumie w ciągu tego jednego dnia policjanci zabezpieczyli prawie 350 gramów narkotyków. To jednak nie koniec działań chojnickich policjantów, którzy zajmują się zwalczaniem przestępczości narkotykowej, bo sprawa ta ma charakter rozwojowy* – dodaje Przytarska.

tekst aw, fot. KPP w Chojnicach

Najbliższe miesiące spędzą za kratkami

Dzielnicowi z Chojnic zatrzymali dwóch poszukiwanych, którzy ukrywali się przed wymiarem sprawiedliwości. Zarówno 41-, jak i 46-latek zostali już przewiezieni do zakładu karnego.

Praktycznie codziennie funkcjonariusze chojnickiej komendy zatrzymują osoby będące w zainteresowaniu wymiaru sprawiedliwości. Nie inaczej było 1 marca, kiedy to dzielnicowi zatrzymali dwóch poszukiwanych, którzy nie stawili się sami do odbycia kary pozbawienia wolności. Chodzi o mieszkańców Chojnic, 41- i 46-latka, którzy m.in. uchylali się od obowiązków alimentacyjnych. Zatrzymani zostali doprowadzeni do zakładu karnego, gdzie odbędą zasądzone wyroki kilku miesięcy pozbawienia wolności.

– *Apelujemy do osób, które znają miejsce pobytu poszukiwanego, ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości, o powiadomienie jednostki prowadzącej poszukiwanie lub dokonanie zgłoszenia pod numer alarmowy 112. Zapewniamy anonimowość* – mówi **Justyna Przytarska**, oficer prasowa chojnickiej policji.

aw

eprasa.pl 04d5839c64

Bliźniaka genetycznego ma w Niemczech

Weronika Mrozewska w 2018 roku została zarejestrowana w Fundacji Dawców Komórek Macierzystych Szpiku. – W życiu bym nie pomyślała, że będę miała bliźniaka genetycznego – mówi mieszkanka Zalesia. Tymczasem została dawcą dla mężczyzny z Niemiec.

Weronika Mrozewska szpik miała pobierany w marcu 2021 roku.

Mieszkanka Zalesia z dumą pokazuje książeczkę Dawcy Przeszczepu.

Weronika Mrozewska w 2018 roku była uczennicą Zespołu Szkół w Brusach. Wówczas w szkole po raz pierwszy zorganizowano akcję poboru wymazów, by zarejestrować się w DKMS, czyli Fundacji Dawców Komórek Macierzystych Szpiku. Z ramienia szkoły Weronika była wolontariuszką, ale też sama przy tej okazji miała pobrane wymazy, które trafiły do banku danych.

Bez wahania

Na początku marca 2021 roku otrzymała telefon o tym, że prawdopodobnie jest zgodność z inną osobą i że może zostać dawcą. Początkowo była informacja, że procedura ma się odbyć za kilka miesięcy. Została jednak przyspieszona, ponieważ pogarszał się stan potencjalnego biorcy. Pani Weronika nie wahała się, mimo że już była mamą małej Martusi. W krótkim czasie odbyło się pierwsze badanie krwi, potwierdzające zgodność genetyczną pomiędzy dawcą i biorcą. Po ustaleniu tej ważnej kwestii pani Weronika przeszła szereg badań wstępnych, a następnie zaczęła otrzymywać zastrzyki z czynnikiem wzrostu komórek macierzystych. – *Otrzymywałam je dwa razy dziennie przez cztery dni* – wspominała.

Filmy w pakiecie

Wreszcie nadszedł ważny dzień. Pobieranie szpiku kostnego z krwi trwało pięć godzin. Nie było bolesne. – *Pomyślałam sobie, że w tym czasie się wyśpię, ale nic z tego. Podczas tego zabiegu nie można spać, więc musiałam oglądać filmy, byle tylko nie zasnąć* – dodała. Wspominała, że gdy potem wyszła z kliniki, spała przez kilka godzin. – *To jest normalne, uprzedzano mnie, że tak będzie* – dodała mieszkanka Zalesia. Z tego, co się dowiedziała, została dawcą dla mężczyzny z Niemiec. Na razie osobiście nie mogą się spotkać. – *Wszystko wskazuje na to, że przeszczep się udał, ale trzeba czekać dwa lata. Jestem jakby w rezerwie dla tej osoby, że gdyby coś było nie tak, to jeszcze raz oddam jej szpik* – mówiła. Niemniej pacjent z zagranicy poprzez fundację przysyła kartki z podziękowaniami. Jeżeli przeszczep się przyjmie, pani Weronika będzie miała możliwość spotkania z biorcą. Młoda kobieta zachęca innych ludzi, by zasilali bazę DKMS-u. – *To nie boli, a można komuś uratować życie* – dodała.

Drugi numer

Nasza rozmówczyni zwróciła uwagę na ważną rzecz. Podając swoje dane, warto też dać drugi numer telefonu jakiejś bliskiej osoby. – *Gdy zapisywałam się do bazy, miałam inny numer telefon i mail. Mieli problem, by się ze mną skontaktować. Warto więc podać też telefon bliskiej osoby, przez którą w razie czego z potencjalnym dawcą będzie się można skontaktować* – informuje. Weronika Mrozewska jest przykładem na to, że w prosty sposób można komuś uratować życie. Dlatego też w środę była w Zespole Szkół w Brusach i zachęcała, by inni zapisywali się do banku dawców.

tekst Danuta Niedzielska, fot. dtn, arch. pryw.

Na liście zakupów starostwa kolejne auto

Powiat chojnicki zamierza przeznaczyć 110 tys. zł na zakup służbowego auta z myślą o Wydziale Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa. Będzie to siódmy samochód na stanie starostwa.

Wykaz zakupów i inwestycji rocznych powiatu wzbogacił się o zakup auta za sumę 110 tys. zł. Chodzi o służbowy samochód dla pracowników Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa. Aktualnie urzędnicy tego wydziału korzystają z mocno już wyeksploatowanego forda fusiona (rocznik 2004). Poza tym na stanie urzędu jest jeszcze pięć innych pojazdów: dwa fordy fusion (rocznik 2003 i 2007), volkswagen crafter (2007), toyota proace verso (2020) i volvo XC40 (2020). Ostatnie z wymienionych aut na cele służbowe i prywatne użytkuje starosta **Marek Szczepański**.

Volvo dla wszystkich?

Zdaniem **Sławomira Rząski** włodarz mógłby udostępnić swoje służbowe auto także innym urzędnikom. – *Pamiętam, że jak kupowaliśmy dla starostwa pojazd służbowy volvo, to była mowa, że będzie wykorzystywany do celów służbowych. Myślę, że można by się nim posiłkować, kiedy pracownicy potrzebują, a nie jest używany. Można by go wykorzystywać również do celów innych niż pana starosty. Jeśli byłaby potrzeba przeprowadzenia kontroli w terenie, jest to auto o wyższym prześwicie, więc i na bardziej wymagające trasy* – mówił radny.

Włodarz się nie podzieli

Starosta Marek Szczepański podziękował za sugestię radnego, odnosząc się do niej z ironią. – *Jeśli pan radny będzie miał kiedyś możliwość pracy na moim stanowisku, będzie korzystał z tego rodzaju rozwiązań. Tych samochodów w starostwie jest kilka. Właściwie jeden by się przydał. Każdy wydział by ustalał harmonogram, którego dnia ma jechać w teren i tak by urząd funkcjonował. Myślę, że jest to jakiś pomysł, natomiast ja do takich pomysłów podchodzę z daleko idącą rezerwą* – stwierdził włodarz powiatu.

Ten wydatek był już w planach

Radnego **Macieja Jakubowskiego** zastanawiało natomiast, dlaczego w chwili planowania budżetu nie było mowy o tym wydatku. Jak przypomniała skarbnik urzędu, już w roku ubiegłym rada przegłosowała zakup dwóch samochodów na potrzeby Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa, a także Wydziału Inwestycji i Infrastruktury Drogowej. – *Z uwagi na sytuację ekonomiczną i gospodarczą w Polsce nie udało się tych samochodów kupić, mimo przeprowadzonych różnych postępowań. Kwoty, który były w zeszłym roku, wygasły z mocą 31 grudnia. Na tę sesję były przygotowane zmiany. Zarząd rozpatrywał zakup dwóch albo jednego auta. Postanowiono, że kupimy jedno* – poinformowała **Elżbieta Smaglinska**.

Projekt uchwały dot. zmian w budżecie przeszedł 15 głosami za przy 4 wstrzymujących.

Agata Wiśniewska

OGŁOSZENIE PŁATNE

AB.670.2.2022

OBWIESZCZENIE STAROSTY CHOJNICKIEGO O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA ADMINISTRACYJNEGO W SPRAWIE WYDANIA DECYZJI O ZEZWOLENIU NA REALIZACJĘ INWESTYCJI DROGOWEJ

Zgodnie z art. 10 § 1, art. 49 i art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (j. t. Dz. U. z 2021 r. poz. 735 ze zm.) w związku z art. 11c i art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (j. t. Dz. U. z 2022 r. poz. 176) Starosta Chojnicki zawiadamia, że w dniu 4 lutego 2022 r., zostało wszczęte postępowanie administracyjne **na wniosek Burmistrza Czerska – reprezentowanego przez pełnomocnika tj. Panią Magdalenę Karluk, w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na:**

„Budowie ul. Czerwonych Maków w Czersku, na terenie działek nr:

- **1271/2, 1275/2 i 1277/2 [wszystkie działki stanowiące własność Gminy Czersk, znajdujące się w całości w liniach rozgraniczających teren inwestycji i przeznaczone pod projektowany pas drogowy – niepodlegające podziałowi],**
- **1276/2 [działka znajdująca się w całości w liniach rozgraniczających teren inwestycji – do przejęcia w całości],**
- **1277/11, 1271/4, 1271/6, 1280/2 i 1269/5 [działki obejmujące teren niezbędny dla przebudowy innych dróg publicznych oraz dla budowy sieci uzbrojenia terenu – czasowe zajęcie]**

– wszystkie działki w obrębie ewid. m. Czersk.”.

Wniosek w przedmiotowej sprawie obejmuje przejęcie w całości działki nr 1276/2 – obręb ewid. m. Czersk.

W związku z powyższym informuje się, że strony w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia mogą zapoznać się z całością materiału dowodowego i złożyć ewentualne wnioski i zastrzeżenia w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Chojnicach (parter – pokój nr 13 – w dniach pracy tut. urzędu: poniedziałek w godz. 07.30 – 15.30, wtorek/czwartek w godz. 7.30 – 16.00, piątek w godz. 7.30 – 14.30), po wcześniejszym telefonicznym lub mailowym ustaleniu terminu i godziny wizyty (z wyjątkiem środy – dzień pracy własnej wydziału).

eprasa.pl 04d5839c64

Strażacy ochotnicy mogą ubiegać się o dodatek do emerytury

Miesięczna wysokość świadczenia wynosi 200 zł i podlega waloryzacji. Jakie warunki musi spełnić druh, aby móc ubiegać się o dodatek do emerytury?

Świadczenia ratownicze dla strażaków ochotników z tytułu wysługi lat w OSP zapewnia ustawa z grudnia 2021 roku. Zgodnie z jej zapisami prawo do takiego świadczenia przysługuje strażakowi ratownikowi, który czynnie uczestniczył jako członek OSP w działaniach ratowniczych lub akcjach ratowniczych (wymagany bezpośredni udział co najmniej raz w roku), przez co najmniej 25 lat w przypadku mężczyzn oraz 20 lat w przypadku kobiet. Co ważne, przy naliczaniu okresu czynnego uczestnictwa w działaniach ratowniczych nie jest wymagane zachowanie ciągłości wysługi lat.

Wniosek poparty oświadczeniami

Świadczenie ratownicze przyznaje się na wniosek zainteresowanego, złożony do komendanta powiatowego PSP. To organ przyznający świadczenia, właściwy dla siedziby jednostki OSP, do której należy strażak ratownik. Wniosek musi zawierać oświadczenia trzech świadków (w tym jednego pełniącego funkcję publiczną) w okresie potwierdzającym bezpośredni udział danego druha w działaniach ratowniczych. – *Nasza komenda od 2012 roku prowadzi rejestr zdarzeń z uwzględnieniem uczestniczących w działaniach ratowniczych. Dlatego oświadczenia, jakie powinni przedstawić ubiegający się o świadczenie, powinno dotyczyć lat wcześniejszych* – informuje **Błażej Chamier Cieminski**, komendant KP PSP Chojnice. Formularz wniosku do pobrania na stronie chojnickiej komendy.

Wypłata nawet z wyrównaniem

Tak zwany dodatek do emerytury w wysokości 200 zł (corocznie waloryzowany) przysługuje po osiągnięciu przez mężczyznę 65 roku życia, a kobietę 60 roku życia. Świadczenie wypłaca Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA. Członkowie OSP, którzy w miesiącu wejścia w życie ustawy spełniali już wymagane warunki, mają dziewięć miesięcy na złożenie wniosku. Świadczenie otrzymają z wyrównaniem za ten okres. – *Jest naprawdę duża pula środków na ten cel. Powinno wystarczyć dla wszystkich, którzy zdecydują się złożyć wniosek* – mówi komendant.

Inne korzyści wynikające z ustawy

Ubiegłoroczna ustawa reguluje także inne ważne kwestie związane z pracą ochotnika. Druhowi, który uczestniczył w działaniu ratowniczym, akcji ratowniczej, szkoleniu lub ćwiczeniu i doznał uszczerbku na zdrowiu lub poniósł szkodę w mieniu, przysługuje rekompensata. To jednorazowe odszkodowanie w razie doznania stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, renta z tytułu całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy czy odszkodowanie z tytułu szkody w mieniu. – *Co istotne, świadczenia przysługują również strażakowi ratownikowi OSP, który doznał uszczerbku na zdrowiu lub poniósł szkodę w mieniu w drodze do siedziby ochotniczej straży pożarnej w celu udziału w działaniu ratowniczym lub akcji ratowniczej* – zaznacza Błażej Chamier Cieminski.

Kurs na prawko i specjalistyczne szkolenia

Strażacy ratownicy OSP, biorący udział w działaniach, korzystają z ochrony przewidzianej w ustawie dla funkcjonariuszy publicznych. Na czas pełnienia tej funkcji będą otrzymywać legitymację w celu identyfikacji i korzystania z dodatkowych świadczeń. – *Szkolenia, w tym specjalistyczne, strażaków ratowników OSP oraz kandydatów na strażaków ratowników OSP będzie prowadzić nieodpłatnie Państwowa Straż Pożarna. W ramach szkoleń będą bezpłatnie realizowane kursy przygotowujące do uzyskiwania przez strażaków ratowników OSP kwalifikacji i uprawnień do prowadzenia pojazdów uprzywilejowanych, o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 t oraz kursy kwalifikowanej pierwszej pomocy* – informuje komendant.

aw

Jest nowa dyrektorka chojnickiego Banku Żywności

W komisji konkursowej zasiadali Kinga Przełożna, Paweł Gibczyński i Arseniusz Finster.

Patrycja Michalak będzie nową dyrektorką Banku Żywności w Chojnicach. Zastąpi na tym stanowisku Kingę Przełożną, która znalazła inną posadę.

W poniedziałek spotkał się zarząd Banku Żywności i zadecydował, że dyrektorem zostanie **Patrycja Michalak**. Pani Patrycja była wśród pięciorga kandydatów, którzy wystartowali w konkursie. – *Ta pani ma doświadczenia w nieruchomościach, pracowała w agencjach ubezpieczeniowych* – mówi **Arseniusz Finster**, burmistrz Chojnic i prezes BŻ.

Pani Patrycja podczas konkursu otwartego, w którym mogły też uczestniczyć media mówiła, że długo zastanawiała się nad tym, czy złożyć dokumenty i zrobiła to w ostatni możliwy dzień. – *Uważam to za ogromne wyzwanie. Według mnie bycie dyrektorem Banku Żywności to nie jest praca na osiem godzin, to jest też misja, działanie niestandardowe, ale w słusznym celu. To praca przez 24 godziny, z takiej pracy się nie wychodzi* – mówiła.

Przez ostatnie lata pracowała w PKP w wydziale mieszkaniowym, gdzie zajmowała się zbywaniem zbędnego majątku. – *Była to praca ciekawa, ale nie dająca możliwości rozwoju* – mówiła podczas przesłuchania konkursowego. Umowa o pracę z Patrycją Michalską ma być podpisana w poniedziałek. – *Myślę, że podpiszemy ją na pół roku, żeby pani Patrycja mogła rozwinąć skrzydła* – informuje włodarz. Natomiast następna umowa ma być już na czas nieokreślony.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

REKLAMA

DREW-TRANS II
CENTRUM ZAOPATRZENIA MEBLARSTWA I BUDOWNICTWA

ZAOPATRZENIE DLA FIRM I KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH

MEBLARSTWO
okucia, akcesoria meblowe, uchwyty, gałki meblowe, płyty meblowe, blaty kuchenne, ścianki przyblatowe, fronty w połysku i matowe, płyty niepalcujące

BUDOWNICTWO
płyty izolacyjne steico, osb, płyty fermacell, drewno konstrukcyjne c24, boazeria (profil strugany) akcesoria budowlane

www.drewtrans.pl
Chojnice/ Czarna Woda/ Piła/ Starogard Gdański

NASI PARTNERZY:
blum PFLEIDERER GAMET nomet SWISS KRONO fermacell STEICO Eurotec

Dyskutowali o dopłatach i problemach hodowców

Członkowie rady powiatowej izby rolniczej na czwartkowe obrady zaprosili wielu gości. Dzięki temu rolnicy z gminy Czersk i nie tylko omówili wiele istotnych tematów. Dyskutowano między innymi o zagrożeniu ASF i ptasią grypą, planowanych zmianach w systemie dopłat oraz emeryturach rolniczych.

Frekwencja wśród rolników też była spora.

Gości przywitał szef struktur powiatowych Dariusz Dąbrowski. Pierwszy z lewej prezes Pomorskiej Izby Rolniczej Wiesław Burzyński.

Spotkanie odbyło się w miniony czwartek w lokalnym centrum kultury w Będźmierowicach. Prócz członków rady powiatowej Pomorskiej Izby Rolniczej pojawiło się sporo gości, urzędnicy oraz rolnicy. Najwięcej było ich oczywiście z terenu gminy Czersk. Przekazano sporo istotnych informacji przeznaczonych dla osób zajmujących się zarówno hodowlą, jak i produkcją roślinną.

Walka z ptasią grypą

Zebranych przywitał przewodniczący Rady Powiatowej Pomorskiej Izby Rolniczej **Dariusz Dąbrowski**. Poprosił też o minutę ciszy, by uczcić ofiary wojny w Ukrainie. Na spotkaniu kilka razy zresztą poruszono tematy pomocy dla atakowanych sąsiadów, między innymi zbiór leków. Nie zabrakło też innych aspektów sytuacji na Wschodzie.

Karol Grzywacz z Powiatowej Inspekcji Weterynaryjnej opowiadał o trwających działaniach związanych z przeciwdziałaniem rozprzestrzenianiu się chorób zwierząt. W powiecie chojnickim na szczęście nie zanotowano przypadków ptasiej grypy, ale były one w ościennych powiatach: człuchowskim (dzikie łabędzie) oraz sępoleńskim i tucholskim (także u ptaków hodowlanych). W związku z tym nasz powiat także jest objęty restrykcjami. – *Te polegają przede wszystkim na zakazie wypuszczania drobiu na zewnątrz. W gminie Czersk ich nie ma, ale w gminie Brusy są dwie fermy, z którymi jesteśmy w stałym kontakcie. Wykrycie ptasiej grypy oznacza wybicie ptaków za odszkodowaniem* – zaznaczył specjalista. Obostrzenia w naszym powiecie póki co będą obowiązywać do 9 marca.

Nie wpuścić ASF

Druga część wystąpienia dotyczyła przeciwdziałania rozprzestrzenianiu się Afrykańskiego Pomoru Świń (ASF). Choroba sprawia ogromne uciążliwości w hodowli trzody chlewnej, a jej wykrycie powoduje blokadę eksportu wieprzowiny do niektórych krajów. Hodowcy muszą przestrzegać zasad bioasekuracji, a stada są co najmniej raz w roku kontrolowane. Prowadzone są odstrzały sanitarne populacji dzików, gdyż to one w dużej mierze przenoszą chorobę. – *U nas na szczęście jeszcze przypadków nie było. Od strony wschodniej udało się zatrzymać chorobę na wysokości Elbląga, gdzie stanęło też ogrodzenie. Przypadki na zachodzie są pod Szczecinem od strony Odry, ale też w Niemczech* – tłumaczył przedstawiciel PIW w Chojnicach. Populacja dzików ma zostać znacząco zmniejszona poprzez odstrzały sanitarne. Z kolei w powiatach z wyjątkowo dużą liczbą hodowli świń (m.in. człuchowski), dziki mogą zostać wybite praktycznie do zera.

Zapaść na rynku trzody

Przy okazji spotkania omawiano też ogólną sytuację hodowców trzody chlewnej. Nie jest tajemnicą, że jest ich coraz mniej, gdyż coraz mniej opłacalna jest ta gałąź produkcji. **Marcin Cysewski** spytał, jaka jest liczba aktywnych stad w powiecie. W odpowiedzi usłyszał, że kilka lat temu było 600, a obecnie jest ich 217, z czego najwięcej w gminie Brusy. Z kolei najmniej w gminie Czersk (nie licząc gminy miejskiej Chojnice). – *Pamiętajmy, że każda, nawet jedna sztuka świń musi być zgłoszona. Te wymagania nie są aż tak wielkie, a były już przypadki w Polsce takich niezgłoszonych hodowli i można mieć duże nieprzyjemności* – zaznaczył Karol Grzywacz. Zaznaczył także, że w związku z wojną i napływem uchodźców ze zwierzętami domowymi warto przyjrzeć się też kwestii szczepień przeciwko wściekliźnie. Ta choroba pojawiła się już bowiem w województwie mazowieckim.

Nie trzeba zdawać gospodarstwa

Kierownik chojnickiego oddziału KRUS **Piotr Perlicki** przekazał aktualne informacje dotyczące ubezpieczeń rolniczych. Kwota składki do KRUS wzrosła do poziomu 483 zł (kwartalnie w gospodarstwie do 50 hektarów). Padło też pytanie o możliwość ubiegania się o zasiłek z tytułu przebywania na kwarantannie covidowej. Przysługuje za nią zasiłek w kwocie 1 505 zł, a o świadczenie można się ubiegać do sześciu miesięcy po niej. Zgodnie z zapowiedziami od 1 lipca ma być wprowadzona dowolność w kwestii przechodzenia na emeryturę rolniczą – nie będzie już wymogu przekazywania komuś innemu gospodarstwa. Będzie można je zachować. Warunkiem będzie nadal 25 lat pracy lub 100 opłaconych kwartałów ubezpieczeniowych. Pojawiły się pytania o to, czy jeśli ktoś wpłaci więcej, to czy dostanie więcej ponad tyle, ile za wymaganych 100 kwartałów. Nie stanie się tak, gdyż większe świadczenia otrzymają jednak osoby, które na przykład opłacają podwójne składki. Z kolei trwają prace nad tym, by osoby, którym brakuje wymaganej liczby opłaconych składek, mimo wszystko otrzymywały emerytury, ale pomniejszone.

Chińczycy wykupili

Na spotkaniu po raz pierwszy był obecny prezes Pomorskiej Izby Rolniczej **Wiesław Burzyński**. Mówił o tematach, jakimi izba się w ostatnim czasie zajmowała. – *Jak ludzie nie zaczną kupować w małych sklepikach, to się nie doczekamy tego, że trzodę chlewną będzie się opłacało hodować, a będziemy kupować tę zagraniczną* – komentował sytuację na rynku Burzyński. W luźnej dygresji poinformował też, że chiński rynek w zasadzie zamknął się dla polskiej trzody, bo Chiny prawdopodobnie same szykują się do wielkich hodowli. Zapewne w tym celu wykupiły połowę zapasów zbóż na świecie.

Izba rolnicza zawnioskowała także o wprowadzenie dopłat do nawozów sztucznych i by objąć nimi faktury od października zeszłego roku. Na razie odpowiedzi na ten wniosek nie ma. W grze jest też wprowadzenie rozwiązania, by przetwórcy nie mogli od producentów kupować produktów rolnych poniżej kosztów produkcji. Jest jednak problem, ponieważ w różnych miejscach koszty produkcji różnią się od siebie. Na spotkaniu dyskutowano także o pomyśle obowiązkowych ubezpieczeń upraw od niekorzystnych warunków atmosferycznych. Rolnicy chętnie widzieliby też rozdział produkcji roślinnej i zwierzęcej przy ocenie wniosków o odszkodowania z tytułu suszy.

Wiceprezes PIR **Ryszard Kleinschmidt** przedstawił z kolei prezentacje ze zmianami, które mają wejść w systemie unijnych dopłat. Co prawda mają one obowiązywać od 2023 roku, ale warto zainteresować się nimi już teraz. Chodzi o zakończenie dopłat za zazielenienie. Wejść mają także różnego rodzaju ekoschematy, za które będzie można otrzymać konkretne dopłaty. Na spotkaniu swoje wystąpienia mieli też szef chojnickiego oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, przedstawiciele ośrodka doradztwa rolniczego oraz czerskiego ratusza. Organizację spotkania wsparł Bank Spółdzielczy w Czersku.

tekst i fot. sta

Sołtys Zenon Konefka miał swoje uwagi do pomysłów pomocy Ukraińcom. Zauważył, że na przykład zbiórka lekarstw powinna być organizowana systemowo, gdyż prywatni ludzie zapłacą marżę w aptekach.

Chwilami dyskusja była ożywiona. Tak było na przykład przy omawianiu emerytur rolniczych.

OGŁOSZENIE PŁATNE/REKLAMA

Burmistrz Miasta Chojnice informuje,
że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Chojnicach,
Stary Rynek 1 (III piętro); na stronie internetowej
www.miastochojnice.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej
http://bip.miastochojnice.pl/, zostały wywieszone
wykazy nieruchomości miejskich przeznaczonych do:
1) sprzedaży, oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie,
2) w najem, dzierżawę lub użyczenie.
Bliższe informacje można uzyskać
w Wydziale Gospodarowania Nieruchomościami,
pok. 609, tel. 52 397 18 00 wew. 74.

eprasa.pl 04d5839c64

Będą w bazie fundacji DKMS

W Zespole Szkół w Brusach zorganizowano Dzień Dawcy Szpiku. Chętnych do rejestracji w tej szczytnej inicjatywie nie brakowało.

Wolontariuszki: Emilia Kozikowska, Michalina Goebel, Karina Kapanka, Agata Butowska z nauczycielką Kamilią Przybylską.

W Zespole Szkół w Brusach po raz drugi zorganizowano Dzień Dawcy Szpiku. Przygotowano 50 zestawów do pobrania wymazów z wnętrza policzków. Do bazy fundacji DKMS może zapisać się każdy w wieku 18-55 lat. – *Nie można mieć chorób przewlekłych* – informowała **Kamila Przybylska**, koordynatorka tego przedsięwzięcia. W minioną środę od rana na chętnych czekały wolontariuszki. Chętni musieli wypisać kwestionariusz, a następnie pobrano im wymaz. W szkole z tej możliwości skorzystały 23 osoby. – *Do domów zostało zebranych sześć zestawów rejestracyjnych* – dodaje Kamila Przybylska. Pobranie wymazu to dosłownie chwila. Potem dane trafią do fundacji DKMS. Jeśli szczęście dopisze, to być może ktoś zostanie dawcą dla osoby, która potrzebuje przeszczepu szpiku kostnego. A że tak może być, świadczy historia **Weroniki Mrozewskiej**, która jest absolwentką ZS w Brusach. W 2018 roku jeszcze jako uczennica szkoły zapisała się do bazy danych i w ubiegłym roku została dawcą dla mężczyzny z Niemiec. Szerzej na ten temat piszemy na stronie siódmej. Młoda kobieta w środę namawiała, by zapisywać się do DKMS-u.

tekst Danuta Niedzielska, fot. dtn, arch. szkoły

Klaudia Kropidłowska jest uczennicą Branżowej Szkoły I st. w Brusach.

Marta Czarnowska uczy się w III klasie KLO w Brusach. Jest przewodniczącą samorządu uczniowskiego szkoły.

Emilia Ostrowska zapisała się do bazy dawców szpiku.

Na zdjęciu Hanna Słomińska.

Agata Butowska z KLO.

Sołtysi mogą się cieszyć. Dostali spore podwyżki

Na minionej sesji radni podwyższyli diety sołtysom i przewodniczącym osiedli w Brusach. Najwyższa stawka to 900 zł. Najniższa – 550 zł za miesiąc.

Narada sołtysów odbyła się w ubiegłym tygodniu i miała związek z sytuacją na Ukrainie.

Ostatnie podwyżki diet dla sołtysów i przewodniczących osiedli były w 2012 roku. Na minionej sesji radni podjęli uchwałę o podniesieniu stawek. Ich wysokość w poszczególnych sołectwach uzależniona jest od kilku czynników, m.in. od liczby mieszkańców, a także tego, czy sołtys opiekuje się remizą lub terenami rekreacyjno-sportowymi. Dotychczas było tak, że dieta sołtysów mieściła się w widełkach 450-570 zł, a teraz te widełki wynoszą od 550 do 900 zł.

Diety sołtysów z poszczególnych sołectw (pierwsza kwota była, druga po podwyżce): **Andrzej Połczynski** (Brusy-Jaglie): z 450 zł do 600 zł, **Jacek Czarnowski** (Brusy-Wybudowanie): z 400 zł do 600 zł, **Maciej Leszczyński** (Czarnowo): z 520 zł do 800 zł, **Łukasz Zygmański** (Czarniż): z 470 zł do 850 zł, **Marian Janikowski** (Czapiewice): z 400 zł do 575 zł, **Henryk Zblewski** (Gacnik): z 400 zł do 550 zł, **Regina Gierszewska** (Huta): z 450 zł do 700 zł, **Elżbieta Narloch** (Kosobudy): z 450 zł do 650 zł, **Bernadeta Niebrzydowska** (Czyczkowy): z 450 zł do 650 zł, **Czesław Plata** (Główczewice): z 450 zł do 700 zł, **Jacek Wałdoch** (Kinice): z 450 zł do 700 zł, **Stanisław Miszewski** (Leśno): z 500 zł do 875 zł, **Katarzyna Mucha** (Lubnia): z 450 zł do 875 zł, **Małgorzata Kinka** (Małe Gliśno): z 450 zł do 700 zł, **Stanisław Weltrowski** (Męcikał) z 570 zł do 900 zł, **Magdalena Rogalla** (Orlik): z 450 zł do 775 zł, **Alicja Borzyszkowska** (Przymuszewo): z 400 zł do 650 zł, **Regina Frymark** (Małe Chełmy): z 520 zł do 775 zł, **Alicja Połczyńska** (Rolbik): z 450 zł do 750 zł, **Roman Trzebiatowski** (Skoszewo): z 400 zł do 700 zł, **Marzena Leszczyńska** (Wielkie Chełmy): z 400 zł do 725 zł, **Michał Laska** (Zalesie): z 450 zł do 650 zł, **Zbigniew Szczepański** (Żabno): z 400 zł do 650 zł. Podwyżki otrzymali także przewodniczący osiedli w Brusach. Dotychczas ich dieta wynosiła 450 zł, a teraz będą otrzymywali po 700 zł miesięcznie. Szefem osiedla nr 1 w Brusach jest **Marek Zblewski**, a „dwójki" **Grzegorz Lubiński**.

tekst Danuta Niedzielska, fot. UM w Brusach

Śpiewająco przywitają wiosnę

Centrum Kultury i Biblioteki im. Jana Karnowskiego w Brusach zaprasza dzieci i młodzież z powiatu chojnickiego do udziału w XXI Przeglądzie Piosenki „Na powitanie wiosny". Zgłoszenia przyjmowane są do 16 marca.

Celem przeglądu jest rozbudzanie i rozwijanie zainteresowań muzycznych, a przede wszystkim popularyzowanie piosenek o tematyce wiosennej, przyrodniczej lub turystycznej. W przeglądzie mogą wziąć udział młodzi wokaliści w wieku przedszkolnym i szkolnym z powiatu chojnickiego. Uczestnicy wraz z opiekunami przygotowują jeden utwór śpiewany o tematyce wiosennej, przyrodniczej lub turystycznej. Grupa wokalna nie może przekraczać 15 osób, liczba instrumentalistów nie podlega ograniczeniu. Z danej szkoły lub placówki do udziału w przeglądzie można zgłosić nie więcej niż trzy podmioty wykonawcze w jednej kategorii wiekowej. Każdy uczestnik może brać udział tylko w jednym podmiocie muzycznym, czyli jeżeli występuje w zespole, to nie może występować już jako solista. Więcej szczegółów odnośnie do regulaminu znajduje się na stronie bruskiego centrum kultury. Przegląd zaplanowany jest na 21 marca w świetlicy w Czyczkowach. Zgłoszenia należy przesłać do 17 marca na adres: Chata Kaszubska im. Józefa Chełmowskiego, Brusy-Jaglie 11b, 89-632 Brusy, mail: ckb.instruktorzy@brusy.pl.

dtn

eprasa.pl 04d5839c64

Musi dojść do wypadku, żeby droga została zrobiona?

– Ta droga jest niebezpieczna. Dzieci chodzą nią do szkoły, a szczególnie latem jest dużo turystów. Czasem ma się wrażenie, że dopiero będzie naprawiona, gdy dojdzie do jakiegoś nieszczęścia – mówi Zygmunt Kaczyński, mieszkaniec Męcikała-Strugi.

Mieszkańcy Męcikała-Strugi proszą o kompleksowe zmodernizowanie drogi. Na zdjęciu Zygmunt Kaczyński, Barbara i Wiesław Jaszewscy.

Takie dziury to nie jest jednostkowy przypadek. Zdjęcie zostało zrobione w ubiegłym tygodniu.

Chodzi o drogę wiodącą przez Męcikał-Strugę do Czernicy i dalej, aż do skrzyżowania z drogą wojewódzką 236. Jest w tragicznym stanie na całej długości. – *Ta trasa była budowana w 1987 roku, to ponad 30 lat temu* – mówią **Barbara** i **Wiesław Jaszewscy**, którzy mieszkają przy tej ulicy.

Dla uczniów i turystów

Stan traktu bardzo się pogorszył po nawałnicy, kiedy z lasu było wywożone drewno. – *Tutaj wszystko jeździło. Harwestery, samochody ciężarowe do wywozu drewna* – dodaje **Zygmunt Kaczyński**. Jak mówią mieszkańcy, droga była od czasu do czasu łatana, ale niewiele to dało. – *Poboczy nie ma, oświetlenia nie ma, ścieżki rowerowej też nie ma. A to wszystko by się przydało, np. oświetlenie przy części zabudowanej* – mówią. Sami mieszkańcy często korzystają z tej drogi i mówią, że szczególnie latem ruch jest niezwykle natężony, bo często korzystają z niej turyści, którzy chętnie poruszają się na dwóch kółkach. Problem w tym, że gdy jadą rowerzyści i mijają się dwa samochody, może dochodzić do niebezpiecznych sytuacji. – *Czasami odnosi się wrażenie, że dopiero gdy dojdzie do wypadku lub nieszczęścia. ta droga będzie naprawiona* – uważa Zygmunt Kaczyński. Nie jest tylko kwestia turystów. – *Tędy chodzą też dzieci do szkoły* – dodaje Barbara Jaszewska.

Niewykorzystane środki

Wspomniany trakt należy do powiatu. O sprawie wie także sołtys Męcikała **Stanisław Weltrowski**. – *Można powiedzieć, że ta droga woła o pomstę do nieba* – mówi Weltrowski. Dodaje, że na ten temat rozmawiał już z przedstawicielami starostwa. – *Zgłaszałem, że są potężne dziury, że nie ma gdzie uciekać z tej drogi. Cała powinna być zrobiona* – dodał.

Suchej nitki na powiecie nie zostawia też **Witold Ossowski**, burmistrz Brus. – *Powiat bagatelizuje problem* – mówi Ossowski. Dodaje, że usłyszał od starosty, że ta droga nie jest zbyt często uczęszczana i nie jest zbyt ważna. A z tym się nie zgadza. Szczególnie w sezonie letnim jest bardzo mocno wykorzystywana. – *Tu chodzi o kwestię bezpieczeństwa* – dodaje włodarz Brus. – *Powiat chojnicki nie potrafił wykorzystać środków ponawałnicowych na drogi. Miałem też nadzieję, że ten trakt zostanie wpisany przez powiat do dofinansowania w Polskim Ładzie. Nic się takiego nie stało.* Włodarz Brus uważa, że to była świetna okazja, by tę ulicę zrobić, bo jak mówi, z innych programów praktycznie nie ma szans, by dofinansowanie na remont tej jezdni otrzymać.

Co na to powiat? Nie ma szans, że jezdnia zostanie całkowicie zmodernizowana. – *Przebudowa tej drogi nie jest ujęta w tegorocznym budżecie* – mówi **Monika Garstecka** ze Starostwa Powiatowego w Chojnicach. – *Obecnie realizowane są tam remonty cząstkowe masą na zimno. Prowadzone będą też remonty bieżące.*

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Ossowski: Za dobrą opiekę trzeba zapłacić

Nie ma szans na to, żeby koszt opieki stałej za pobyt dziecka w żłobku został obniżony – mówi Witold Ossowski. Włodarz gminy Brusy odnosi się do listu rodziców, którzy odpowiedź otrzymają w tym tygodniu.

W ubiegłym tygodniu zbierano podpisy pod listem do radnych i burmistrza.

O sprawie napisaliśmy w ubiegłym tygodniu. Rodzice byli zbulwersowani tym, że drastycznie wzrosła opłata stała za pobyt dziecka w żłobku. Radni stosowną uchwałą podnieśli ją z 280 zł do 700 zł. Wzrosła też stawka za jedzenie z 16 zł do 17,50 zł dziennie.

Aktywizacja zawodowa

Jak szybko policzyli rodzice, pobyt dziecka w placówce będzie kosztował ponad tysiąc złotych miesięcznie. A wcześniej (w zależności od liczby dni pobytu dziecka w żłobku w trakcie miesiąca) kosztowało ich to w granicach 500-600 zł. Rodzice zbulwersowani sytuacją napisali list skierowany do radnych i burmistrza. Ujęli w nim m.in. to, że podnoszenie kosztów opłaty stałej o 150 procent jest dla większości budżetów domowych obciążeniem niemożliwym do poniesienia. Argumentowali też, że żłobek powstał po to, by aktywizować ludzi do pracy zawodowej – głównie rodziców, którzy dotąd nie mogli podjąć zatrudnienia ze względu na opiekę nad dziećmi. W piśmie poruszanych było wiele wątków, ale też znalazło się zdanie, że łączna opłata stała nie powinna być wyższa niż 400 zł. List dotarł do Urzędu Miejskiego w Brusach w czwartek. – *Rodzice otrzymają odpowiedź jeszcze w tym tygodniu* – zapewniał **Witold Ossowski**, burmistrz Brus.

Koszty rosną

List poruszał wiele kwestii, ale zapytaliśmy o tę najważniejszą, czyli finansową. Czy jest szansa, żeby opłata stała była niższa? – *Nie ma na to szans* – mówi Witold Ossowski. Włodarz gminy dodaje, że pismo rodziców wynika z niezrozumienia zasad finansowania żłobka. Rodzice otrzymują pieniądze z państwa właśnie na taki cel, by posyłać dziecko do żłobka. Jeszcze raz wyjaśniał, że dotychczas placówka była finansowana z programu Maluch+ i środków unijnych. Dlatego rodzice płacili tylko 280 zł. Finansowanie zewnętrzne się skończyło. – *Rodzice wiedzieli, że podwyżka będzie. O tym informowały m.in. dyrektorki żłobka* – wyjaśnia Ossowski. Może i wiedzieli, ale takiej stawki się nie spodziewali. – *Rodzice otrzymują pieniądze z państwa na dzieci i tak naprawdę miesięcznie zapłacą 300 zł. Teraz jest złoty czas dla rodzin, które otrzymują wsparcie z państwa* – uważa. Dodał, że sama gmina dokłada do placówki. – *Aż 400 zł do jednego dziecka* – informuje. Podkreśla też, że wzrastają koszty energii, wynagrodzeń, opieki. – *Za dobrą opiekę trzeba zapłacić* – mówi krótko.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Uczniowie otrzymają komputery

94 uczniów z terenu gminy Brusy otrzyma nowe komputery w ramach rządowego programu Granty PPGR. Sprzęt przysługuje potomkom osób, które niegdyś pracowały w Państwowych Gospodarstwach Rolnych.

Gmina Brusy jest jedną z ponad 1 600 w Polsce, które otrzymały takie dofinansowanie. Wnioskujący o środki na zakup komputera dla dziecka musieli udokumentować fakt, że wcześniej ktoś z ich rodziny pracował w Państwowym Gospodarstwie Rolnym. Chodziło tu przede wszystkim o rodziców, dziadków lub pradziadków. W Brusach do takiego dofinansowania zakwalifikowały się 94 osoby. Każdej z nich zostanie zakupiony sprzęt komputerowy o łącznej wartości 2 500 zł. – *Już podpisałem umowę, która została przesłana do centrum projektów Polska Cyfrowa, która bezpośrednio realizuje ten projekt. Kolejnym etapem będzie ogłoszenie przetargu na zakup i dostawę sprzętu* – mówi **Witold Ossowski**, burmistrz Brus. Komputery dotrą do uczniów najpóźniej do końca roku. Program jest w całości finansowany z budżetu państwa.

dtn

Dzień Kobiet z medalem i kwiatkiem

Zbiorowe zdjęcie uczestniczek turnieju z burmistrzem Witoldem Ossowskim.

W minioną niedzielę odbył się Turniej Piłki Siatkowej z okazji Dnia Kobiet. W rywalizacji wzięło udział pięć drużyn.

Drużyny zawiązały się w ramach projektu „Familijne LOWE", którego realizatorem ze strony gminy Brusy była Szkoła Podstawowa nr 2 w Brusach. Ostateczna klasyfikacja turnieju przedstawia się następująco: 1. Szkoła Podstawowa nr 1 w Brusach, 2. Szkoła Podstawowa w Leśnie, 3. Szkoła Podstawowa nr 2 w Brusach, 4. Szkoła Podstawowa w Kosobudach, 5. Szkoła Podstawowa w Lubni. Na zakończenie rozgrywek wszystkie uczestniczki otrzymały medale i kwiaty.

tekst dtn, fot. UM w Brusach

OGŁOSZENIE PŁATNE

UWAGA!

SPECJALNY ZASIŁEK DLA OPIEKUNA

MOŻESZ UZYSKAĆ

2119 ZŁ CO MIESIĄC

ZAMIAST 620 ZŁ

DLA OPIEKUNÓW DOROSŁYCH NIEPEŁNOSPRAWNYCH

JEŚLI ZNASZ TAKIE OSOBY, PRZEKAŻ IM!

BEZ ANGAŻOWANIA WŁASNYCH ŚRODKÓW, BEZPŁATNA WERYFIKACJA, DOJAZD DO KLIENTA

TEL. 518 079 368

eprasa.pl 04d5839c64

Wspólne świętowanie w Malachinie

Dzień Kobiet przyszły świętować Kamila Kłos, Paulina Karcz i Angelika Muchowska.

Kobiety otrzymały czekoladę. Na zdjęciu Krystyna Spica.

Mieszkanki Malachina obchodziły Dzień Kobiet w niedzielę. Panie spotkały się na wspólnej kawie i słodkim poczęstunku. Dodatkowo mogły wysłuchać prezentacji przygotowanej przez dietetyczkę Magdalenę Szopinską, która wyjaśniła zasady zdrowego odżywiania.

Dzień Kobiet świętowały panie z Malachina. Wspólne spotkanie przy kawie i cieście zorganizowało sołectwo na czele z sołtyską **Sylwią Turzyńską**. Do pomocy w organizację włączyli się również strażacy z miejscowej OSP. Mężczyźni wręczyli paniom czekolady oraz częstowali winem.

Na początku jednak wszystkie uczestniczki spotkania, w zastępstwie pani sołtyski, która tego dnia nie mogła być obecna, powitała **Renata Łangowska**. Przedstawicielka Stowarzyszenia „Przyjazna Wieś Malachin" zachęcała do poczęstunku oraz przedstawiła zaproszonego gościa – **Magdalenę Szopinską**. Dietetyczka i psychodietetyczka przygotowała prezentację pt. „Jedz bez wyrzutów sumienia". – *Chcę przybliżyć kobietom zasady zdrowego odżywiania. Chcę, żeby wiedziały, że dieta nie musi być sztywna, tylko elastyczna. Wytłumaczę również, jak zmienić swoje nawyki żywieniowe, żeby nie było efektu jo-jo* – mówiła. Dodatkowo spotkanie było okazją, żeby porozmawiać, a nawet się poznać. – *Cieszę się, że zorganizowano u nas Dzień Kobiet. Dzięki temu właśnie poznałam sąsiadkę, która mieszka w Malachinie już od pięciu lat, a wcześniej jakoś nie było okazji* – mówiła **Maja Ossowska**. – *Przyznaję, że właśnie pięć lat temu się tutaj przyprowadziłam, przyszłam za mężem* – śmiała się **Paulina Karcz**.

tekst i fot. ip

W spotkaniu wzięły udział Magdalena Kołatka i Jadwiga Baszanowska.

Ewa Ziemann oraz szwagierki Paula i Anna Czapiewskie ze słodkim upominkiem.

O zdrowym odżywianiu opowiedziała dietetyczka Magdalena Szopinska.

Do świetlicy przyszła również Magdalena Ossowska z córką Mają.

Strażacy Paweł Gwizdała i Łukasz Brzeziński częstowali panie winem.

Uczestniczki spotkania powitała Renata Łangowska.

Nie ma możliwości nowego przyłączenia, nawet gdy gazociąg idzie pod domem

Budowa sieci gazowej na ulicach Długiej i Transportowców w Czersku nie jest zagrożona. Natomiast na chwilę obecną nie ma możliwości realizowania nowych przyłączeń. Ma to związek z decyzją Polskiej Spółki Gazownictwa, mówiącą o zawieszeniu zawierania umów na przyłącza gazowe, nawet na dwa lata.

Na ostatniej sesji rady miejskiej pojawiły się pytania odnośnie do spotkania burmistrza **Przemysława Bieska-Talewskiego** z dyrektorką gdańskiego oddziału Polskiej Spółki Gazownictwa **Sylwią Surowiec**. O informację na temat przebiegu rozmów poprosił radny **Jacek Argasiński**. Z kolei radny **Łukasz Formella** pytał, czy na spotkaniu poruszone zostały kwestie potencjalnego gazociągu w Rytlu. W jego ocenie sytuacja pandemiczna wpłynęła na kalkulację zasadności tej inwestycji.

Nowi nie podłączą się do sieci

Jak zaznaczył burmistrz, to spotkanie było poświęcone głównie decyzji Zarządu Polskiej Spółki Gazownictwa dotyczącej zawieszenia zawierania nowych umów. Zgodnie z podaną informacją PSG na dwa lata wstrzymała zawieranie umów na przyłącza do sieci gazowniczej. – *Kilka jest takich miejsc, gdzie my jako gmina potrzebujemy tej sieci gazowniczej. Z drugiej strony zwrócili się do mnie również mieszkańcy ulicy Chojnickiej, gdzie niedawno wybudowano nowy gazociąg. Oni wystąpili teraz o możliwość przyłączenia i również dostali odmowę* – mówił Biesek-Talewski. – *Po rozmowach dowiedziałem się, że tam, gdzie zawarte zostały umowy wcześniej, czyli przed połową grudnia ubiegłego roku, te umowy będą realizowane. Między innymi budowana będzie sieć gazowa na ulicach Długiej oraz Transportowców w Czersku. Z kolei nowe tematy, nawet tak niewielkie, jak przyłącze gazowe do obiektu przy ulicy Tucholskiej, gdzie ma się przenieść AZK, według dzisiejszego stanu nie będzie realizowane. Na temat inwestycji w Rytlu nie było rozmowy, bo skoro nie ma pieniędzy nawet na małe inwestycje przyłączeniowe, to tym bardziej plany rozwojowe sieci gazowej są ograniczone. Perspektyw na budowę gazociągu do Rytla na dzień dzisiejszy nie ma* – dodaje.

Szukają sposobu na rozwiązanie problemu

Polska Spółka Gazownictwa odmawia wydania decyzji nawet tam, gdzie są warunki na podpisanie nowych umów. – *To jest trochę paradoks, że jest nowo wybudowany gazociąg, mieszkańcy chcą się przyłączyć, a nie mogą, bo to są nowe inwestycje, na które według obecnych informacji Polska Spółka Gazownictwa nie ma pieniędzy. Wszyscy zdają sobie sprawę, że jest to zły stan, jeśli chodzi o ochronę klimatu czy realizowanie programu Czyste Powietrze* – mówił burmistrz.

Firma stara się jednak znaleźć rozwiązanie obecnej sytuacji. – *Według informacji od pani dyrektor ma się znaleźć sposób, żeby PSG miała środki na kolejne umowy i odblokowała możliwość zawierania nowych umów. Mam nadzieję, że nie będzie to więc oznaczało dwuletniej przerwy w realizacji tych zadań. Póki co jest jednak zawieszenie zawierania nowych umów, ale mam nadzieję, że nie dwa lata, ale na krócej. Oprócz tego przepisy nie zezwalają również, żeby gmina sama wybudowała sobie choćby krótkie przyłącze, ale to też ma się podobno zmienić* – mówił Przemysław Biesek-Talewski.

Iwona Papierowska

eprasa.pl 04d5839c64

Obejrzały spektakl i otrzymały tulipany

Dzień Kobiet w Łęgu panie spędziły, oglądając spektakl przygotowany przez grupę teatralną Tak Pan Mówi. Dodatkowo czekał na nie słodki poczęstunek, a każda z uczestniczek spotkania otrzymała tulipana.

Z tulipanem Alicja Skarbek i Nel Bakhaus.

W Domu Kultury w Łęgu zgromadziła się spora publiczność.

Na panie w Łęgu z okazji ich święta czekała wyjątkowa atrakcja. Kobiety obejrzały spektakl pt. „Kandydatki na żonę" przygotowany przez dobrze już znaną grupę teatralną Tak Pan Mówi z Łęga. Rozrywka przyniosła widzom dużo radości i wywołała uśmiech na wielu twarzach. – *Występ bardzo nam się podobał, niektórzy aktorzy jakby byli wprost stworzeni do odgrywanych przez nich ról* – mówiła **Bożena Pisarek**. – *Już wcześniej chodziłam na spektakle tej grupy, bardzo je lubię, szczególnie, że jedna z aktorek to moja siostra. Na takim występie można odreagować, oderwać się od tego, co dzieje się na świecie i co oglądam w telewizji* – mówiła **Teresa Chrapkowska**.

Na panie czekał słodki poczęstunek. Na zdjęciu Grażyna Kałduńska i Bożena Pisarek.

Na spektakl przyszły Ewa Mydlikowska i Teresa Chrapkowska.

W domu kultury pojawiła się tego dnia spora publiczność. Na początku wszystkich uczestników spotkania powitał sołtys **Andrzej Kosecki**, który złożył paniom najlepsze życzenia. Panie otrzymały również tulipany, a po występie czekał na nie słodki poczęstunek. Na zakończenie do kobiet zwróciła się również wiceburmistrz **Bogumiła Ropińska**, która w swoim wystąpieniu nie zapomniała o Ukrainkach. – *Trzeba wspomnieć wszystkie matki, siostry, które muszą uciekać z okupowanych i bombardowanych miast. Chciałabym, żebyśmy wszyscy pamiętali o tych odważnych ukraińskich kobietach* – mówiła.

tekst i fot. ip

Na scenie zaprezentowała się grupa Tak Pan Mówi z Łęga.

Tucholska będzie dokończona

Po zimie wznowione zostaną prace remontowe na odcinku ulicy Tucholskiej w Czersku. Dodatkowo Zarząd Dróg Wojewódzkich zarezerwował pieniądze na kolejny etap modernizacji drogi.

W sprawie modernizacji drogi wojewódzkiej nr 237 w Czersku burmistrz **Przemysław Biesek-Talewski** rozmawiał z wicemarszałkiem województwa pomorskiego **Leszkiem Bonną** i dyrektorem Zarządu Dróg Wojewódzkich **Grzegorzem Stachowiakiem.**

Na spotkaniu udało się ustalić, że oprócz kontynuacji prac remontowych na odcinku ulicy Tucholskiej znajdą się również pieniądze na realizację kolejnego etapu modernizacji drogi. Chodzi przede wszystkim o odcinek ulicy Szkolnej i 21 Lutego. To, czy wystarczy pieniędzy jeszcze na kolejny odcinek ulicy Tucholskiej, zależy od sytuacji na rynku budowlanym i kosztów robót drogowych. Wstępnie ZDW zarezerwował na ten cel 2,2 mln zł. Wznowienie prac przewidziano na drugą połowę marca, z kolei modernizacja ulic Szkolnej i 21 Lutego ma trwać od sierpnia do listopada. O remont tej trasy długo wnioskował przewodniczący rady miejskiej w Czersku **Krzysztof Przytarski**, który cieszy się, że po wielu latach starań wreszcie uda się zrealizować to zadanie.

oprac. i fot. ip

Modernizacji ma doczekać się również trasa od skrzyżowania przy domu kultury do skrzyżowania z ulicą Tucholską.

OGŁOSZENIE PŁATNE

WP.6721.1-4.2022
10 marca 2022 r.

OGŁOSZENIE
BURMISTRZA CZERSKA

Na podstawie art. 17 pkt 1 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. – Dz. U. z 2022 r., poz. 503) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Czersku następujących uchwał:

1. Nr XLII/484/22 z dnia 25 stycznia 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w rejonie ulicy Łosińskiej w Czersku,
2. Nr XLII/485/22 z dnia 25 stycznia 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w rejonie ulicy Widokowej w Ostrowitem,
3. Nr XLII/486/22 z dnia 25 stycznia 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w rejonie ulicy Browarowej w Czersku,
4. Nr XLIII/494/22 z dnia 22 lutego 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w rejonie ulicy Czerskiej i Leśnej w Gutowcu.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionych planów miejscowych.

Z dostępną na aktualnym etapie dokumentacją sprawy można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Czersku, ul. Kościuszki 27, 89-650 Czersk. Uwagi i wnioski do ww. dokumentów mogą być składane w formie pisemnej, ustnie do protokołu, w Urzędzie Miejskim w Czersku i na adres Urzędu Miejskiego w Czersku, ul. Kościuszki 27, 89-650 Czersk **w terminie do dnia 8 kwietnia 2022 r. (włącznie).** Ponadto wnioski mogą być składane w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres e-mail: planowanie@czersk.pl. Istnieje również możliwość składania wniosków poprzez formularz zgłoszeniowy za pośrednictwem strony internetowej voxly.pl. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 oraz art. 54 ust. 2 i 3 Ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. – Dz. U. z 2021 r., poz. 2373 ze zm.) informuję o przystąpieniu do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko i sporządzenia prognoz oddziaływania na środowisko do miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, sporządzanych w granicach wyżej wymienionych uchwał Rady Miejskiej w Czersku.

Wnioski złożone po upływie ww. terminu pozostaną bez rozpatrzenia. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Czerska.

Burmistrz Czerska
Przemysław Biesek-Talewski

Zgodnie z art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO) podaje się do wiadomości, że administratorem przekazanych danych osobowych jest Burmistrz Czerska.
Celem przetwarzania danych jest realizacja zadań związanych z procedurą sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, podstawę przetwarzania stanowi ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
Klauzula informacyjna dot. ochrony danych osobowych znajduje się na stronie głównej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Czersku w zakładce Ochrona danych osobowych.

eprasa.pl 04d5839c64

Najmłodszy filantrop – Ola

Olaf Hamerski z Chojnic oddał wszystkie swoje oszczędności na rzecz chorego Aleksa Żakowskiego. Było to kilkaset złotych. Chłopak za swój gest zdobył nominację w kategorii filantrop podczas Dokonań Roku.

Lech Stoltman zdobył gromkie brawa od zebranych.

Podczas gali wyróżniono tylko cztery imprezy.

Popisy taneczne.

Na scenie Olaf Hamerski.

Statuetkę odebrała Marcelina Baczyńska (z lewej), autorka książki „Błękitny". Na zdjęciu z siostrą Katarzyną Leszczyńską.

Nominację zdobyło Chojnickie Stowarzyszenie Miłośników Kolei. Na zdjęciu prezes Damian Otta.

Dokonania Roku już za nami. W tym roku impreza obejmowała dwa minione lata, czyli 2020 i 2021 rok. – *To lata bardzo trudne dla nas, to trudności w organizacji imprez, meczów i spotkań. Do dziś zmagamy się z obostrzeniami i ograniczeniami. Zapamiętamy ten okres jako czas bez sztandarowych imprez w mieście i w regionie. Jedno jest pewne: tęsknimy za normalnością. Jednak ledwo zaczęliśmy wychodzić z pandemii, przychodzi nam reagować i troszczyć się o nasz los, ponieważ na wschodzie Europy doszło do tragicznej agresji na naszych sąsiadów w Ukrainie* – mówili prowadzący imprezę **Roman Guzelak** i **Mariusz Paluch**.

Długi staż na rynku

Mimo ograniczeń minione lata obfitowały w ciekawe przedsięwzięcia kulturalne, sukcesy sportowe, osiągnięcia edukacyjne, a także naukowe. Pojawiło się też wiele inicjatyw społecznych. Przedsiębiorcy ziemi chojnickiej inwestowali i mimo trudnych warunków tworzyli nowe miejsca pracy. W tym roku kapituła nagradzała w następujących kategoriach: kultura, inicjatywa społeczna, impreza, sport, nauka i edukacja, gospodarka, filantrop. Nowością była kategoria perły gospodarki. – *Samorządowcy pragną w tej kategorii zauważyć, podziękować i docenić tych przedsiębiorców, którzy mają za sobą 30-letnią działalność, czyli mieli już perłową rocznicę funkcjonowania w tych zmieniających się warunkach. Do tej pory w kategorii gospodarka kapituła doceniała nowe inwestycje, nie zwracając uwagi na wyniki, zdobywanie nowych rynków, a przed wszystkim czas funkcjonowania* – mówili prowadzący.

Brusy kulturą stoją

Nominowani w kategorii kultura byli: **Dominik Gostomski**, **Kinga Kiedrowska**, **Aleksander Knitter**, **Adriana Owczarczyk** i **Paulina Szymlek** oraz **Dominika „Dodo" Knitter**. Zwyciężyły reprezentantki gminy Brusy Adriana Owczarczyk i Paulina Szymlek za udział w programie The Voice of Poland oraz podróżniczka z Brus Dominika „Dodo" Knitter. – *Brusy górą* – cieszył się przewodniczący rady powiatu **Robert Skórczewski**, rodem z gminy Brusy.

Uczestniczki The Voice of Poland podziękowały przede wszystkim lokalnej społeczności za oddawane głosy, wpieranie podczas udziału w programie. – *Lokalny patriotyzm bardzo miło nas zaskoczył* – mówiły młode kobiety.

Manifest w dresie

Głos zajął też Dominik Gostomski, reżyser musicalu „Kto wymyślił naszą miłość". Na scenę zaprosił grupę, która brała udział w tym przedsięwzięciu. – *To jest nasza praca, nie moja. Dziękuję panu staroście, że oprócz tego, że uatrakcyjnił pan obchody stulecia, stworzył pan coś więcej. Stworzył pan platformę dla rozwoju dla mnie i dla tych ludzi. I tego panu nigdy nie zapomnę* – podkreślił. Za to nie szczędził gorzkich słów, które skierował w stronę burmistrza Chojnic – **Arseniusza Finstera**.

Mówił, że musical okazał się hitem, były cztery owacje na stojąco. Jak dodał, nigdy wcześniej tak wielka produkcja w historii Chojnic nie powstała, żadna lokalna produkcja nie cieszyła się też takim zainteresowaniem, żeby w odstępie dwóch miesięcy spektakl mogło obejrzeć 1 000 osób. – *Czy komuś to przeszkadzało? Czy ze strony miasta nie wypadałoby zrobić czegoś więcej, żeby ich docenić? Nie mnie w kategorii reżyseria. Dlaczego dzisiaj każdy z nich nie ma indywidualnej nagrody? Dlaczego nie mamy trzech kategorii dotyczących kultury? Czy to państwa nie zastanawia i nie boli? Mnie to boli. Dlatego jestem dzisiaj w dresie. To, że nie rozwijamy kultury, to też jest moja wina, że w mieście o takim potencjale ona nie działa, nie funkcjonuje. Nie mam zarzutów do domu kultury, tylko dużo wyżej. Mam nadzieję, że to dotrze do pana burmistrza* – mówił. Dodał, że pandemia kulturalna w Chojnicach trwa od 15 lat.

Burmistrz ripostował jeszcze na gali. – *Słowo, które powiedział Dominik, dotarło. Mogło mieć taki wydźwięk, że mówił do mnie, a nie docierało. Ja się nie chowam pod biurkiem, zawsze można do mnie przyjść i powiedzieć, co się ma na serduchu. Z tą pustynią to jest różnie.*

Młodzi ludzie z Akademii Tańca Piętro Wyżej.

Na scenie Oskar Kucmann z II LO w Chojnicach.

eprasa.pl 04d5839c64

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykłe: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; **pogrubione**: do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**.
Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”: cena ogłoszenia+6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). ***Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.***

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Brusy**: Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn**: GS „SCh” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice**: sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bysław**: sklep p. Krzyżelewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo**: sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno**: sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Ogłoszenia przyjmujemy także przez SMS-a. Należy wysłać SMS-a pod numer **79567** o treści **anons** i **podać po spacji treść ogłoszenia**. Prefiks anons jest obowiązkowy i wlicza się w długość SMS-a. Jeden SMS to **maksymalnie 160 znaków**. Ogłoszenie ukaże się jednorazowo w „Czasie Chojnic” i „Tygodniku Tucholskim”. Opłata **9 zł+VAT (11,07 zł)**.

Praca

Dam pracę

- Dam pracę przy zalesianiu – sadzeniu drzewek, okolice Tuchola, Bysław i okolice, tel. 509-959-707
- **Poszukujemy osoby do rozwożenia pizzy samochodem firmowym – Tuchola, elastyczny czas pracy, wskazanie: emeryt lub rencista, tel. 502-649-659**
- **Zatrudnię do pracy w lesie, praca przy sadzeniu drzewek, wynagrodzenie płatne na koniec dnia, więcej informacji pod nr kontaktowym 664-175-037 lub 660-706-245**
- Zatrudnię fachowców ogólnobudowlanych, prace wykończeniowe, tel. 667-732-107
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, 606-768-093
- Zatrudnię kierowcę kat. C, C+E oraz pracowników drogowych. Kontakt pod nr tel: 600-645-319
- Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym C+E, 602-121-377

Szukam pracy

- Pomogę w cięciu drzew owocowych w celu właściwego owocowania i polepszenia klonowania i jakości owoców, 517-722-303

Nieruchomości Lokale

Sprzedam

- Budynek mieszkalny i gospodarczy w surowym stanie, metraż działki według potrzeb klienta oraz ziemia IV klasy, cena do uzgodnienia, 691-877-920
- Dom 2-piętrowy, Charzykowy, z widokiem na jezioro, tel. (52) 395-18-17
- Dom z basenem w Chojnicach, 240 m², działka 878 m², garaż osobny, 1.060.000 zł, tel. 720-092-092
- Działka 1600 m², Zwierzyniec, tel. 889-464-658
- Działka budowlana w Bysławiu, 3188 m², 95.000 zł, tel. 720-223-322
- Mieszkanie 45 m², I piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, piwnica, ul. Piastowska 9, po remoncie, cena 235.000 zł, 696-074-848.

Kupię

- Mieszkanie w Tucholi, Chojnicach, może być zadłużone lub do remontu, 600-504-821
- **Mieszkanie, garaż za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658**
- Ziemię rolną kupię, może być z budynkami, powiat tucholski, tel. 888-047-905
- Ziemię rolną lub większą działkę, może być z domem do remontu lub do rozbiórki, okolice Chojnic, Tucholi lub Czerska, 725-577-713

Oddam w najem

- Lokal w centrum Chojnic, ul. Szewska, parter, 43 m², 1 duże pomieszczenie, dwa osobne wejścia, 2000 zł, tel. 720-092-092
- Mieszkanie w Chojnicach w bloku, 48 m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka, I piętro, 572-359-508
- Mieszkanie w Tucholi o pow. 56 m², nowe, umeblowane, z kompletnym wyposażeniem, tel. 602-370-597
- **Wydzierżawimy miejsca parkingowe od ul. Rycerskiej w Tucholi, za sklepem, tel. 608-748-281, (52) 334-22-83**

Poszukuję do wynajęcia

- Wdowiec lat 63 wynajmie pokój, tel. 724-368-695

Kupno

- Agros Skup. Sprzedając nam swoje bydło masz gwarancję najwyższej ceny oraz płatność od ręki. Tel. 608-104-378
- Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, 725-804-742
- **Maciory, knury kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 888-302-750**
- Morliny. Skup bydła. Krowy klasa I od 7,00 do 10,00 zł/kg, szybka płatność. Zostań naszym dostawcą. Tel. 889-186-749
- **Odchowalnia drobiu przyjmuje zamówienia na kurczęta odchowane, brojlery 4-tygodniowe III/IV, kurka 5-6-tygodniowe III/IV, dowóz gratis, 785-637-345**

Reklama

Kolejny przedsiębiorca postawił na energię ze słońca

W biznesie jest już od ponad 30 lat. Przeżył wiele, widział pewnie już wszystko. Firma Romex cały czas funkcjonuje dobrze, bo w kluczowych momentach jej właściciel potrafił podejmować właściwe decyzje. Teraz Kazimierz Rompkowski zainwestował w panele fotowoltaiczne. To uchroni go przed wysokimi rachunkami za energię. Właściciel firmy z Czerska chce też pójść dalej – zastąpić ogrzewanie gazowe elektrycznym.

Firma Romex to jedno z najdłużej funkcjonujących w Czersku przedsiębiorstw. Producent elementów metalowych jest na rynku już ponad 30 lat. Jego założyciela i właściciela Kazimierza Rompkowskiego znają w okolicy pewnie wszyscy.

Dobre decyzje

Sam przedsiębiorca widział w biznesie chyba już wszystko. Odnajdował się w trudnych latach 90. poprzedniego wieku, przeżywał upadki stoczni, z którymi współpracował, czy kryzys gospodarczy z pierwszej dekady tego wieku. Jednak ze wszystkich tych kłopotów wychodził obronną ręką. Zawsze potrafił podjąć korzystne dla jego przedsiębiorstwa decyzje. – Jestem przekonany, że ta o montażu instalacji fotowoltaicznej też taką jest – zaznacza Kazimierz Rompkowski.

Biznes wspiera biznes

Czerski przedsiębiorca postawił na SPR Polska. – Mam numer do pana Karola, spotykamy się. O wszystko mogę zapytać i wszystkiego się dowiedzieć – mówi. Dla niego to bardzo ważne, że mógł skorzystać z usług lokalnej firmy. – Z jego rodzicami byliśmy przecież kiedyś sąsiadami. Takie relacje budują zaufanie – dodaje.

– W firmie Romex zamontowaliśmy instalację o maksymalnej możliwej tu mocy – 26 kW – mówi prezes SPR Polska Karol Pruski. Niebawem zostanie ona włączona do sieci. – Przez pierwsze miesiące będziemy obserwowali jej działanie, wyciągali wnioski i reagowali. O wszystkim na bieżąco będziemy informowali inwestora – zaznacza Karol Pruski. – Nasza filozofia jest taka, że na podpisaniu umowy i montażu nasze zadanie się nie kończy. Instalacje później monitorujemy i serwisujemy – podkreśla.

Podwyżka za gaz. Może prąd?

Podczas jednej z rozmów pomiędzy dwoma lokalnymi przedsiębiorcami na jaw wyszedł jeszcze jeden poważny problem. Do firmy Romex przyszedł rachunek za gaz, 140 procent wyższy od poprzedniego. Właściciel aż złapał się za głowę. Co może zrobić? Rozwiązanie wydaje się proste: jak najbardziej uniezależnić się od tego paliwa. Zwiększyć moc przyłączeniową w swojej firmie, dołożyć więcej paneli fotowoltaicznych i przejść na ogrzewanie elektryczne. – Na pewno jak najszybciej trzeba będzie tak zrobić z budynkiem biurowym i socjalnym – mówi Kazimierz Rompkowski. Karol Pruski już zaproponował przedsiębiorcy najkorzystniejsze rozwiązania. – W dzisiejszych czasach jedynie montaż instalacji fotowoltaicznych daje nam gwarancję tego, że nie będziemy zaskakiwani podwyżkami naszych rachunków. A do tego też same opłaty będą dla nas dużo niższe – dodaje prezes SPR Polska.

Romex z Czerska jest kolejną spośród dziesiątek firm, która postawiła na współpracę z SPR Polska. – Jesteśmy na rynku już 18 lat. Mamy duże doświadczenie. I do każdego klienta podchodzimy indywidualnie. Myślę, że między innymi takie referencje powodują, że nasi partnerzy stawiają właśnie na nas – uważa Karol Pruski.

Czersk, ul. Dworcowa 19
+48 731 954 610
+48 791 801 301
kontakt@spr-polska.eu

Twój partner w energii odnawialnej

SPR Polska Sp. z o.o.

spr-polska.eu

eprasa.pl 04d5839c64

Oferty pracy PUP w Tucholi:

• elektromonter instalacji elektrycznych – praca w Iwcu,
• pracownik produkcji – praca w Gostycynie,
• pomocniczy robotnik budowlany – praca w Tucholi,
• technolog/normista – praca w Tucholi,
• pracownik produkcji – praca w Piastoszynie,
• wiertacz w drewnie – praca w Śliwicach,
• tynkarz – praca w Tucholi,
• magazynier – praca w Gostycynie,
• młodszy wychowawca – praca w Gostycynie,
• cukiernik/pomocnik cukiernika – praca w Gostycynie,
• nauczyciel chemii – praca w Stobnie,
• pracownik pomocniczy obsługi hotelowej – praca w Fojutowie,
• stolarz/pomocnik stolarza – praca w Tucholi,
• pracownik pomocniczy w przetwórstwie drewna – praca w Szumiącej,
• nauczyciel punktu przedszkolnego – praca w Żalnie,
• hydraulik – praca w Kiełpinie,
• operator obrabiarek sterowanych numerycznie – praca w Tucholi,
• monter okien i drzwi – praca w Tucholi,
• robotnik leśny – praca na terenie powiatu tucholskiego,
• pracownik działu księgowości – praca w Tucholi,
• pracownik ogólnobudowlany – praca w Cekcynku,
• tapicer – praca w Śliwiczkach.

Staż:
• pakowacz – staż w Bladowie,
• młodszy wychowawca – staż w Gostycynie,
• pracownik biurowy – staż w Tucholi,
• pracownik kancelaryjny – staż w Tucholi.

Informacji udziela Po średnictwo Pracy PUP Tuchola – nr telefonu: 52 559 08 16, 52 559 08 14, 52 559 08 18, Tuchola, plac Wolności 23.
Oferty pracy w kraju i za granic ą dostępne na stronach: www.tuchola.praca.gov.pl, www.oferty.praca.gov.pl, www.wuptorun.praca.gov.pl

Oferty pracy PUP w Chojnicach:

• Brusy – nauczyciel języka angielskiego,
• Charzykowy – kucharz,
• Chojnice – programista, kasjer-sprzedawca, brukarz (robotnik drogowy), technolog specjalista, przepalacz blach (cięcie płomieniowe), spawacz z kwalifikacjami MAG 135, 138, operator linii produkcyjnej, elektryk, przedstawiciel handlowy, operator maszyn, kucharz/pomoc kuchenna, strażak (stażysta), nauczyciel matematyki, księgowy, spawacz, automatyk, kierowca,
• Chojniczki – sprzedawca/zaopatrzeniowiec,
• Czersk – psycholog, księgowa/y,
• Czernica – kucharz,
• Brusy – sprzedawca, instruktor terapi zajęciowej.
• Klawkowo – asystent nauczyciela przedszkola, nauczyciel,
• Kłodawa – nauczyciel matematyki,
• Lichnowy – kierowca C+E, robotnik drogowy,
• Łąg – tokarz obrabiarek sterowanych numerycznie, tokarz w metalu,
• Nieżychowice – spawacz, monter konstrukcji stalowych,
• Rytel – brygadzista dzia łu produkcji tarcicy, operator suszarni, operator ładowarki, operator maszyn, specjalista przyjęcia drewna, pomocnik operatora maszyn, mechanik – utrzymanie ruchu, przedstawiciel handlowy.

Oferty pracy za granicą:
• Austria: pomoc kuchenna,
• Belgia: zbiór truskawek,
• Czechy: fizjoterapeuta, kierowca ci ężarówki, operator maszyn włókienniczych
• Dania: programista,
• Estonia: pracownik sprzątający oraz ogrodnik w gospodarstwie agroturystycznym,
• Finlandia: kucharz, in żynier ds. rozwoku procesów wzrostu kształtu,
• Francja: pracownik do zbioru szparagów,
• Holandia: pracownik do uprawy sadzonek krzewów doniczkowych,
• Irlandia: magazynier,
• Niemcy: operator wózka widłowego, pracownik produkcyjny, asystent stomatologiczny,
• Norwegia: elektryk, kucharz w restauracji hotelowej, kelner, mechanik samochodowy, ogrodnik,
• Portugalia: pracownik do zbioru malin.

Informacji udziela Po średnictwo Pracy w Chojnicach, tel. 52 39 50 704, ul. Lichnowska 5, 89-620 Chojnice. Więcej informacji na stronie internetowej http://oferty.praca.gov.pl

• Pocztówki, stare zdj ęcia, dokumenty, gazety, pami ętniki i inne pamiątki, 725-577-713
• Rzepak, pszenicę, pszenżyto, jęczmień, żyto, kukurydzę. Nasz transport – gotówka, tel. 602-114-212
• Skupujemy bydło: byk do 13,00 zł/kg, ja łówka do 12,00 z ł/kg, krowa do 10,00 zł/kg, (52) 332-30-88, 606-167-635
• Trzodę chlewną, knury, maciory, tuczniki kupię, odbiór z gospodarstwa, konkurencyjne ceny, 735-387-550

Różne

• Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduszka Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro czynne 10.00-18.00. tel. 883-783-782
• **Biuro T łumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl**
• Poznam wysoką, pulchną Panią powyżej 47 lat, 692-667-572
• **Zwrot podatku + zasi łki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, 602-739-670, grametwm@wp.pl**

Usługi

• Abc Adaptacja, aran żacja, budowlano-remontowe usługi, dekarstwo, docieplanie, elewacje, g ładzie, poddasza, podwieszane sufity, ścianki działowe, płoty, papa termozgrzewalna, od A-Z, 576-825-339
• Altany, wi ęźby, pokrycia dachowe, krycie termopap ą, domy z drewna, wi ązary dachowe, balkony wisz ące, tarasy, balustrady i płoty drewniane, 608-156-419
• Brukarstwo, kamie ń, polbruk, ścieżki, chodniki, place, płoty, ogrodzenia, prace różne, 606-957-271
• Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, instalacje hydrauliczne, instalacje elektryczne i pomiary, 508-186-179
• **Clean-fast – specjalistyczne czyszczenie dachów, elewacji, kostki brukowej, kamienia, malowanie dachów, elewacji, pranie dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej, 785-531-020, www.clean-fast.tuchola.pl**
• Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych – usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866
• Elektryk, 602-338-356
• Naprawa maszyn do szycia, overlocków, sprzedam, zamienię maszyny metalowe z moją gwarancją. Kupię części, maszyny, Gi łka, Tuchola, Grunwaldzka 4, 697-877-769
• Prace wyburzeniowe, ci ęcie asfaltu, betonu i zagęszczanie gruntu, 601-927-172
• Psychoterapia dorosłych i m łodzieży, pomoc psychologiczna, Małgorzata Urban, telefon kontaktowy 504-974-485, wizyty w czwartki, ul. Murowa 8, Tuchola
• Tynki agregatem, gipsowe – cementowo-wapienne, 531-126-085
• Us ługi minikopark ą, wykopy pod wod-kan, gaz oraz kabel. Ponadto niwelacje terenu, tel. 696-637-127

Reklama

WCZASY DLA SENIORA
Krynica Morska 8 dni, od 949 zł/os.
Stegna 8 dni, od 849 zł/os.
tel. 534 244 044

- Usługi ogrodnicze: formowanie żywopłotu, koszenie trawników, wycinka drzew na posesji (również trudnych), cięcie opału, usługi łuparką, 724-945-489

Motoryzacja

Sprzedam

- Alufelgi z oponami, 4 szt., 16 cali, hak, do alfy romeo, brama garażowa, duża, 601-927-172
- **Auto-kasacja C-53. Demontaż pojazdów uszkodzonych, powypadkowych. Odbiór własnym transportem. Auto-szrot, sprzedaż części używanych, Wielki Konopat k. Świecia, kasacjaswiecie@wp.pl, (52)332-46-98, 605-112-448**
- BMW E46 2.0 D (2004), 150 KM, dwa komplety kół, cena do uzgodnienia tel. 606-750-538
- BMW E46 2.0 D (2004), 2 komplety kół, 150 KM, tel. 606-750-538
- Citroen C3 picasso 1598 cm³ benzyna (2011), 104.000 km, czarny, tel. 505-039-129
- Części do motocykli i motorowerów: WSK, WFM, komar, romet i inne. Posiadam również całe motocykle i motorowery, 662-157-014
- Fiat ducato 2.8 D (1999), stan bdb., kabina podwójna + paka, tel. 665-207-781
- Ford mondeo III kombi 2.0 TDCI (2006), 130 KM, pełne wyposażenie, podgrzewane, skórzane fotele, alufelgi, na części, podgrzewana szyba, 601-927-172
- Nissan primera P12 1.8 B (2002), stan techniczny dobry, 692-464-047
- Opel astra G 1.6 8V (1998), tel. 514-976-383
- Opel zafira 1.8 B (2001), 7-osobowy, przegląd i OC do lipca 2022, stan bdb., 5950 zł, 662-157-014
- Toyota aygo 1.0 B (2010), biurko komputerowe, opony letnie 16", różne felgi aluminiowe i stalowe, komplet kół 5x112, 16", 793-741-541
- VW passat B5 kombi 1.9 TDI (2000), automat, zarejestrowany, aktualne opłaty, 4900 zł, 662-157-014
- VW polo 1.9 TDI (2007), toyota yaris 1.0 B (2007), 2 rowery damskie, maszyna do szycia, używana, 793-741-541

Kupię

- A absolutnie auta całe, uszkodzone, powypadkowe, mogą być bez aktualnych opłat, typu: astra, corsa, polo, passat, vectra, golf, audi, 662-157-014
- Abartha, astrę, audi, BMW, VW i inne, całe, rozbite, uszkodzone. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794
- Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473
- Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461
- Auta całe osobowe i dostawcze, również takie nadające się tylko na złom, 798-132-548
- Auta osobowe i dostawcze każdej marki, stan obojętny, szybki dojazd, płacę gotówką, 570-908-958
- Auta osobowe i dostawcze w każdym stanie, 798-132-548
- Auto dowolnej marki, najlepiej z gazem, może być też benzyna lub diesel, sprawny i tylko od właściciela, 506-049-024
- **Auto-Złom Chojnice, ul. Zakładowa 26. Legalna kasacja pojazdów, płacimy za każdy samochód. Transport, zaświadczenie o demontażu, sprzedaż części, 603-303-706, 606-445-711**
- Corsa C lub B, sharan, alhambra, golf III, IV, audi, passat, mogą być do remontu, 798-132-548
- Pojazdy z czasów PRL-u: fiat 126p, 125p, żuk, trabant, polonez, WSK, WFM, SHL, komar, romet, motorynka, również części, 662-157-014
- Przyczepę kempingową kupię, może być do napraw, 884-844-410
- Przyczepę kempingową na działkę bez dokumentów jak i z dokumentami, do jazdy, 662-157-014
- **Skup aut, auto-kasacja, tel. 515-111-111**

Sprzedaż

- Absolutnie najtaniej, dachy, okna, garaże. Sprzedaż, pomiar, montaż, 516-836-355
- Agregat uprawowo-siewny, 3 m, bednarka 30x5, 18 m, szufla do C330, cena do negocjacji, tel. 600-854-044
- Amur, karp, lin, karaś, tołpyga, okoń, szczupak, węgorz i inne, również kolorowe do oczek. Sprzęt rybacki, 889-356-363
- Beczki plastikowe, po spożywce, 60 zł/szt., tel. 501-471-588
- Bele siana, łubin słodki, zgrabiarka 7-gwiazdowa, 601-413-352
- Blacha odpadowa, nowa, od 15 zł/m², trapez, blachodachówka gładka, tel. 512-551-865
- Byczek, jałóweczka, mieszańce, 600-743-094
- Byczki 4 szt. i jałówki miesięczne, 4 szt., simentale, kolor, wcb, hf, tel. 733-412-937
- Byczki i jałóweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, 2-3 tyg., polskie, dowóz w cenie paliwa, 691-117-925, 886-793-508
- Byczki i jałówki, tel. 669-528-788
- Byczki i jałówki, wiek od 1 do 3 miesięcy, tel. 691-422-899

kółko fortuny nr 10

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w haśle) i zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.30**: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer 52 334 88 88, czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko **fortuny**

Kategoria: **miejscowość**

			A			
	U	C				A

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-115, ul. Wiatrakowa 11/3 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

NAGRODĘ – KUBEK
ufundował
Tygodnik Tucholski

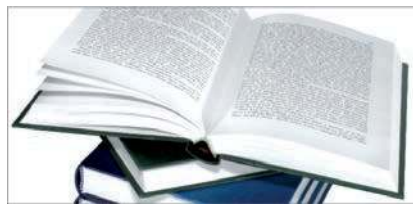

NAGRODĘ – KSIĄŻKĘ
ufundował
Czas Chojnic
ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

Rozwiązanie kółka nr 9 „Tajemnica zawodowa" (tytuł).

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":

Ryszarda Jończyńska z Tucholi – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski"

„Czas Chojnic":

Edyta Jażdżewska ze Swornegaci – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

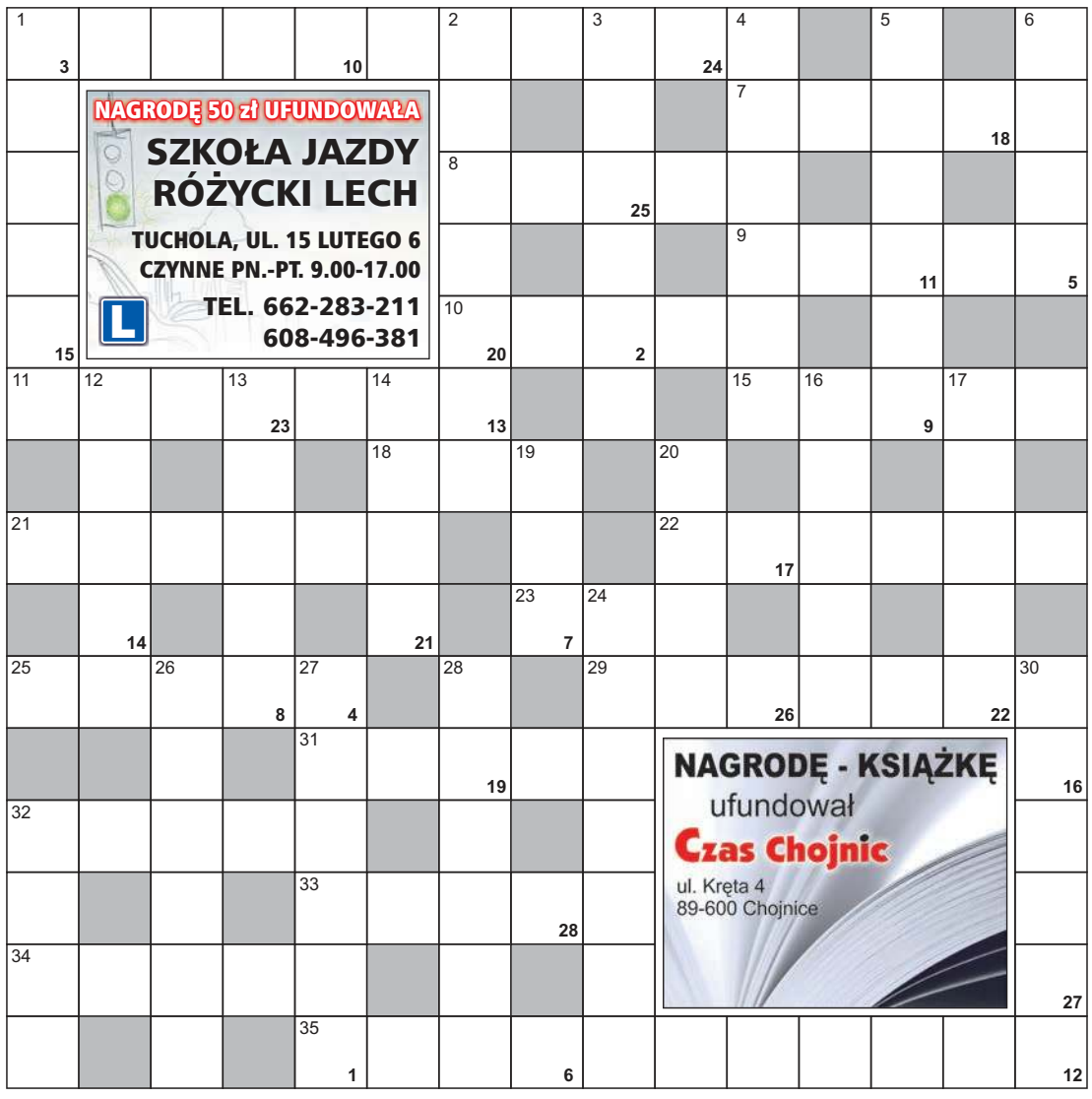

krzyżówka ze sponsorem nr 10

układa **Bożena Olszewska**

POZIOMO:

1) lokal, w którym można spożyć posiłek
7) u ludów skandynawskich nieprzychylna ludziom istota
8) lewatywa
9) wyrostki ciała u bezkręgowców
10) zewnętrzna powłoka ciała u ludzi i zwierząt
11) tradycja, obyczaj
15) siedmiostrzałowy rewolwer bębenkowy
18) znak zodiaku
21) niewielka ryba o ciele wrzecionowatym, pokryta dużymi łuskami
22) poświęcenie, troska
23) jednolita barwa jakiejś płaszczyzny
25) pora, czas
29) ma niedobór melaniny
31) rozpoznanie terenu
32) suchy, pękający owoc wielonasienny
33) pierwiastek chemiczny o symbolu Ru
34) oficjalne pouczenie dotyczące stosowania prawa islamu, udzielane przez muftiego
35) metalowy przedmiot wydający przy potrąceniu dźwięk

PIONOWO:

1) piąta planeta Układu Słonecznego
2) niechęć
3) rodzaj sieci rybackiej
4) dowódca wojsk kozackich
5) pogoń
6) futro z tchórza lub fretki
12) prostopadły do osnowy
13) łódź indiańska
14) napój alkoholowy z ryżu
16) marka komputera z lat 1979-1987
17) zawiadomienie o nadejściu przesyłki pocztowej
19) jeden z trzech w trójkącie
20) bożyszcze
24) towary przewożone środkami transportu
26) adwentowe nabożeństwo
27) o małym dziecku
28) mentor, guru
30) pomieszczenie przeznaczone do nagrywania audycji radiowych lub telewizyjnych
32) rodzaj kanapy

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 28 utworzą rozwiązanie – przysłowie ludowe.

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.00**:
czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer **52 334 88 88**,
czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer **52 311 10 20**.
Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-115, ul. Wiatrakowa 11/3 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

Rozwiązanie krzyżówki nr 9 „Lepiej umrzeć niż stracić honor".

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":

Elżbieta Dejewska-Senska z Minikowa – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski"

„Czas Chojnic":

Barbara Stoltmann z Windorpia – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAMI:

„Czas Chojnic":
52 311 10 20
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

„Tygodnik Tucholski":
52 334 88 88
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numery konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

eprasa.pl 04d5839c64

- Byczki MM i HO, odchowane, 2-, 4-miesięczne, tel. 733-968-264
- Byczki, tel. 888-502-595
- Ciągnik case 75 KM, jałówki, krowy cielne, śrutownik, silnik elektryczny, wyrzynarka, dmuchawa do zboża, zgrabiarka, ziemniaki jadalne (dowóz), 606-224-952
- Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche, 80 zł, możliwy transport, tel. 604-560-593
- **Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Możliwość dowozu, 604-539-645**
- **Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, możliwość dowozu, 600-982-859**
- Drewno opałowe, workowane, rozpałkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste; obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie, 509-161-734
- Groch oczyszczony batuta, salamanca, tel. 692-387-052
- Groch pastewny, tel. 505-601-916
- Groch siewny arwena i owies, tel. (52) 398-77-18, 788-568-626
- Jałówki cielne, Pamiętowo, tel. 609-828-748
- Jęczmień jary, czyszczony, słoma w balotach, sucha, Kęsowo, tel. 606-404-528
- Jęczmień jary, łubin gorzki caro, siewnik saxonia, maszt widlaka, przenośnik taśmowy 8 m, 887-606-301
- Kamień łupany, okazyjnie, kostka granitowa, kruszywo kamienne, polbruk, czarnoziem ogrodowy, płoty betonowe, różne wzory. Utwardzanie wjazdów, możliwość wykonania prac, 601-927-172
- **Kokoszki odchowane oraz kaczko-gęsi, kaczki, perlice i brojlery. Zamawiać: Czersk ul. Starogardzka 2, tel. 693-493-723 (do godz. 16.00)**
- Kosze do zbierania ziemniaków, warzyw, plecione ręcznie z drutu ocynkowanego, różne wielkości, owalne i okrągłe, 505-186-137
- Króliki rasy olbrzym belgijski i baran francuski, możliwość zakocenia samic oraz wystawienia rodowodu, 607-978-812
- Kuchenka elektryczna z płytą ceramiczną, 50 cm, wolnostojąca, tel. 880-600-719
- Kukurydza sucha, pszenica, możliwość dowozu, tel. 608-615-448
- Kurczęta brojlery, 4-tygodniowe, żywe, waga ok. 1 kg, cena 10 zł/szt., sprzedaż 15-16.03., transport darmowy, Bagienica, (52) 334-67-15
- Kurczęta brojlery, 6-tygodniowe, żywe, waga powyżej 2 kg, cena 7,50 zł/kg, transport darmowy, sprzedaż 29-31.03., Bagienica, (52) 334-67-15
- Kurczęta brojlery, waga 2,5-3 kg, cena za kg 6,80 zł, termin sprzedaży 1-6.04.2022, transport gratis, 886-762-103
- Kurki odchowane 20-tygodniowe, rossa, zamówienia luty, marzec, Lubiewo, 660-269-886
- Kurki odchowane rossa, zamawiać na 5 marca 21-tygodniowe, na 2 kwietnia, 16- i 21-tygodniowe, Lubiewo, ul. Hallera, tel. 601-304-239
- Ława biała, nowa, 150, biurko sosnowe, 100, materac sypialniany, 200, telewizor philips, 32", 300, płytki chodnikowe, używane, 601-927-172
- Łubin gorzki oskar i słodki regent, rok po centrali, wyczyszczone na petkusie, Kęsowo, 787-129-492
- Łubin gorzki, tel. 793-821-459
- Łubin regent, wąskolistny, słodki, opryskiwacz pilmet 2000 l, 18 m, 696-728-051
- Łubin słodki, tel. 695-277-370
- Łubin wąskolistny, słodki, ronald, tel. 513-165-680, 515-952-648
- Mata masująca kręgosłup helve i pas masujący kręgi szyjne helve, Gostycyn, 506-928-468
- Narybek karpia i amura. Kamień Krajeński, 503-636-578
- Nasiona seradeli, tel. 509-639-081
- Oddam trzy brązowe pieski i jedną czarną suczkę, sprzedam presę, mała kostka, zgrabiarkę do siana 7-gwiazdową, ceny do negocjacji, 665-916-614
- Opony 420x70x24, pług 3-skibowy grudziądzki, rozsiewacz do nawozu 1-tarczowy 400 l, 505-330-058
- Owies bingo, niepalony, pszenżyto, żyto, 724-366-317
- Owies czyszczony, tel. 692-638-299
- Owies oraz pszenica czyszczona, 505-596-702
- Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, rozbiórka domów, tel. 534-665-535
- Prosięta 7 szt., tel. 778-920-646
- Prosięta duże lub zamienię na zboże, tel. 790-587-539
- Prosięta duże, tel. 696-327-736
- Prosięta, 10 szt., 10-tygodniowe, tel. 798-661-512
- Pszenica jara 1 t, siewnik poznaniak, tel. 730-609-199
- Pszenica ozima, pszenżyto ozime, peluszka, 666-938-228
- Pszenżyto jare, jęczmień jary, tel. 692-348-800
- Pszenżyto jare, odmiana mazur, 693-520-829
- Pszenżyto, 4 t, tel. 889-063-799
- Pszenżyto, Bysław, tel. 503-043-904
- Rama do lawety do słomy, plandeka 3,5x13 m, domek przenośny na działkę, 889-621-334
- Sadzarka czeska, kopaczka elewatorowa, młocarnia warmianka z prasą PS1A, 505-330-058
- Siano w balotach 120, bardzo dobra jakość, jałówka z krótkim terminem wycielenia, okolice Czerska, 661-791-178
- Siano w kostkach, dwukołówka do balotów, tel. 601-247-208
- Sianokiszonka w balotach, dobra jakość, możliwość załadunku, gm. Czersk, tel.660-896-165
- Siatka ogrodzeniowa ocynkowana, powlekana, dowolna wysokość, oczko, akcesoria do montażu, słupki, siatka leśna, ceny producenta. Panele ogrodzeniowe + akcesoria, 505-186-137
- Skład Opałowy Silno, koło dworca PKP. Promocja na: węgiel, kostkę, orzech, ekogroszek, pellet certyfikowany, brykiety, nawozy, drób, pasza. Czynne: pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00, tel. 509-586-394, (52) 395-59-60
- Skrzynia biegów ze skrzynią pośrednią do szóstki, tel. 728-572-439
- Stół, zestaw kawowy, lampa kuchenna, kamera sony 8, aparat fuji, fotoobrazy, uchwyt do telewizora, anteny, żyrandol, kinkiet, lampka nocna, 787-870-913
- Topinambur, młode koguty, Piastoszyn, 508-174-124
- Wapno węglanowe 50% CaO, wapno zawierające magnez (dolomit) 50% CaO + MgO, 723-167-332
- Wersalka standardowa + 2 pufy, kolor brązowy, 200 zł, 664-636-506
- Wkład do oczka wodnego z włókna szklanego, ok. 1000 l, polbruk z demontażu, krokwie 4 m, nowe, terrarium legwana, 601-927-172
- Żyto, pszenżyto, pszenica, tel. 793-176-300

informator medyczny

GASTROLOG
Artur Sołtysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgosedacji), drobne zabiegi chirurgiczne.
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
poniedziałek, czwartek 15.00-18.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. **660 217 848**
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. **606 28 66 33**
przyjmuje w Gostycynie, ul. Pilska 22.
Wskazana rejestracja telefoniczna

GABINET UROLOGICZNY
lek. Bartosz Brzoszczyk
Miejskie Centrum Lekarskie
ul. Świecka 27, Tuchola
przyjmuje **poniedziałek** 17.00-20.00
rejestracja tel. **52 33 433 44**
pon.-pt. w godz. 8.00-18.00

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Wiśniowa 1a (przych. Therapeutica)
tel. kom. **602 312 200, 532 163 168**
Przyjmuje we wtorki od godz. 14.00

auris med **BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU**
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA *Piotr Drobiński*
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. **512 045 075**
rejestracja tel. **52 56 55 333, 604 798 239**

FIZJOTERAPIA I REHABILITACJA
prywatny gabinet „FizjoFiks"
mgr Nikolai Kielbratowski
ul. Saganowskiego 4, 89-500 Tuchola
Tel. 732-611-816
Ciesz się życiem bez bólu.

Pracownia Psychologiczna
Ewa Klinger
BADANIA PSYCHOLOGICZNE KIEROWCÓW I OPERATORÓW
Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA 730 195 155

UROLOG, ANDROLOG
lek. Dariusz Krzemień
Chojnice,
ul. Mickiewicza 39,
tel. 604 798 239
Schorzenia: układu moczowego, prostaty, impotencja, niepłodność męska, nietrzymanie moczu.

SONUS-MED ***Mariola Gwizdała***
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
- dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
- badanie słuchu • wizyty domowe
- ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
- baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON

piątek 9.00-17.00 **tel. 504 298 407**
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

HOROSKOP

przygotowała **Wiedźma Agata**

Baran

Razem z partnerem wymyślicie nowe przedsięwzięcie. Wspólne planowanie i działanie bardzo was zbliży. Będziecie świetnie się uzupełniać, co chwilę wnosząc nowe, coraz lepsze pomysły. Odnajdziesz w sobie spokój i cierpliwość, często okrasisz uśmiechem trudniejsze chwile. Twoja pełna spokoju postawa będzie wzorem dla innych.

Byk

Idź za głosem serca i zdecyduj się na robienie czegoś dla potrzebujących. W działaniu dla innych poczujesz się jak ryba w wodzie. Szybko odkryjesz w sobie potrzebne umiejętności i sposoby motywowania ludzi z otoczenia do zaniechania sporów i do wspólnego działania. Ani na chwilę nie opuszczą Cię optymizm i nadzieja na lepsze jutro.

Bliźnięta

Skomplikowana sytuacja sprawi, że Twoja prezentacja projektu nie odbędzie się lub nie zostanie wysłuchana. Nie obrażaj się na nikogo ani nie miej pretensji do losu. Czasem trzeba pogodzić się z tym, że nie jest się najważniejszą osobą. Razem z innymi skoncentruj się teraz na ludziach, którzy zasadnie znajdą się w centrum zainteresowania.

Rak

Nie dogadując się z partnerem, nie obciążaj go winą za nieporozumienie. Przyczyny są obiektywne i niezależne od was. Wysłuchaj innych, zrób analizę wydarzeń i dopiero wtedy podejmuj decyzje. Nie wszystko będzie łatwe i proste. Coś trzeba będzie przełożyć na później, czemuś dokładnie się przyjrzeć, a jeszcze z czegoś zrezygnować. W końcu życie to sztuka wyborów.

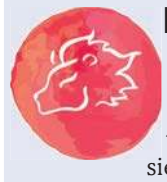

Lew

Jeżeli chcesz zrobić coś dla innych, to zrób to, na nikogo się nie oglądając. Sporo będzie krzyku, sporów i chwalenia się osiągnięciami. Nie zwracaj na to uwagi. Najważniejsze będzie Twoje zaangażowanie i poświęcenie. Na szczęście masz talent do wyszukiwania wartościowych ludzi, z którymi łatwo i szybko się dogadujesz. Połączą Was wspólne wartości.

Panna

Niepewność gruntu pod nogami co chwila będzie wzbudzać w Tobie irytację. Staraj się nie poddawać nastrojom i złości. Posłuchaj życzliwej Ci osoby, która będzie Cię uspokajać i wspierać. Dzięki niej zobaczysz pozytywne strony wydarzeń i znajdziesz dla siebie korzystne okazje. Jeśli tego nie zepsujesz, będziesz mógł sporo zyskać.

Waga

Jeżeli drzwi są zamknięte, to nie zawsze trzeba je zdobyć siłą. Może lepiej pójść inną drogą? Nie kłóć się, nie przekonuj, ale trzymaj się swoich racji. Po prostu rób swoje, nie oglądając się na innych. Gdy burza przetoczy się, zostanie Ci to, co spokojnie wypracowałeś. Opanowanie, umiar i cierpliwość oto cechy, których teraz potrzebujesz.

Skorpion

Możesz mieć wrażenie, że ze swoimi problemami pozostajesz sam. Unikniesz tego, jeżeli otworzysz się na bliskie osoby, mówiąc im o swoich problemach. Dostosuj się do pewnych ograniczeń i zakazów. Głową muru nie przebijesz i nie szukaj winnych tego stanu rzeczy. Ciesz się z ofiarowanej pomocy i podejmuj wyważone decyzje. Po prostu bądź rozsądny.

Strzelec

Z niejasnej dotąd sytuacji zaczną wyłaniać się konkretne kształty. Będziesz mógł spełnić oczekiwania partnera i wnieść wiele radości do domu. Poczujesz grunt pod nogami i optymistycznie spojrzysz w przyszłość. Nie rozglądaj się jednak zbyt długo, bo trzeba kuć żelazo póki gorące. Możesz teraz wyznaczać kolejne punkty działań.

Koziorożec

Zwróć uwagę na głosy doradców. Czy nie chcą oni manipulować Tobą, aby uprzykrzyć życie swoim wrogom? Zachowaj obiektywizm i nie wpadaj w złość przy byle okazji. Spokojnie oceniając sytuację, złapiesz właściwy dystans do wielu spraw. W codziennej pracy nie podejmuj pochopnych decyzji. Zaufaj osobom kompetentnym.

Wodnik

Nie lekceważ urzędowych ponagleń do zapłaty stosownych należności. Trudno, planowane zakupy muszą jeszcze trochę poczekać. Przy okazji przyjrzyj się swoim zamiarom. Z długiej listy, bez najmniejszej szkody, możesz skreślić kilka pozycji. To nie jest dobry czas na schlebianie własnym i, nie tylko, przyjemnościom.

Ryby

Nie martw się topniejącym stanem konta. Wkrótce zostanie ono zasilone, przynosząc Ci spokój i poczucie bezpieczeństwa. Wśród codziennych zajęć zaplanuj te odkładane, czasem nawet zapomniane czy takie, z których świadomie zrezygnowałeś. Spotykaj się z ludźmi, których dawno nie widziałeś, dzwoń lub posyłaj elektroniczne listy. Te kontakty są Ci bardzo potrzebne.

eprasa.pl 04d5839c64

f Hamerski

Najlepsi w gospodarce w naszym regionie.

Przedstawiciele firm, które na naszym rynku istnieją od minimum 30 lat.

Robert Skórczewski podczas wręczania nagrody w dziedzinie kultura.

Nominowani w kategorii inicjatywa społeczna.

Państwo widzieliście, że Dominik nie tworzył na pustyni, tylko w ChCK, a to jest obiekt, który społeczeństwo Chojnic wybudowało za 20 mln zł. Jest też fosa miejska. Moją rolą jest tworzenie warunków do rozwoju kultury. Myślę, że Grzegorz Szlanga, Łukasz Sajnaj, aktorzy naszego teatru nie są zbyt zadowoleni z tego, co powiedziałeś. Jest mi bardzo przykro, ale gratuluję tobie i wszystkim wyróżnionym – odpowiedział Finster.

Rowerzyści górą

W kategorii inicjatywa społeczna nominowano Stowarzyszenie Centrum Kultury Podziemia, Stowarzyszenie „Charzy...", Team Mural Chojnic, **Mirosława Mogę**, Sołectwo Lichnowy i Chojnickie Towarzystwo Miłośników Roweru „Cyklista", które zdobyło główną nagrodę m.in. za nocny przejazd rowerowy, rowerowe sprzątanie świata, akcję „Rowerem dla Przytuliska". – *Jestem bardzo zaskoczony, kieruję podziękowania dla zarządu, bo jedna osoba nic nie zrobi, a to dzięki nim wszystko się dzieje. Dziękuję państwu, że mimo pandemii nie przestraszyliście się i braliście udział w imprezach. Dla nas też wielka frajda, że chcieliście z nami jeździć* – mówił **Andrzej Beger**, prezes „Cyklisty".

Następną kategorią była impreza. – *Trudno w te dwa lata było zrobić imprezę* – mówił Roman Guzelak. Nominowani to: Auro Fest Festiwal, gala otwarcia hali Targowiska Młodzieżowa, uroczystość 95-lecia ChKS Kolejarz, Borowiacka Dycha. – *W tej kategorii wszyscy są zwycięzcami. Jeżeli chodzi o imprezy, to te dwa lata były trudne. Nasze imprezy powiatowe w zasadzie zostały wszystkie odwołane, miejskie także. Podziękowania za podjęte inicjatywy, za to, że zostały zrealizowane i są godne podziwu* – powiedział starosta **Marek Szczepański**.

Mistrz Lech

Kategorią, która dostarczyła wiele radości, był sport. Uhonorowano w niej **Lecha Stoltmana**, który na igrzyskach olimpijskich w Tokio zdobył brąz w pchnięciu kulą. **Renata Dąbrowska**, przewodnicząca RM w Chojnicach oraz burmistrz **Arseniusz Finster** wręczyli nagrodę panu Lechowi. – *Jest to bardzo duże wyróżnienie. Dziękuję tym, którzy mnie wspierają: miastu, rodzinie, ale też chojniczanom, którzy trzymają za mnie kciuki* – mówił olimpijczyk. Nominowani w sporcie byli także: Boxing Team Chojnice, MLKS Borowiak Czersk, **Magdalena Kwaśna**, Akademia Tańca Piętro Wyżej, ChKŻ, Red Devils Ladies Chojnice, **Paweł Wardyn**, UKS Bokser.

Perły gospodarki

W nauce i edukacji wyróżniono: **Marcelinę Baczyńską**, **Antoniego Ciemińskiego**, Zespół Szkół w Chojnicach, II LO w Chojnicach, **Kazimierza Ostrowskiego**, **Dawida Kobiałkę**, Chojnickie Stowarzyszenie Miłośników Kolei. Główny laur trafił do Dawida Kobiałki, który kierował badaniami archeologicznymi w Dolinie Śmierci w Chojnicach. W gospodarce nominacje otrzymali: Park Handlowy w Chojnicach, **Wojciech Libera** – Charzykowy, Theus Topole, Prywatna Klinika Rehabilitacyjna w Krojantach, Kamal Pawłowo, MG Mecen Grupa Chojnice, Srebrny Dom w Swornegaciach. Statuetki trafiły do wszystkich nominowanych.

Sytuacja powtórzyła się także w kategorii filantrop. Nominacje otrzymali: **Krzysztof Sutowski**, **Olaf Hamerski**, MTB S.C. Chojnice, **Gabriela** i **Eugeniusz Słomińscy**.

W gronie dorosłych był Olaf Hamerski. To uczeń klasy VIa ze Szkoły Podstawowej nr 7 w Chojnicach. – *Jak mówią nauczyciele, mądry, bystry, osiągający bardzo wysokie wyniki w nauce. Przy tym niezwykle pomocny i koleżeński. Posiada duże zdolności manualne i pięknie rysuje* – mówił Roman Guzelak. Za co nominowano Olafa? W grudniu 2021 roku podczas Jarmarku Bożonarodzeniowego w Chojnicach na stoisku, które było dedykowane **Aleksowi Żakowskiemu**, Olaf przekazał całe swoje oszczędności oraz pieniądze, które otrzymał na mikołajki. Było tego kilkaset złotych. – *Strażacy, którzy widzieli ten piękny gest, byli wzruszeni* – dodał Guzelak.

W nowej kategorii – perły gospodarki- nagrodzono: Prywatną Klinikę Rehabilitacyjną w Krojantach, Zakład Produkcji Materiałów Budowlanych Kazimierza Gintera, Zakłady Mięsne Skiba, Zibi Stell Kowalstwo Artystyczne oraz Zakład Ogólnobudowlany Urbaniak.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Zespół Pierwiastek z Trzech umilił zebranym czas.

W nauce i edukacji było sporo nominowanych. Zwyciężył Dawid Kobiałka, który nie mógł uczestniczyć w uroczystości.

eprasa.pl 04d5839c64

Wielki strach przed podróżą, a teraz ogromna radość

Natalia Omelchak długo nie mogła nakłonić swojej córki Viktorii, aby schronienia dla siebie i dzieci szukała w Polsce. Młoda mama panicznie bała się samej drogi do granicy. Mróz, dla maluchów idących wiele godzin, a nawet dni, stanowił śmiertelne zagrożenie. Na szczęście są już bezpieczni.

Mama i córka są niemal jak dwie krople wody.

Natalia Omelchak od trzech lat mieszka i pracuje w Polsce. Najpierw była brygadzistką w jednym z chojnickich zakładów zajmujących się przetwórstwem. Aktualnie pracuje w hotelu w Charzykowach. O zbrojnej napaści Federacji Rosyjskiej na jej ojczyznę dowiedziała się od jednego z gości, podając śniadanie. – *Ten pan powiedział, że mi współczuje, bo w moim kraju wybuchła wojna. Nie rozumiałam, o co mu chodzi, chociaż mówię po polsku. Włączyliśmy telewizor w restauracji i wtedy wszystko stało się jasne* – tak w pamięci kobiety zapisał się poranek 24 lutego. Wraz z nim przyszedł strach o bliskich.

W jednym płaczu

W mieście Chmielnicki została córka pani Natalii z rodziną. Pod Kijowem brat bliźniak z rodziną. – *Nasza rodzina mieszka też na Krymie* – przyznaje Ukrainka. Kolejne dni były dla niej bardzo trudne. Kobieta nie była w stanie skupić się na pracy, jeść ani spać. Ciągle płakała, obawiając się o zdrowie i życie najbliższych. Po drugiej stronie telefonu łzy roniła jej córka. Z pomocą przyszli **Bożena i Marek Stępniowie** z Charzyków. Małżeństwo zobowiązało się pomóc w sprowadzeniu córki i wnucząt pani Natalii do Polski, a także zapewnić im dach nad głową. Jak miało później się okazać, na jej drodze ludzi o dobrym sercu stanęło dużo więcej.

Z plecakiem i wózkiem

Córka pani Natalii, **Viktoria Omelchenko**, do samego końca nie była przekonana do wyjazdu. Bała się opuszczać swoje miejsce zamieszkania. Słyszała o dzieciach, które umierały z wycieńczenia jeszcze przed granicą, a także o całych autobusach napadanych przez rosyjskich dywersantów. Ucieczkę utrudniały braki w paliwie. Można było zapisać się na busa i nie mieć pewności, czy przyjedzie. Żyjąc na miejscu, czuła, że strach nie odstępował jej na krok. Kiedy wyły syreny alarmowe, cała rodzina chowała się w łazience lub z ósmego piętra zbiegała do piwnicy. Decyzję w końcu wymusiła na pani Viktorii jej mama, oświadczając, że „przyjedzie po nich na tę wojnę" i że dzieci nie będą w podróży dłużej niż dobę. – *Spakowaliśmy Natalii plecak z wszystkim, co potrzebne na drogę. Do ręki dostała dziecięcy wózek, tzw. parasolkę, żeby łatwiej było się przemieszczać z dziećmi. We Lwowie, gdzie mieli się spotkać, zarezerwowaliśmy pięć noclegów, żeby w razie problemów z transportem mogli bezpiecznie przeczekać* – mówi pani Bożena.

Na nas już czekają

Pani Viktorii z dziećmi udało się dojechać do Lwowa z kierowcą podchojnickiej firmy. Jej mama, aby dostać się do tego samego miasta, mogła najpierw liczyć na uprzejmość swego pracodawcy. Została zawieziona do Warszawy, skąd przesiadła się do pociągu do Lwowa, z przesiadką w Przemyślu. Na umówione miejsce dotarła chwilę później niż córka i wnuki, trzyletnia Ewa i sześcioletni Glieb. – *Pamiętam, że zatrzymałam taksówkę we Lwowie i poprosiłam, żeby zawiozła mnie tam, gdzie czekali na mnie. To było jakieś 25 minut drogi. Nawet tam nie wzięto ode mnie pieniędzy. Jechałam tą taksówką i płakałam. To było niesamowite, wszyscy pomagali za darmo* – opowiada pani Natalia.

Wnuki bardzo stęskniły się za panią Natalią.

Już razem udali się w kierunku Polski. Granicę przekraczali w Budomierzu. – *Proponowali nam tam nocleg, ale odpowiedziałyśmy, że nie będziemy spać, bo na nas już czekają ludzie* – wspomina. Kolejnym celem podróży była Warszawa, tutaj z pomocą przyszli kierowcy rozwożący ludzi po Polsce. Ze stolicy uciekających przed wojną odbierał już mieszkaniec naszego regionu. W Charzykowach z ciepłym śniadaniem i świeżymi bułeczkami czekali na nich Stępniowie. Dla nich cała ta akcja była też niezwykle stresująca i pełna emocji. Pierwsze, co zrobiła pani Viktoria, to wyściskała panią Bożenkę. Tuliła ją i płakała. W Ukrainie musiał pozostać jej mąż Bogdan, ale dzieci są już bezpieczne. Do dyspozycji rodzina ma osobne mieszkanie, które składa się z dwóch pokoi, łazienki i kuchni. A Glieb i Ewa sprawią na pewno, że dziecięce sprzęty na podwórku nie będą się kurzyć. W Charzykowach są od 2 marca.

Sercem i myślami wciąż w Ukrainie

Pani Natalia cieszy się, że tych najbliższych ma już przy sobie, ale daleko jej do spokoju duszy. – *Przekonuję brata, żeby chociaż pozwolił mi przywieźć do Polski troje swoich najmłodszych dzieci. Razem ma ich pięcioro. Z jego relacji wiem, że czwartego dnia od rozpoczęcia wojny w sklepach był tylko cukier, cukierki i proszek do prania* – mówi. Ludność cywilna sama stara bronić się przed dywersantami i pomaga walczącym. – *Kto nie wyjechał albo nie dostał wezwania do wojska, pomaga jako wolontariusz w szpitalu albo gdzie indziej* – przyznaje pani Viktoria, która sama z wykształcenia jest pielęgniarką. Przed przyjściem na świat swoich dzieci pracowała w kijowskim szpitalu dziecięcym.

Niewyobrażalna wdzięczność

Podróż pani Natalii po bliskich i z powrotem zajęła dwie doby. Kobieta dotrzymała słowa, bo córka z dziećmi w przeciągu doby znalazła się na miejscu. Pani Natalia podkreśla wdzięczność dla każdej osoby, która choćby w najmniejszy sposób pomogła w podróży i jej organizacji. – *Dziękuję wszystkim ludziom, którzy mi w tym pomogli. Dziękuję za to serce, które okazali. Nigdy ich nie zapomnę. Jeszcze przed wojną, dzwoniąc do córki mówiłam, że w Polsce są dobrzy ludzie* – mówi. O dobroci Polaków przekonana jest już także jej córka. Kobieta namawia swoich przyjaciół, by tak jak ona odważyli się i przyjechali. – *Mówię, że im tutaj pomogą. Z mamą też będziemy pomagać* – dodaje.

tekst i fot. Agata Wiśniewska

Druhowie przywieźli autobusem ukraińskie matki z dziećmi

Kierowcy podróżowali głównie nocą. Za kółkiem Karol Górnowicz.

Ochotnicy z OSP w Chojnicach pojechali na drugi koniec Polski, żeby odebrać uchodźców z Ukrainy. Widok, jaki zastali przy granicy, bardzo ich poruszył. Łzy same napływały do oczu. – Ci ludzie są po wielogodzinnej wędrówce, zmarznięci, głodni i zmęczeni – mówi Karol Górnowicz.

Z Chojnic wyjechali prezes miejscowej OSP **Karol Górnowicz**, **Ireneusz Schramka Kinowski** (obaj mają uprawnienia niezbędne do prowadzenia autobusu) oraz wiceprezes OSP **Daniel Frymark**. Po raz kolejny przydał się strażacki autobus, który ma na stanie chojnicka jednostka. Lokalnie był on do tej pory wykorzystywany np. podczas ewakuacji przy zagrożeniach – mieszkańcy, którzy musieli szybko opuścić swoje domy, mieli gdzie się ogrzać i odpocząć. W ubiegłym tygodniu pojazdem udało się przewieźć prawie 40 osób.

Z jedną torbą

Załoga z OSP w Chojnicach wyruszyła w kierunku przejścia w Budomierzu. – *Podróż była długa, bo do granicy jest prawie 800 kilometrów. Wyjechaliśmy dzień wcześniej, na miejscu byliśmy wieczorem. Spaliśmy na podłodze w autobusie, żeby rano być wypoczętym i móc zabrać Ukraińców w nasze strony* – relacjonuje Daniel Frymark.

Widok, jaki chojniczanie zastali na miejscu, był dla nich bardzo poruszający. – *To wszystko było dla nas na pewno bardzo trudne. Ludzie, których widzieliśmy, potrzebują przede wszystkim spokoju. Są często po wycieńczającej wędrówce, po ukraińskiej stronie wiele razy domagano się od nich łapówek. Jest tam utrudniony transport, w sklepach brakuje jedzenia. Uchodźcy są przemarznięci, zmęczeni i głodni* – opowiada Karol Górnowicz.

– *Ci ludzie uciekli z domu z jedną torbą. Widok rodzin z malutkimi dziećmi naprawdę łamie serce* – dodaje Daniel Frymark. Na co dzień twardzi i oswojeni z trudnymi sytuacjami strażacy ochotnicy nieraz mieli w oczach łzy.

Życzliwa atmosfera

Druhowie podkreślają, że uchodźcy są bardzo życzliwie przyjmowani przez miejscowych. – *Atmosfera na granicy jest spokojna, widać dużo ciepła i otwartości w stosunku do osób uciekających przez reżimem Putina. Ludzie tam sami się organizują i pomagają. Dotyczy to nie tylko terenów przy samej granicy. Na przykład na MOP-ie w Markuszowie są całe stoiska z ciepłymi daniami, przygotowanymi przez koła gospodyń, myśliwych i innych wolontariuszy, którzy dyżurują tam 24 godziny na dobę* – mówi Karol. Także chojniczanie byli wszędzie ciepło witani.

W nasze strony przyjechały głównie mamy z dziećmi.

Z ochotnikami OSP w nasze strony przyjechało 36 osób, głównie matki z dziećmi. – *Niektóre dzieci były jeszcze malutkie. Najmłodszy był roczny Ilja* – mówi Karol Górnowicz. Rodziny trafiły na kwatery w całej okolicy.

Jeszcze pojadą

Karol Górnowicz podkreśla, że wyjazd był wynikiem inicjatywy i zaangażowania wielu ludzi. – *To między innymi osoby, które przyjęły uchodźców pod swój dach. Byli też tacy, którzy sfinansowali paliwo na podróż czy osoby porozumiewające się na miejscu z Ukraińcami, a także mające wkład organizacyjny oraz kierowcy. Dużo ludzi ma w tym swój udział* – zaznacza prezes chojnickiej OSP. Dodaje też, że na pewno nie był to ostatni taki wyjazd druhów, bo potrzebujących wciąż jest wielu. – *Chcemy nadal się angażować, skoro choć w taki sposób możemy pomóc* – mówią druhowie.

tekst Ramona Wieczorek, fot. Daniel Frymark

eprasa.pl 04d5839c64

Chojnicka młodzież w proteście przeciwko wojnie w Ukrainie

Dziesiątki młodych ludzi spotkało się na Starym Rynku w Chojnicach, by zamanifestować swój sprzeciw przeciwko wojnie w Ukrainie. – My wszyscy jesteśmy tu po to, by pokazać, że wolność jest dla nas najważniejsza – mówiła Ewa Modrzejewska, dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 1.

Kristina Samosenko zaśpiewała ukraiński hymn. Obok Ewa Modrzejewska.

Akcja odbyła się 2 marca na rynku w Chojnicach.

Organizatorem spotkania była Szkoła Podstawowa nr 1 w Chojnicach. W ubiegłą środę centrum miasta wypełniło się młodymi ludźmi. Byli to nie tyko uczniowie „Jedynki", ale też m.in. SP nr 3, SP nr 5, „starego" ogólniaka. Uczniowie na rynek przyszli z transparentami. Było na nich napisane „Stop wojnie", „Wolna Ukraina", „Putinowi mówimy nie". Uczniowie mieli też wstążeczki w barwach Ukrainy, a także mnóstwo niebiesko-żółtych chorągiewek. Do mikrofonu podchodzili reprezentanci niektórych szkół i odczytali petycje. – *Ze wszystkich złych rzeczy, do których człowiek jest się w stanie posunąć, a jest ich trochę, najgorsza jest wojna. Zabijanie ludzi jest bez sensu. Jest jedna rzecz, na której można zawsze polegać. To dobro i zwykła życzliwość. Jesteśmy tu, by wyrazić nasze wsparcie dla wszystkich Ukraińców, którzy musieli opuścić swój dom lub zostali tam i walczą o swoją wolność. Razem z nimi stwórzmy nadzieję na nowy świat i lepsze jutro* – mówił przedstawiciel LO im. Filomatów Chojnickich. Ale chyba najbardziej poruszająca była przemowa **Kristiny Samosenko**, która jest uczennicą Szkoły Podstawowej nr 5 i pochodzi z Ukrainy. – *Też jestem z Ukrainy. Każdy człowiek ma prawo do wolności i prawo do poczucia bezpieczeństwa. 24 lutego te prawa odebrano Ukraińcom i Ukrainkom. My, dzieci i młodzież Szkoły Podstawowej nr 5 w Chojnicach wyrażamy pragnienie, by do Ukrainy wrócił pokój, bo tylko on jest gwarantem bezpiecznego życia* – mówiła. Na koniec spotkania nastolatka odśpiewała hymn ukraiński. Wiele osób nie ukrywało wzruszenia. Potem wszyscy razem odśpiewali hymn Polski.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Do centrum przyszli też uczniowie „starego" ogólniaka.

Na pierwszym planie Anna Mientka i Nina Witkowska.

Plakat przygotowany przez młodzież z SP nr 3.

W happeningu brała też udział Matylda Górnowicz z SP nr 3 w Chojnicach.

Maluchy z chorągiewkami w barwach narodowych Ukrainy.

Wspierają uchodźców i tych, którzy ich przyjęli

Pomoc dla uchodźców z Ukrainy koordynują m.in.: Marlena Rudnik-Kotlińska, Martyna Berendt i Elwira Orlikowska.

Samorząd Osiedla nr 3 (Słoneczne-Leśne) wraz z mieszkańcami przyłączył się do pomocy dla uchodźców z Ukrainy. Na profilu samorządu osiedlowego publikowane są aktualne listy potrzeb. Dary po wcześniejszym umówieniu można dostarczać do świetlicy przy ulicy Jabłoniowej 43.

Chojniczanie z Osiedla Słoneczne-Leśne zbierają dary, którymi chcą wesprzeć rodziny i ośrodki w naszym regionie zdecydowane przyjąć uchodźców z Ukrainy. Aby ich działanie było skuteczne, nawiązują bezpośredni kontakt z osobami, które spodziewają się przyjęcia uchodźców. Z nimi ustalają listę potrzebnych rzeczy, a następnie publikują na facebookowym profilu samorządu.

Środki higieny osobistej, chemia pierwszego użytku, pieluchy dla dzieci i kaszki czy nowa bielizna to rzeczy, które są w tzw. standardzie. Na nie zapotrzebowanie się nie kończy.

Osoby chcące przekazać dary mogą dostarczyć je osobiście do świetlicy przy ulicy Jabłoniowej 43 (po wcześniejszym umówieniu) lub poprosić o ich odbiór. – *Nasza świetlica jest obecnie nieogrzewana. Chcemy uniknąć, o ile to możliwe, tworzenia w niej magazynu* – mówi **Albin Orlikowski**, przewodniczący SMO nr 3. Dlatego też zebrane dary jak najszybciej mają trafiać do miejsc docelowych. – *Chociaż w ten sposób chcemy odciążyć naszych mieszkańców, którzy przyjmują pod swój dach uciekających przed wojną. Wiadomo, że pomoc dla nich będzie raczej długofalowa* – mówi szefujący osiedlu.

Mieszkańcy chcący włączyć się w zbiórkę lub tacy, którzy potrzebują pomocy, bo przyjęli lub zamierzają przyjąć pod swój dach ukraińską rodzinę, proszeni są o kontakt telefoniczny z „trójką" – Marlena – tel. 607 549 722, Martyna – tel. 797 775 482, Elwira – tel. 668 151 473. Pamiętajmy, że dzielimy się rzeczami nowymi lub używanymi, ale te muszą być naprawdę w dobrym stanie! Zanim udamy się z paczką, sprawdźmy, co aktualnie jest potrzebne.

tekst i fot. aw

OGŁOSZENIE PŁATNE

Jakub urodził się z wadą wzroku – brak tęczówek, oczopląs, zaćma (aniridia). Chłopiec jest leczony w klinice okulistycznej w Warszawie. Czekają go poważne operacje. Każda złotówka to pomoc w zakupie okularów, których potrzebuje kilka par w roku, leków, pokrycia kosztów rehabilitacji oraz wyjazdów do kliniki.

POMÓŻMY KUBUSIOWI WIDZIEĆ ŚWIAT!

Przekazując 1% na darowiznę Fundacji Avalon z dopiskiem subkonto Szylke 13902, wspierasz Jakuba w codziennym funkcjonowaniu i walce o dobry wzrok.
Konto: 62 1600 1286 0003 0031 8642 6001
Fundacja Avalon Bezpośrednia Pomoc Niepełnosprawnym.

Serdeczne podziękowanie dla wszystkich darczyńców i osób, które przekazują 1% podatku dla Jakuba Szylke. Kochani, z całego serca dziękujemy za pomoc i wsparcie, także w imieniu Jakuba. Niesamowite jest to, ilu mamy cudownych ludzi wokół siebie i chętnych do pomocy.

Poszukujemy także osób, które mogą pomóc w zakupie lupy powiększającej do nauki. Koszt tego sprzętu to 30 000 zł.

eprasa.pl 04d5839c64

Zebranie będzie do powtórki?

Na zebraniu pojawiło się łącznie ponad 60 mieszkańców.

Jedna z tablic jest uszkodzona i leży na ziemi.

Mieszkaniec Sternowa uważa, że część mieszkańców jego wsi mogła nie wiedzieć o czwartkowych wyborach nowego sołtysa. We wsi nie pojawiły się bowiem obwieszczenia na tablicach informacyjnych, a nie każdy ma dostęp do internetu.

W miniony czwartek zorganizowano zebranie wiejskie w Lotyniu. Najważniejszym punktem były wybory sołtysa (szerzej o tym na sąsiedniej stronie). Tymczasem w piątek do naszej redakcji zadzwonił mieszkaniec Sternowa i podzielił się swoimi wątpliwościami. – *Zebranie było, a wyniki głosowania ma „Czas Chojnic" w internecie. Wszystko ładnie, ale w Sternowie nie było w ogóle wywieszonych obwieszczeń o zebraniu* – opowiadał. Jak dodał, we wsi są dwie tablice, z czego na jednej nie było ogłoszenia, a druga leży połamana i przewrócona na ziemi koło placu zabaw. – *Nie wszyscy mają dostęp do internetu i nie mieli możliwości przeczytania powiadomień. Ludzi pewnie jeszcze więcej by przyszło. Należałoby się zastanowić, czy brak tych obwieszczeń nie jest przesłanką do powtórzenia zebrania* – sugeruje mieszkaniec.

Statut nie precyzuje

Wątpliwości przedstawiliśmy gminnym urzędnikom. Jak wynika z odpowiedzi z Wydziału Organizacyjnego i Spraw Obywatelskich, były sołtys otrzymał treść do wydrukowania i umieszczenia na tablicach. Te w Sternowie faktycznie się nie pojawiły, ale jak wynika z informacji, 41 procent uczestników zebrania było właśnie ze Sternowa. Poza tym w statucie sołectwa nie ma dokładnie ustalonego sposobu informowania o zebraniu poprzez tablice ogłoszeniowe. Mieszkańcy mają jednak być poinformowani na tydzień przed spotkaniem.

Unieważniać nie trzeba

Co zatem z wynikami zebrania wiejskiego? „W ocenie Urzędu Gminy w Chojnicach, mając na uwadze cytowany wyżej zapis statutu, brak obwieszczenia na tablicy ogłoszeń w Sternowie nie stanowi podstawy do unieważnienia zebrania wiejskiego. Informujemy, że obwieszczenia o zebraniu wiejskim pojawiły się w wymaganym terminie na stronie internetowej Urzędu Gminy w Chojnicach, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Chojnicach, na Facebooku sołectwa Lotyń oraz na innych tablicach ogłoszeń w sołectwie. Ponadto, w ostatnim tygodniu lutego br. pan sołtys, dostarczając mieszkańcom nakazy podatkowe, osobiście informował o zebraniu wiejskim" – zapewniają urzędnicy.

tekst i fot. sta

Radni potępili atak na Ukrainę

Minuta ciszy ku czci ofiar konfliktu w Ukrainie.

Na piątkowej sesji radni jednogłośnie sprzeciwili się i potępili atak Rosji na Ukrainę. Ofiary uczcili minutą ciszy i rozmawiali o pomocy dla uchodźców.

Sesja Rady Gminy w Chojnicach odbyła się w ostatni piątek. Władze gminy, radni i goście najpierw minutą ciszy uczcili ofiary wojny w Ukrainie. Potem jednogłośnie przyjęli wspólne oświadczenie potępiające działania Rosji. „W imieniu mieszkańców gminy Chojnice wyrażamy swój stanowczy sprzeciw wobec militarnej i niczym nieuzasadnionej napaści Rosji na Ukrainę, która narusza podstawowe zasady prawa międzynarodowego i prawa człowieka (...). Jako radni Rady Gminy w Chojnicach wyrażamy naszą solidarność z całym Narodem Ukraińskim, także z tymi Ukrainkami i Ukraińcami, którzy mieszkają na terenie Gminy Chojnice. Tak wielu z nich od dawna postanowiło związać swoje życie z naszą gminą. Możecie liczyć na naszą pomoc i wsparcie" – brzmiał fragment oświadczenia.

Podczas obrad dyskutowano także o sytuacji uchodźców. Głos zabrał między innymi radny **Zbigniew Nojman**, który zachęcał do długofalowej pomocy. Jak poinformował, w jego wsi przygotowano 85 miejsc dla osób uciekających przed wojną. Oczekują ich między innymi krewni, którzy już tam do tej pory pracowali. Bez solidarnej pomocy nie da się jednak zapewnić uchodźcom godziwych warunków.

tekst i fot. sta

REKLAMA

eprasa.pl 04d5839c64

W Lotyniu wybrali nowego gospodarza

Sołectwo Lotyń było wyjątkiem. Tylko tutaj tegorocznej wiosny odbyło się zebranie wiejskie. To było konieczne, ponieważ jeszcze w zeszłym roku z funkcji zrezygnował sołtys Bartosz Raszke.

Zgodnie z decyzją władz gminy w tym roku także nie zdecydowano się na organizację zebrań wiejskich we wszystkich sołectwach gminy Chojnice. Wpłynęła na to sytuacja pandemiczna. Ustalono, że rady sołeckie będą spotykać się z władzami gminy w mniejszym gronie. Wyjątkiem od tej reguły było sołectwo Lotyń. Zebranie wiejskie było konieczne, ponieważ w zeszłym roku rezygnację z funkcji złożył sołtys **Bartosz Raszke**. Wójt obiecał, że w marcu zostanie wybrany jego następca.

Nowym gospodarzem sołectwa został Sławomir Butza. Na co dzień mieszka w Sternowie, ma żonę i dwoje dzieci. Pracuje jako przedstawiciel handlowy.

Podziękowania dla byłego sołtysa Bartosza Raszke.

Tylko jeden kandydat

Zebranie zorganizowano w miniony czwartek. Frekwencja, jak na wybory sołtysa przystało, była spora, stawiło się bowiem ponad 60 osób. Najpierw stwierdzono wygaśnięcie mandatu sołtysa oraz tych członków rady sołeckiej, którzy także złożyli rezygnację. Z dawnego składu pozostał jedynie **Marcin Jażdżewski**. Odchodzący sołtys otrzymał podziękowania i kwiaty.

Okazało się, że kandydatów na nowego sołtysa trudno będzie znaleźć. Zgodził się jedynie **Sławomir Butza**. Mimo tego, że był jeden kandydat, nadal konieczne było głosowanie, bo można było zagłosować za lub przeciw tej kandydaturze. Na 59 ważnych głosów 40 było popierających i pan Sławomir został sołtysem. W głosowaniu uzupełniającym do rady sołeckiej wybrano nowych członków gremium. Weszli do niego dotychczasowy sołtys Bartosz Raszke, **Anna Niesłony** i **Dariusz Gnaciński**.

Piec, drogi i zamknięty wyjazd

Przy okazji zebrania wiejskiego omówiono ważne dla sołectwa kwestie. Przedstawił je wójt **Zbigniew Szczepański**. Jedną z nich jest budowa ścieżki rowerowej z Nowej Cerkwi do Lotynia. Ma mieć ona długość 3,5 kilometra. Trwa przygotowanie dokumentacji projektowej. – *Według kosztorysu ma kosztować 2 mln zł, ale przy obecnych cenach to jest chyba marzenie wójta* – skomentował włodarz. Ścieżka miałaby powstać w tym roku. Podobny jest termin realizacji postawienia przy parku w Lotyniu pieca chlebowego. Ta inwestycja akurat przesunęła się o rok. To ze względu na formalności oraz śmierć specjalisty, który pierwotnie miał postawić piec. Poza tym mieszkańcy usłyszeli, że są plany zmian w pobliskiej Nowej Cerkwi. Przy kościele ma zostać zamknięty jeden z wyjazdów z parkingu przy kościele na drogę powiatową. Chodzi o ten bliżej świątyni. Pozostanie natomiast ten bliżej sklepu. Z kolei szefowa Gminnego Ośrodka Kultury w Chojnicach omówiła przebieg inicjatywy renowacji figury i krzyża u zbiegu dróg do Lotynia i Sternowa.

Mieszkańcy wybierali gospodarza wsi i uzupełniali skład rady sołeckiej.

Prezenty na start

Sołectwo oraz sołtys na dobry start ma też dostać prezenty od gminy. Pierwszy to przekazanie do dyspozycji działki po nieczynnej już hydroforni. Studnie zostały zasypane; teren ma 1,4 hektara. – *Może jakiś park uda się tam stworzyć, ale możecie zrobić z nim, co chcecie* – zapewniał Szczepański. Drugi prezent to zapewnienie o przekazaniu wsi środków ze sprzedaży trzech działek budowlanych w centrum Lotynia. Gmina planuje bowiem sprzedać te nieruchomości. W sprawach bieżących omawiano między innymi niebezpieczny stan poboczy przy drogach asfaltowych oraz możliwość montażu progu zwalniającego w Jakubowie.

tekst i fot. sta

Do ośrodka w Małych Swornegaciach trafili uchodźcy

W niedzielę wieczorem zakwaterowana została tutaj pierwsza 17. To matki z dziećmi w różnym wieku.

Ośrodek wypoczynkowy w Małych Swornegaciach jest pierwszym podmiotem gospodarczym na terenie gminy Chojnice, jaki złożył chęć przyjmowania uchodźców. W poniedziałek wójt **Zbigniew Szczepański** gościł jego właściciela **Krzysztofa Stanisławskiego**. W spotkaniu udział wzięli także: **Adam Kuklewski** – inspektor Wydziału Organizacyjnego i Spraw Obywatelskich, **Łukasz Kwiatkowski** – komendant gminny OSP i **Roman Guzelak** – prezes Promocji Regionu Chojnickiego.

Przestraszyli się polskiej wsi

Załatwienie formalności związanych z pierwszą grupą uchodźców, jaka przyjechała do Małych Swornegaci, zajęło urzędnikom 48 godzin. W organizacji transportu wzięło udział m.in. OSP Charzykowy. Zamiast oczekiwanych 50 osób do ośrodka przyjechało 17. To matki z dziećmi w różnym wieku. Pozostali, gdy usłyszeli, że mają jechać na wieś, poszukali sobie innego transportu. – *Boją się jechać na prowincję, bo z dużych ośrodków jest im prościej przemieszczać się dalej. Poza tym na Ukrainie są duże dysproporcje pomiędzy wsią a miastem. Spodziewali się zapewne, że w Polsce jest podobnie* – tłumaczył zachowanie uchodźców Roman Guzelak. Zakwaterowanym potrzebne są ubrania. Ich pozyskaniem zajmie się PRCh, która prowadzi jeden z dwóch punktów zbiórki na terenie Chojnic pn. „Pomoc Ukrainie – Razem dla Korsunia".

Pomoc w różnych wymiarach

Gmina, aby być na bieżąco z potrzebami uchodźców, choćby medycznymi, zamierza nawiązać współpracę z osobami, które zechcą podjąć się tłumaczenia. Właściciel ośrodka za udostępnienie obiektu może liczyć ze strony samorządu na zwolnienie z płacenia podatku od prowadzonej działalności gospodarczej. Koszt pobytu uciekających przed wojną będzie refundował urząd wojewódzki. W praktyce najpierw starostwo powiatowe. – *Stosowne porozumienia jeszcze nie zostały podpisane* – poinformował Adam Kuklewski.

Uczestnicy poniedziałkowego spotkania: Krzysztof Stanisławski, Łukasz Kwiatkowski, Roman Guzelak, Zbigniew Szczepański i Adam Kuklewski.

Jeszcze tego samego dnia na liście osób deklarujących chęć zakwaterowania w ośrodku pojawiło się kolejnych 15 nazwisk. Najwyraźniej do uchodźców dotarły już pierwsze pozytywne opinie o tym miejscu. – *Chcielibyśmy, aby do piątku ośrodek wypełnił się już całkowicie. Łącznie dysponujemy 60 miejscami* – przyznał Krzysztof Stanisławski. Najczęstszym pytaniem zadawanym przez przyjezdnych miało być to o Wi-Fi, szkołę i pracę.

Flaga Ukrainy

Na znak solidarności z narodem ukraińskim wójt Zbigniew Szczepański zarządził, aby do końca tygodnia przed każdym obiektem użyteczności publicznej na terenie gminy Chojnice została zawieszona niebiesko-żółta flaga. – *W ten sposób wysyłamy jednoznaczny sygnał do pełnej solidarności z Ukrainą* – podsumował wójt. W Swornegaciach dobiega końca remont internatu. Tam schronienie ma znaleźć około 50 uchodźców.

Dane na poniedziałek (7.03) o ilości uchodźców zgłoszonych do urzędu: 222 gmina Chojnice, 31 miasto Chojnice, 25 Brusy, 19 Czersk.

W środę, kiedy oddawaliśmy do druku gazetę, ośrodek w Małych Swornegaciach był już jednak w pełni obłożony.

tekst i fot. Agata Wiśniewska

Serdeczne pożegnanie byłych dyrektorów z urzędu

Po 40 latach pracy pożegnano Bożenę Kubiak. Dyrektor wydziału organizacyjnego w urzędzie gminy przeszła na emeryturę.

Bożena Kubiak podkreśliła ważną społeczną pracę sołtysów. Wiele z nimi współpracowała.

Na początku piątkowej sesji był miły akcent. Symbolicznie pożegnano dwoje dyrektorów z urzędu gminy, którzy zakończyli swoją pracę. To **Bożena Kubiak** i **Andrzej Brunka**. Ten drugi, czyli były szef wydziału rolnictwa i ochrony środowiska, przeszedł na rentę. Ze względu na stan zdrowia nie pojawił się na sesji. Była na niej obecna Bożena Kubiak, czyli była już dyrektorka Wydziału Organizacyjnego i Spraw Obywatelskich. Swoją pracę w urzędzie zakończyła po 40 latach. Pani Bożena na sesji usłyszała serdeczne podziękowania między innymi od przewodniczącego rady **Ryszarda Kontka**. – *Chciałbym podziękować mądrej, skromnej i życzliwej pani dyrektor, która wobec każdego wykazywała się szacunkiem i zrozumieniem* – mówił przewodniczący. Pani Bożena dostała też kwiaty między innymi od sołtysów. Złożyła podziękowania za ciepłe słowa i współpracę. – *Kieruję je między innymi do sołtysów, gdyż osoby wykonujące tę funkcję muszą mieć naprawdę duszę społecznika. Dziękuję wam wszystkim za te wspólne lata* – mówiła była dyrektor.

tekst i fot. sta

eprasa.pl 04d5839c64

Ochotnicy podsumowali rok

Momentami gorącej dyskusji przysłuchiwali się Paweł Kruth, Damian Kruth i Marcin Wieliński.

Komendant PSP Błażej Chamier Cieminski, prowadzący zebranie wiceprezes zarządu powiatowego związku OSP Józef Januszewski, prezes OSP w Konarzynach Bogusław Szatlak i sekretarz Magdalena Stoltmann.

W zebraniu udział wzięło około 25 osób.

Na zebraniu sprawozdawczym OSP w Konarzynach, jakie odbyło się 25 lutego, chwilami trzeba było studzić emocje. Dyskusja rozgorzała zaraz po przedstawieniu sprawozdań.

OSP w Konarzynach w ubiegłym roku liczyła 49 członków zwyczajnych, w tym 3 kobiety. Na wieczną wartę odszedł druh **Kazimierz Kostrzewski**. Jego pamięć podczas zebrania uczczono minutą ciszy. Jednostka nie posiada członków honorowych ani wspierających, ale udało jej się reaktywować Młodzieżową Drużynę Pożarniczą. – *Na razie mamy dziewięcioro członków, sześciu chłopców i troje dziewcząt* – informował naczelnik **Marek Masloch**.

Wyjazdy i finanse

Ochotnicy z Konarzyn uczestniczyli w 57 zdarzeniach ratowniczych, w tym: w gaszeniu pożarów 10 razy, w likwidacji miejscowych zagrożeń 47 razy. Alarmów fałszywych jednostka nie odnotowała. W akcjach ratowniczych uczestniczyło 17 członków, 5 osób wzięło udział w szkoleniu strażaków-ratowników. Ochotnicy dysponowali budżetem w wysokości ponad 19 tys. zł, na który złożyła się m.in.: dotacja z tytułu przeciwdziałania COVID-19 (5 tys. zł), dotacja KSRG (ponad 6 tys. zł), składki członkowskie (580 zł). Środki finansowe zostały spożytkowane choćby na zakup agregatu prądotwórczego, prądownicy turbo czy hełmów strażackich. W tym roku OSP szacuje dochody na 14 tys. zł, z czego 12 tys. zł zamierza wydać na sprzęt. Komisja rewizyjna w roku 2021 przeprowadziła dwie kontrole OSP, w tym działalności statutowej. Plan działalności jednostki został zrealizowany w stopniu dobrym, natomiast brak było książki pracy.

Uwagi zabolały

Swoimi spostrzeżeniami z uczestnikami zebrania podzielił się prowadzący je **Józef Januszewski**. Wiceprezes zarządu powiatowego związku OSP w gminie Chojnice podnosił, że wysokość zebranej składki członkowskiej musi odpowiadać ilości członków zwyczajnych, a w Konarzynach uiściła ją zaledwie połowa druhów. – *Druh, który nie płaci składki, nie jest członkiem, to jest proste. Starsi mogą zostać honorowymi i tym samym nie płacić. Możecie zrobić 30 honorowych i 30 czynnych* – mówił. Druh wytknął także brak książki pracy, co już w ogóle nie spodobało się starszym druhom. – *Prowadzisz zebranie, to je prowadź, a nie rób kontroli* – zwrócił się do Januszewskiego **Andrzej Gospodarek**. – *Nikt nam nie będzie mówił, jak co mamy robić* – dało się też słyszeć z sali. – *Ja jestem z zarządu powiatowego i my za to odpowiadamy* – ripostował Józef Januszewski.

Wszystko musi się zgadzać

Emocje towarzyszące druhom starał się tonować komendant powiatowy PSP. – *Zawsze są jakieś uwagi i ich też trzeba wysłuchać. Nie chodzi o to, aby coś komuś wytykać, ale w papierach wszystko musi się zgadzać* – mówił mł. bryg. **Błażej Chamier Cieminski**. Korzystając z okazji komendant podziękował druhom za udział w akcjach. Najwięcej wyjazdów w roku ubiegłym zaliczyli **Tadeusz Blank** i **Łukasz Milewski**, po 32. W swojej wypowiedzi komendant położył także nacisk na dobrą współpracę z gminą, jaką powinna odznaczać się każda jednostka.

Zebranie było również okazją do wyjaśnienia wszelkich wątpliwości związanych z tzw. świadczeniem ratowniczym z tytułu wysługi lat w OSP i innych zapisów ustawy o ochotniczych strażach pożarnych. Na sali BOK ponownie zawrzało, kiedy Andrzej Gospodarek odczytał przygotowaną przez siebie listę druhów, którzy powinni teraz bądź w najbliższych latach otrzymać dodatek do emerytury. W swojej wypowiedzi nie pominął ochotników, którzy mimo wielu lat służby w OSP jego zdaniem świadczenia otrzymać nie powinni, bo nie spełniają wymogu o udziale w co najmniej jednej akcji ratowniczej rocznie. Od powstrzymania się od takiego wyrokowania zaapelował komendant. To właśnie KP PSP będzie przyjmować wnioski poparte oświadczeniami trzech świadków. – *Honorujemy tych, którzy w OSP działali* – podkreślił Chamier Cieminski. W trakcie spotkania ustalono wysokość tegorocznej składki członkowskiej na 20 zł.

tekst i fot. Agata Wiśniewska

Andrzej Gospodarek przygotował listę druhów (zaplanowaną do 2029 r. włącznie), którzy jego zdaniem powinni otrzymać dodatek do emerytury.

Jedno ze sprawozdań przedstawił naczelnik Marek Masloch.

Pomagają na miarę swoich możliwości

Najmniejsza z gmin w powiecie chojnickim także włącza się w akcje pomocowe dla obywateli Ukrainy uciekających przed wojną. W odróżnieniu od prywatnych inicjatyw akcja nie jest jednak ukierunkowana na przyjmowanie uchodźców.

Konarzyńska parafia już przeprowadziła zbiórkę pieniędzy na rzecz Ukrainy, a druhowie z OSP podzielili się sprzętem ze strażakami, którzy spieszą z pomocą m.in. ludności cywilnej w atakowanych przez Rosjan miastach. Do 8 marca urząd gminy, po konsultacjach ze Związkiem Ukraińców Podlasia, prowadził zbiórkę rzeczową. Cały czas natomiast trwa zbiórka finansowa zorganizowana przez Klub Mam na doraźną pomoc osobom z Ukrainy, przebywającym na terenie gminy Konarzyny lub gmin ościennych. Numer konta 79 9321 0001 0022 6657 2000 0080. Za zebrane środki zostaną zakupione produkty zgodnie z potrzebami konkretnych osób czy rodzin.

Do urzędu mogą zgłaszać się osoby chcące zakwaterować u siebie uchodźców z Ukrainy, np. w obiektach agroturystycznych, prywatnych mieszkaniach (na zasadzie wolontariatu), bądź udzielające już takiego wsparcia.

Samorząd jak na razie nie zamierza swoich obiektów udostępniać uchodźcom. Konkretnie chodzi o świetlice. – *To nie jest kwestia tygodnia, miesiąca czy dwóch. Taka sytuacja może potrwać wiele miesięcy. My w świetlicach nie mamy lokali, gdzie można by uchodźców zakwaterować, żeby mieli godne warunki* – mówił w trakcie sesji wójt **Jacek Warsiński**.

aw

OGŁOSZENIE PŁATNE

TUCHMET TUCHOLA od 1951

Tuchmet Spółdzielnia Branży Metalowej
zatrudni osobę na stanowisko
KSIĘGOWEGO

Od kandydata oczekujemy:
• doświadczenia w obszarze księgowości,
• praktycznej znajomości zagadnień z zakresu przepisów podatkowych oraz ustawy o rachunkowości,
• znajomość programów księgowych typu OPTIMA mile widziana,
• bardzo dobrej organizacji pracy, odpowiedzialności, zaangażowania,
• znajomości zagadnień pełnej księgowości.

Oferujemy:
• stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę,
• pracę jednozmianową, od poniedziałku do piątku,
• możliwość elastycznego czasu pracy,
• możliwość rozwoju zawodowego,
• przyjazną atmosferę pracy,
• pracę od zaraz.

Aplikacje proszę składać na adres:
prezes@tuchmet.com.pl
Kontakt: prezes Jan Rabka, tel. 607 251 022

eprasa.pl 04d5839c64

Sambor za mocny

Serce i ambicja to za mało na lidera II ligi piłki ręcznej. Handball przegrał 18:24 z MKS Sambor. Było to spotkanie rozegrane awansem z 22. kolejki. Mecz 15. kolejki czerszczanie wygrali walkowerem. MKS II Grudziądz wycofał się z rozgrywek.

Handball rozpoczął obiecująco. Wyszedł na prowadzenie 4:2. Jednak z biegiem czasu do głosu doszli goście. Po kwadransie był już remis 6:6. Natomiast do przerwy na tablicy wyników zrobiło się 8:12. Po zmianie stron tczewianie powiększyli przewagę. Prowadzili już 20:12. W samej końcówce Handball zmniejszył nieco rozmiary porażki. Ostatecznie przegrał 18:24.

II liga piłki ręcznej – 15. kolejka

- **Handball – MKS II Grudziądz 10:0 walkower**
- **Jedynka – KS Szczypiorniak II 33:18**
- **AZS UKW – AZS Fahrenheit 29:28**
- **Jeziorak – BSMS Bartoszyce 36:21**
- **Pogoń – Autoinwest Wybrzeże 30:28**

AWANSEM Z 22. KOLEJKI

- **Handball – Sambor 18:24 (8:12)**

Handball: Łukasz Dobrzański – Mateusz Lenz (4 bramki), Maksymilian Linda (3), Mateusz Łoński (3), Paweł Jakubowski (2), Paweł Kocikowski (2), Łukasz Szmechel (1), Michał Rostankowski (1), Bartłomiej Węckowski (1), Piotr Karczyński (1), Adam Kniaź, Mateusz Gliniecki, Jakub Wojciechowski, Paweł Moczadło, Paweł Łangowski, Dawid Olejnik.

Lp.		M.	Pkt.	Gole
1.	MKS Sambor Latocha Agropom Tczew	15	41	464-394
2.	Iławski Klub Sportowy Jeziorak Iława	13	36	436-302
3.	AZS Fahrenheit Gdańsk	14	29	422-380
4.	MKS Handball Czersk	14	27	342-339
5.	Autoinwest Wybrzeże Gdańsk	14	25	398-363
6.	Pogoń Handball Szczecin	14	24	377-363
7.	UKS Jedynka Kodo Morąg	14	21	383-374
8.	KU AZS UKW Bydgoszcz	14	14	411-424
9.	BSMS Bartoszyce	14	9	344-399
10.	KS Szczypiorniak II Olsztyn	14	4	327-415
11.	MKS II Grudziądz	16	4	265-416

16. KOLEJKA (12/13.03)

BSMS Bartoszyce – Handball (niedziela, 15.00), Wybrzeże – Jeziorak, KS Szczypiorniak II – Sambor, AZS Fahrenheit – Pogoń.

ms

Reca wraca do kadry. Barażu z Rosją nie będzie

Arkadiusz Reca w tym roku skończy 27 lat. Od sezonu 2018/2019 gra we Włoszech. Ma na koncie 14 gier z orłem na piersi.

Czesław Michniewicz powołał Arkadiusza Recę na najbliższe zgrupowanie reprezentacji Polski. 26-letni wychowanek Kolejarza Chojnice nie wkładał biało-czerwonego dresu od dwunastu miesięcy. Po raz ostatni z orłem na piersi zagrał 31 marca 2021 roku na Wembley. Regularne występy w Spezii sprawiły, że obrońca znalazł uznanie w oczach nowego selekcjonera.

Arkadiusz Reca zadebiutował w kadrze we wrześniu 2018 roku. Jako pierwszy szansę dał mu Jerzy Brzęczek. Były selekcjoner regularnie powoływał obrońcę. Z usług Recy tak często nie korzystał Paulo Sousa. Nie wynikało to z dyspozycji, a zdrowia wychowanka Kolejarza Chojnice. Arek tuż przed Euro złapał kontuzję. Pech nie opuszczał go po przyjściu do Spezii.

Gdy 26-latek poradził sobie z problemami, eliminacje do Mistrzostw Świata skończyły się. Po nich Paulo Sousa odszedł. Stery przejął Czesław Michniewicz. Nowy selekcjoner spotkał się z Recą we Włoszech. Oglądał jego grę z wysokości trybun. Ostatecznie obrońca znalazł się na liście 29 graczy powołanych z lig zagranicznych na najbliższe zgrupowanie. W jego trakcie biało-czerwoni mieli rozegrać baraże o mundial w Katarze.

Jednak w związku z inwazją Rosji na Ukrainę nasi piłkarze nie polecą do Moskwy. Wieczorem 8 marca Łukasz Wachowski, sekretarz generalny PZPN, napisał na Twitterze, że FIFA ukarała Rosję walkowerem jeśli chodzi o barażowy mecz z reprezentacją Polski. Biało-czerwoni nie zagrają ze Sborną o awans na mundial, lecz od razu przejdą do finału w swojej części drabinki. O mundial powalczą ze zwycięzcą pary Czechy – Szwecja. Mecz odbędzie się 29 marca w Chorzowie.

Zanim Arek przyjedzie na zgrupowanie, rozegra jeszcze dwa mecze ligowe w barwach Spezii z Cagliarii i Sassuolo. Jego drużynie ostatnio idzie jak po grudzie. Podopieczni Thiago Motty przegrali cztery spotkania z rzędu. W ostatnim pojedynku ulegli 0:1 Juventusowi. Spezia ma na koncie 26 punktów i zajmuje 16. miejsce. Z Juventusem Reca spędził 90 minut na boisku. Był to jego 75. występ we włoskiej Serie A. W obecnym sezonie zaliczył 17 gier, w których zanotował dwie asysty.

tekst ms, fot. oficjalna strona Spezii/ acspezia.com

Biegali tropem wilczym w Człuchowie

Ponad stu biegaczy wzięło udział w Biegu Tropem Wilczym w Człuchowie. Wygrał Aleksander Hoffman z czasem 37 minut i 36 sekund. Kilku przedstawicieli powiatu chojnickiego zameldowało się w czołowej „20". ms

Tropem Wilczym. Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych (Człuchów, 10 km)

Zwycięzca oraz miejsca zawodników z powiatu chojnickiego: 1. Aleksander Hoffman 37:36, 6. Denis Guzowski 39:37 (JW 3775 Chojnice), 7. Krzysztof Jurak (Nowe Ostrowite) 39:51, 14. Michał Osowski (Florian) 41:18, 15. Przemysław Bloch (Biegające Śliwice) 41:31, 27. Marcin Gostomczyk (Florian) 45:42, 29. Hubert Szwankowski (Florian) 46:16, 31. Krzystof Dziadczyk (Florian) 46:54, 36. Dawid Kyszka (Chojnice) 47:57, 37. Sebastian Ufnowski (Aktywni Borowiacy Czersk) 47:59, 40. Wojciech Sobczak (Florian) 48:40, 50. Monika Czapiewska (Chojnice) 50:29, 53. Angelika Pasińska (Chojnice) 51:15, 58. Andrzej Erdmańczyk (Karate Kyokushin Brusy) 53:35, 59. Adam Wiśniewski (Florian) 53:42, 60. Sebastian Kowalewski (Gmina Chojnice) 54:13, 61. Jerzy Rudnik (Florian) 54:19, 62. Grzegorz Filasek (Powałki) 54:26, 65. Marcin Nowak (Chojnice) 55:14, 67. Mirosława Augustyńska (Charzykowy) 55:57, 69. Grzegorz Tandecki (Chojnice) 56:09, 78. Hanna Jankowska (Chojniczanka) 56:57, 80. Rafał Chlasta (TriTur Chojnice) 57:58, 83. Adam Kula (Chojnice) 58:41, 85. Andrzej Górnowicz (Florian) 59:10, 88. Aneta Patz (Chojnice) 59:43, 95. Krzysztof Miszewski (Chojnice) 59:49, 101. Sławomir Jankowski (Chojnice) 1:01:08, 104. Rafał Mol (Karat Chojnice) 1:01:36, 106. Justyna Grabowska-Ufnowska (Aktywni Borowiacy Czersk) 1:02:10, 109. Aldona Bruska (Brusy) 1:02:58, 116. Katarzyna Kula (Totalnie Biegnięci) 1:07:13, 118. Stanisław Kukliński (Chojnice) 1:07:35, 120 Mateusz Pelowski (Chojnic) 1:11:39.

Sergiusz będzie sędziował na górze

Na pogrzebie Sergiusza Barana byli obecni ludzie związani z chojnickim sportem. Od lewej Marek Szank, Jan Synoradzki i Jarosław Klauzo.

Na trumnie z ciałem położony został szalik Chojniczanki.

W czwartek 3 marca na cmentarzu komunalnym odbył się pogrzeb Sergiusza Barana. Były zawodnik Chojniczanki i sędzia piłkarski zmarł 28 lutego w wieku 66 lat.

– *Tam na górze będziesz sędziował mecz: archaniołowie kontra aniołowie* – powiedział Mariusz Paluch nad grobem Sergiusza Barana. W czwartkowe popołudnie rodzina, znajomi i przyjaciele wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych byłego zawodnika Chojniczanki, sędziego piłkarskiego, a także wieloletniego pracownika chojnickiego Mostostalu. Na cmentarzu komunalnym nie zabrakło delegacji klubu z ulicy Mickiewicza, a także tej sędziowskiej.

Sergiusz Baran zmarł 28 lutego w wieku 66 lat. Był bramkarzem w Chojniczance. Wziął udział w słynnym meczu z Widzewem Łódź w 1980 roku. Na pogrzebie pojawili się jego koledzy z tamtych lat. – *Widzę wielu kolegów Sergiusza z boiska. Jest także sekcja seniora oraz przedstawiciele klubu. Wszyscy będziemy tęsknić za Sergiuszem, dla którego na pierwszym miejscu zawsze była rodzina* – powiedział kapelan Chojniczanki ksiądz Tomasz Mońko.

tekst i fot. ms

OGŁOSZENIE PŁATNE

Dziękujemy wszystkim,
którzy w tak trudnych dla nas chwilach
dzielili z nami smutek i żal, okazali
wiele życzliwości oraz licznie uczestniczyli
we mszy św. i ceremonii pogrzebowej

śp. Sergiusza Baran

W szczególności księżom Tomaszowi Mońce
i Rafałowi Kunowskiemu za uroczyste odprawienie
mszy św., rodzinie, przyjaciołom,
sąsiadom, znajomym oraz wszystkim delegacjom
za modlitwę, intencje mszalne,
wieńce i kwiaty

Serdeczne
podziękowania
składa żona
i córki z rodzinami

eprasa.pl 04d5839c64

Marcin Grolik odegrał kluczową rolę w drugiej połowie. Zdobył gola na 2:1 i zaliczył asystę przy trafieniu Szymona Skrzypczaka.

Wisła odpłynęła z niczym

Chojniczanka kontynuuje zwycięską passę. Żółto-biało-czerwoni wygrali szóste spotkanie z rzędu. Ograli u siebie Wisłę Puławy. MKS nie miał łatwej przeprawy. Podopieczni Tomasza Kafarskiego musieli odrabiać straty od ósmej minuty. Zrobili to z nawiązką. Kolejny krok w kierunku I ligi został wykonany.

Tomasz Kafarski nie kombinował ze składem. Postawił na tych samych zawodników, co w poprzedniej kolejce w Stężycy. Już w jednej z pierwszych akcji MKS mógł wyjść na prowadzenie. Łukasz Wolsztyński pomylił się minimalnie. Trafił w poprzeczkę. Odpowiedź Wisły była natychmiastowa. Dominik Banach zacentrował prosto na głowę Carlosa Daniela. Portugalczyk miał sporo czasu. Uderzył nie do obrony. W 8. minucie zrobiło się 0:1. Mariusz Pawlak mógł być zadowolony z realizacji zadań taktycznych przez swój zespół. – *Przyjechaliśmy z jakimś pomysłem. Początek ułożył nam się dobrze, ale... No właśnie: ale. Mój zespół chciał bardzo. Próbowaliśmy zaskoczyć przeciwnika. Chojniczanka była bardziej doświadczona* – powiedział trener Wisły po spotkaniu.

Odrobili z nawiązką

Gospodarze długo bili głową w mur. Przełamali go w 34. minucie z dużą pomocą bramkarza Wisły. Golkiper sfaulował Michała Mikołajczyka w polu karnym. Sędzia nie miał wątpliwości. Jedenastka dla Chojniczanki. Do piłki ustawionej na „wapnie" podszedł Artur Pląskowski. Napastnik zmylił Pawła Sochę i zrobiło się 1:1.

Bramka wyrównująca ostudziła zapędy Wisły. Po zmianie stron goście zostali zepchnięci do obrony. W 58. minucie żółto-biało-czerwoni wyszli na prowadzenie. W roli asystującego wystąpił Mikołajczyk. To po jego centrze z rożnego i główce Marcina Grolika zrobiło się 2:1. Kapitan Chojniczanki odegrał także kluczową rolę przy trzecim trafieniu dla MKS-u. To po jego dalekim podaniu Szymon Skrzypczak ustalił wynik w 80. minucie. „Skrzypa" wszedł na boisko z ławki. Pokazał jednak, że nie zapomniał, jak się strzela gole. I to w jakim stylu! Przymierzył z powietrza z prawej strony pola karnego. Źle ustawiony bramkarz nie miał szans na wybicie piłki. Ta przeleciała nad nim i wylądowała w siatce. Aż sami zawodnicy Chojniczanki złapali się za głowy. To była bramka kolejki tego weekendu II ligi.

Wstali i wygrali

Po raz drugi w tym sezonie Chojniczanka pokazała charakter, czyli straciła gola jako pierwsza, ale potrafiła odwrócić losy i wygrać. Poprzednio taka sytuacja miała miejsce w... Puławach. Tam Wisła trafiła przed przerwą. Chojniczanie zwyciężyli po bramkach w 77. i 85. minucie autorstwa Mateusza Bartosiaka i Macieja Kony – obecnie grającego dla Wisły.

– *Za nami bardzo trudne spotkanie. Od początku nam się nie układało. Bramka strzelona dała sygnał, że niedobrze weszliśmy w mecz. Podziękowałem za zwycięstwo i za to, że w momencie, kiedy nie wszystko się układa, zespół potrafił wstać i wygrać. Za nami ważny mecz inaugurujący rundę u siebie. Rywal zagrał dobrze. Chwała trenerowi Pawlakowi i Wiśle, jak się tu zaprezentowali. To tylko podkreśla, jak cenna jest ta wygrana* – powiedział trener Kafarski.

Passa trwa

Dla Chojniczanki był to ósmy mecz bez porażki. W tym czasie MKS zaliczył siedem zwycięstw i remis. Obecnie chojniczanie są najlepiej punktującą drużyną w II lidze. Zespół Kafarskiego jako pierwszy dobił do 50 goli zdobytych w sezonie. Zwycięstwo Chojniczanki nad Wisłą zasmuciło kibiców w Chorzowie. Ruch wygrał z Garbarnią Kraków. „Niebiescy" doskoczyli na jeden punkt. To trwało jednak tylko jeden dzień. Żółto-biało-czerwoni po wygranej z Wisłą znowu mają cztery oczka przewagi nad trzecim Ruchem. Na dodatek zmniejszona została strata do Stali. Lider z Rzeszowa zremisował 3:3 z Wigrami Suwałki (dwa gole Wigier w doliczonym czasie). Należy jednak pamiętać, że w środę po zamknięciu bieżącego numeru Stal zagrała zaległe spotkanie wyjazdowe z Garbarnią.

tekst i fot. Michał Sagrol

MKS CHOJNICZANKA 1930 CHOJNICZANKA **3:1** KS WISŁA 1923 WISŁA

Chojniczanka – Wisła 3:1 (1:1)

Gole: 0:1 Carlos Daniel 8 (as. Banach), 1:1 Pląskowski 34 (karny), 2:1 Grolik 58 (as. Mikołajczyk), 3:1 Skrzypczak 80 (as. Grolik).

Chojniczanka: Broda – Grolik, Byrtek, Kasperowicz – Niepsuj (69 Olszewski), van Huffel (86 Cegiełka), Czajkowski, Wolsztyński (90 Karbowy), Mikołajczyk – Mikołajczak (69 Skrzypczak), Pląskowski (86 Klichowicz).

Wisła: Socha – Cheba, Wiech, Bracik, Kubáň – Banach (72 Kondracki), Kona, Daniel, Puton (72 Drozdowicz), Bartosiak (62 Ilić) – Paluchowski.

Żółte kartki: Niepsuj, Van Huffel, Byrtek – Socha, Bartosiak, Wiech.

Widzów: 636.

Przed spotkaniem zawodnicy uczcili pamięć po zmarłym Sergiuszu Baranie.

Michał Mikołajczyk wywalczył karnego przed przerwą i dograł z rożnego na 2:1.

Artur Pląskowski trafia z karnego na 1:1.

Maciej Kona w rundzie jesiennej strzelił gola Wiśle Puławy. Teraz broni barw tej drużyny.

PKO Ekstraklasa – 24. kolejka

Termalica – Warta 1:0, Górnik Z. – Cracovia 3:0, Lech – Raków 0:1, Lechia – Wisła K. 1:1, Pogoń – Radomiak 4:0, Stal – Jagiellonia 1:1, Wisła P. – Górnik Ł. 3:1, Zagłębie – Piast 0:0, Legia – Śląsk poniedziałek

Lp.		M.	Pkt.	Gole
1.	Pogoń Szczecin	24	49	44-20
2.	Raków Częstochowa	24	48	43-23
3.	Lech Poznań	24	48	48-18
4.	Lechia Gdańsk	24	40	37-28
5.	Radomiak Radom	24	39	32-25
6.	Górnik Zabrze	24	36	34-30
7.	Wisła Płock	24	33	34-35
8.	Stal Mielec	24	32	29-32
9.	Piast Gliwice	24	31	31-29
10.	Cracovia	24	31	31-34
11.	Jagiellonia Białystok	24	30	29-36
12.	Śląsk Wrocław	24	26	32-37
13.	Legia Warszawa	23	25	25-33
14.	Zagłębie Lubin	24	25	25-42
15.	Warta Poznań	24	24	20-28
16.	Górnik Łęczna	24	24	24-41
17.	Wisła Kraków	24	23	23-36
18.	Bruk-Bet Termalica Nieciecza	23	22	25-39

25. KOLEJKA (11/14.03)

Termalica – Zagłębie, Cracovia – Pogoń, Jagiellonia – Wisła P., Piast – Lechia, Raków – Stal, Śląsk – Radomiak, Warta – Górnik Z., Wisła K. – Lech, Górnik Ł. – Legia. **ms**

Fortuna I liga – 22. kolejka

Stomil – Widzew 0:2, Arka – Górnik 2:0, Chrobry – Odra 1:0, Zagłębie – GKS Katowice 0:1, Sandecja – GKS Tychy 2:3, Miedź – Puszcza 3:1, Resovia – GKS Jastrzębie 1:0, ŁKS – Korona 0:0, Skra – Podbeskidzie poniedziałek

Lp.		M.	Pkt.	Gole
1.	Miedź Legnica	22	50	41-16
2.	Widzew Łódź	22	42	39-26
3.	Korona Kielce	22	37	28-20
4.	Chrobry Głogów	22	35	25-18
5.	Arka Gdynia	22	35	38-21
6.	Podbeskidzie Bielsko-Biała	22	34	36-25
7.	GKS Tychy	22	34	24-23
8.	Sandecja Nowy Sącz	22	32	27-25
9.	ŁKS Łódź	21	31	23-20
10.	Resovia	22	30	23-23
11.	Odra Opole	22	30	29-30
12.	Skra Częstochowa	22	28	14-22
13.	GKS Katowice	22	27	27-34
14.	Zagłębie Sosnowiec	22	22	28-32
15.	Puszcza Niepołomice	21	22	23-31
16.	Stomil Olsztyn	21	17	22-38
17.	GKS Jastrzębie	21	14	16-35
18.	Górnik Polkowice	22	13	17-41

23. KOLEJKA (11/14.03)

ŁKS – Stomil, Korona – Resovia, GKS Jastrzębie – Miedź, Puszcza – Podbeskidzie, Skra – Sandecja, GKS Tychy – Zagłębie, GKS Katowice – Chrobry, Odra – Arka, Górnik – Widzew. **ms**

eWinner II liga – 22. kolejka

Chojniczanka – Wisła 3:1 (1:1)

Pląskowski 35 (k), Grolik 58, Skrzypczak 81 – Daniel 8

Olimpia – Sokół 1:1 (1:0)

Krawczun 37 – Skórecki 83

Wigry – Stal 3:3 (1:2)

Rybicki 28, Żebrakowski 90 (k), Iwao 90 – Danielewicz 37, 43, Oleksy 57

KKS – Radunia 2:0 (2:0)

Borecki 11, 17

Pogoń G. M. – Znicz 0:1 (0:1)

Baran 38

Garbarnia – Ruch 0:2 (0:1)

Mokrzycki 33 (k), Szczepan 50

Motor – Pogoń S. 1:0 (0:0)

Swędrowski 51

Lech II – Śląsk II 0:4 (0:3)

Bergier 8, 38, Bukowski 45, Samiec-Talar 59

GKS Bełchatów – Hutnik odwołany

Lp.		M.	Pkt.	Gole
1.	Stal Rzeszów	21	49	47-21
2.	Chojniczanka Chojnice	22	44	50-21
3.	Ruch Chorzów	22	40	33-22
4.	Motor Lublin	22	36	35-20
5.	Olimpia Elbląg	22	34	25-22
6.	Lech II Poznań	21	33	22-23
7.	Wigry Suwałki	22	32	29-27
8.	Radunia Stężyca	22	32	35-34
9.	Garbarnia Kraków	21	30	28-27
10.	Wisła Puławy	22	29	40-37
11.	Śląsk II Wrocław	21	29	35-33
12.	Znicz Pruszków	21	29	25-27
13.	KKS 1925 Kalisz	22	27	26-29
14.	Pogoń Siedlce	22	25	27-39
15.	Pogoń Grodzisk Mazowiecki	22	18	22-36
16.	GKS Bełchatów*	20	18	17-32
17.	Hutnik Kraków	21	15	18-35
18.	Sokół Ostróda	22	13	14-43

* – GKS Bełchatów został ukarany odjęciem czterech punktów za zaległości finansowe.

KLASYFIKACJA STRZELCÓW:
16 goli – Fidziukiewicz (Motor),
11 – Górski (Pogoń S.).

23. KOLEJKA (12/14.03)

Znicz – Chojniczanka (niedziela, 12.00), Motor – Olimpia, Hutnik – Lech II, Śląsk II – Garbarnia, Ruch – Pogoń G. M., Wisła – KKS, Radunia – Wigry, Stal – Sokół. **ms**

eprasa.pl 04d5839c64

mkschojniczanka.pl

MKS CHOJNICZANKA 1930

MKS CHOJNICZANKA 1930

2 LIGA

Żądza rewanżu

Piotr Misztal w pierwszym spotkaniu Chojniczanki ze Zniczem był tylko rezerwowym. W zimowych sparingach wywalczył sobie miejsce w składzie. W pierwszych dwóch grach zachował czyste konto.

Chojniczanka, Znicz i Motor – te trzy zespoły wygrały dwa pierwsze mecze w tym roku. W niedzielę dojdzie do starcia dwóch z nich. Chojniczanie jadą do Pruszkowa, gdzie będą chcieli kontynuować passę. Były klub Roberta Lewandowskiego nie tylko zainkasował sześć punktów w spotkaniach z Garbarnią Kraków i Pogonią Grodzisk Mazowiecki, ale przy okazji zachował czyste konto w tych starciach. Dodajmy, że w środę po zamknięciu bieżącego numeru tygodnika pruszkowianie zagrały na wyjeździe z Lechem II Poznań. Ich zdobycz może być więc jeszcze pokaźniejsza.

Pierwsza potyczka chojnicko-pruszkowska miała miejsce dawno temu, bo jesienią 1971 roku. Chojniczanka i Znicz zmierzyły się w ramach 1/32 finału Pucharu Polski. Drużyna z ówczesnego województwa bydgoskiego wygrała 2:1, co było przepustką do meczów z uznanymi w tamtym czasie Zagłębiem Sosnowiec i GKS Katowice.

Ligowe potyczki

Na kolejne spotkanie musieliśmy czekać niespełna pół wieku. Drogi Chojniczanki i Znicza skrzyżowały się na I-ligowym polu w sezonie 2016/2017. W Chojnicach padł remis 1:1. W Pruszkowie było 3:3 pomimo dwubramkowego prowadzenia gości. Gola na wagę punktu dla Znicza zdobył... bramkarz Piotr Misztal, który zresztą gra w pruszkowskim zespole do dziś.

Ekipa z Mazowsza w 2017 roku spadła do II ligi, w której jest do dziś. Chojniczanka dołączyła do niego trzy lata później. W sezonie 2020/21 chojniczanie dwukrotnie ograli żółto-czerwonych (2:0 w Chojnicach i 2:0 w Pruszkowie). Znicz wygrał po raz pierwszy z chojniczanami jesienią zeszłego roku. Ekipa z „grodu tura" prowadziła do przerwy po trafieniu Szymona Skrzypczaka. Żółto-biało-czerwoni zmarnowali sporo setek w pierwszej połowie. Zemściło się to po zmianie stron. Kamila Brodę pokonali Marcin Bochenek i Mariusz Gabrych. Trzy punkty pojechały do Pruszkowa.

Obronił dwa karne

Znicz uzbierał jesienią 23 punkty. Żółto-czerwoni byli blisko strefy spadkowej. Po zwycięstwach z Garbarnią i Pogonią Grodzisk Mazowiecki odskoczyli na 11 punktów od czerwonego miejsca (mając w zanadrzu zaległe spotkanie z Lechem II w środę). Na ten moment ekipie z Mazowsza bliżej do miejsca barażowego niż do spadkowego. Mariusz Misiura dokonał kilku zmian w kadrze. Doszło ośmiu graczy, a odeszło siedmiu. Do jedenastki wskoczyli pomocnik Michał Orzechowski oraz napastnik Patryk Czarnowski. Obaj jesienią reprezentowali ekstraklasową Termalikę.

W pierwszym meczu tego roku zwycięstwo Zniczowi zapewniły gole wspomnianego Czarnowskiego i Mateusza Możdżenia. Natomiast w meczu z Pogonią trafił Martin Baran. Bohaterem Znicza został Piotr Misztal. Bramkarz obronił dwa rzuty karne. Po pierwszej interwencji sędzia nakazał powtórzyć jedenastkę. Po drugiej wszystko było OK. – *Wiedzieliśmy, że w przypadku zwycięstwa złapiemy jedenaście punktów przewagi nad strefą spadkową, co w Pruszkowie nie miało miejsca od kilku sezonów. Niestety, na początku nie mogliśmy wejść na odpowiedni poziom organizacji gry i agresji w odbiorze. Stąd przewaga Pogoni w pierwszej połowie. Dopisało nam jednak trochę szczęścia i do szatni schodziliśmy, prowadząc* – powiedział Misztal po spotkaniu.

tekst i fot. Michał Sagrol

WIĘCEJ O RYWALU

Statystyki ligowe: 12. miejsce – 21 meczów – 29 punktów – 7 zwycięstw, 8 remisów, 6 porażek – gole 25-27. U siebie: 3 zwycięstwa, 5 remisów, 3 porażki – gole 12-12. Na wyjeździe: 4 zwycięstwa, 3 remisy, 3 porażki – gole 13-15.

Strzelcy: 6 – Gabrych, 4 – Hrnčiar, 2 – Kosakiewicz, Kręcichwost, Machalski, Nagamatsu, Ostrowski, 1 – Baran, Bochenek, Czarnowski, Możdżeń.

Ostatnie pięć spotkań: Motor – Znicz 1:1, Znicz – GKS Bełchatów 0:0, Znicz – Garbarnia 2:0, Pogoń G. M. – Znicz 0:1, Lech II – Znicz rozegrany w środę po zamknięciu numeru.

Skład z ostatniego meczu: Misztal – Proczek, Bochenek, Lewczuk, Baran, Orzechowski – Możdżeń (89 Ostrowski), Hrnčiar (75 Kręcichwost), Pomorski, Nagamatsu – Czarnowski (14 Gabrych).

NIEDZIELA, GODZ. 12.00

ZNICZ VS CHOJNICZANKA

SPONSORZY

eprasa.pl 04d5839c64

III liga – 18. kolejka

Kluczevia – Olimpia 0:1, Unia – Pogoń N. S. 4:0, Elana – Bałtyk K. 5:2, Błękitni – Polonia 0:1, Pogoń II – KP 4:1, GKS Przodkowo – Stolem 3:2, Kotwica – Świt 2:1, Sokół – Bałtyk G. 2:1, Jarota – Zawisza 2:3.

Lp.		M.	Pkt.	Gole
1.	Olimpia Grudziądz	18	41	36-10
2.	Kotwica Kołobrzeg	18	40	40-15
3.	Sokół Kleczew	18	37	31-14
4.	Pogoń Nowe Skalmierzyce	18	37	31-21
5.	Unia Janikowo	18	32	31-24
6.	Świt Skolwin	18	29	29-20
7.	Błękitni Stargard	18	27	22-24
8.	Polonia Środa Wielkopolska	18	26	23-19
9.	Pogoń II Szczecin	18	24	28-26
10.	Zawisza Bydgoszcz	18	23	25-28
11.	KP Starogard Gdański	18	23	24-28
12.	Elana Toruń	18	21	36-36
13.	Stolem Gniewino	18	19	23-41
14.	Bałtyk Gdynia	18	18	25-31
15.	Bałtyk Koszalin	18	17	22-37
16.	Jarota Jarocin	18	16	17-23
17.	GKS Przodkowo	18	14	15-30
18.	Kluczevia Stargard	18	6	8-39

19. KOLEJKA (11/13.03)

Jarota – Unia, Zawisza – Sokół, Bałtyk G. – Olimpia, Kluczevia – Kotwica, Świt – GKS Przodkowo, Stolem – Pogoń II, KP – Błękitni, Polonia – Elana, Bałtyk K. – Pogoń N. S. **ms**

IV liga – 17. kolejka

Lechia II – Borowiak 8:1 (5:0)

Gol: Duda.

Borowiak: Kotłowski – Wysiecki (76 Pruszak), Nowaczyk (61 Gąsiorowski), Zabrocki (61 Prądziński), Duda, Kokoladze, Szopiński, Dudzik (61 Sowiński), Kamimaki, Kurs, Cysewski (70 Leper).

Gryf W. – Chojniczanka II 3:2 (2:2)

Gole: Grela, Sztuka.

Chojniczanka II: Sobolewski – Majtyka, Ryfa, Osowski – Kołtonowski, Galikowski, Marszałkiewicz, Koniuszy (84 Madej), Formela, Sztuka (71 Zimnicki) – Grela.

Czarni – Orkan 2:1, Grom – Pogoń 3:0, Bytovia – Luzino 0:1, GKS Kowale – Wierzyca 1:2, Anioły – Arka II 1:1, MKS Władysławowo – Sparta 3:2, Gedania – Jantar 6:1, Gryf S. – Jaguar 2:2. Pauza: Kaszubia.

Lp.		M.	Pkt.	Gole
1.	Gedania Gdańsk	16	39	53-17
2.	Jaguar Gdańsk	17	38	39-18
3.	Gryf Słupsk	16	28	39-26
4.	Arka II Gdynia	16	28	31-21
5.	KTS-K Luzino	16	27	32-24
6.	Wierzyca Pelplin	16	27	23-20
7.	Kaszubia Kościerzyna	16	27	37-32
8.	Lechia II Gdańsk	16	26	43-26
9.	Bytovia Bytów	16	25	27-24
10.	Grom Nowy Staw	17	23	30-28
11.	Pogoń Lębork	16	22	29-29
12.	Czarni Pruszcz Gdański	17	22	29-29
13.	Chojniczanka II Chojnice	17	20	33-28
14.	Gryf Wejherowo	16	19	25-31
15.	Jantar Ustka	16	17	22-39
16.	Anioły Garczegorze	16	17	14-34
17.	GKS Kowale	16	16	26-31
18.	Sparta Sycewice	16	15	20-30
19.	Borowiak Czersk	16	14	21-41
20.	Orkan Rumia	16	14	20-36
21.	MKS Władysławowo	16	13	16-45

18. KOLEJKA (12/13.03)

Chojniczanka II – Gryf S. (sobota, 11.00), **Borowiak – Bytovia** (sobota, 15.00), Jantar – Gryf W., Sparta – Gedania, Arka II – MKS Władysławowo, Wierzyca – Anioły, Luzino – GKS Kowale, Pogoń – Lechia II, Orkan – Grom, Kaszubia – Czarni. Pauza: Jaguar. **ms**

Wiosenny falstart

Rezerwy Chojniczanki i Borowiaka nie będą miło wspominać pierwszego meczu o punkty w tym roku. Nasze drużyny nie zdobyły ani jednego punktu w 17. kolejce pomorskiej IV ligi. MKS długo walczył o remis w Wejherowie. Pojedynek z Gryfem zakończył się minimalną porażką. Natomiast czerszczanie zostali zdeklasowani przez wzmocnione rezerwy Lechii Gdańsk.

Chojniczanka II i Borowiak nie poprawiły swojego dorobku w pierwszej kolejce w 2022 roku. Do końca pierwszej części sezonu pozostały cztery spotkania. Po 21. kolejce rozegranej na początku kwietnia nastąpi podział na grupę mistrzowską i spadkową. Na zdjęciu o piłkę walczą Jeremiasz Grela i Patryk Duda.

Ponad trzy miesiące – tyle trwała przerwa w rozgrywkach pomorskiej IV ligi. Drużyny wróciły do rywalizacji w pierwszy weekend marca. Zespoły z powiatu chojnickiego rozpoczęły walkę o punkty na wyjeździe. Rezerwy Chojniczanki pojechały do Wejherowa. Natomiast Borowiak udał się do Gdańska. Obie drużyny wróciły do domu bez punktów. Bliżej jakiejkolwiek zdobyczy byli chojniczanie. Podopieczni Piotra Kieruzela źle weszli w mecz. Po 10 minutach przegrywali już 0:2. Jeszcze przed przerwą ogarnęli się. Gole Jeremiasza Greli i Kacpra Sztuki dały im remis 2:2. Po zmianie stron oba zespoły długo szukały trzeciego trafienia. Wydawało się, że spotkanie zakończy się podziałem punktów. Tymczasem w czwartej minucie doliczonego czasu Sebastian Sobolewski skapitulował. Komplet punktów został na Wzgórzu Wolności.

Boisko i sędzia

Piotr Kieruzel nie krył żalu po spotkaniu. Trener Chojniczanki narzekał na fatalny stan murawy oraz niektóre decyzje sędziego. – *Spotkanie miało bardzo mało wspólnego z piłką nożną. Boisko w Wejherowie od początku było w opłakanym stanie. Gospodarze, znając te warunki doskonale, dodatkowo, zdecydowanie górujący nad naszym zespołem warunkami fizycznymi, od początku nastawili się na grę w powietrzu oraz szukanie stałych fragmentów gry* – powiedział szkoleniowiec na oficjalnej stronie klubu.

Według Kieruzela dwa gole dla gospodarzy nie powinny zostać uznane. – *Trudno cokolwiek powiedzieć o pracy arbitra. Kilkukrotnie, w perfidny sposób podejmował krzywdzące dla nas decyzje, jak choćby uznana bramka dla Gryfa na 2:0, czy moment decydujący w meczu – przyznanie wyimaginowanego rzutu rożnego w doliczonym czasie gry, po którym uznał bramkę na 3:2 pomimo faktu, iż sędzia liniowy twierdził, że piłka linii nie przekroczyła. Szkoda naszego młodego zespołu, że w taki sposób jest krzywdzony, jednak doświadczenia zdobywane przez młodych zawodników w takich spotkaniach zaprocentują w przyszłości* – dodał.

GRYF 3:2 CHOJNICZANKA

LECHIA II 8:1 BOROWIAK

Posiłki z Ekstraklasy

Srogie lanie dostał w Gdańsku Borowiak. Czerszczanie próbowali nawiązać walkę z Lechią II. Ekipa z Trójmiasta, wzmocniona solidnie zawodnikami grającymi w PKO Ekstraklasie, nie miała litości. Strzeliła aż osiem goli beniaminkowi z Czerska. Worek został rozwiązany już w 2. minucie. Do siatki trafił Kacper Sezonienko. Jeszcze przed przerwą na listę strzelców wpisali się Omran Haydary, Tomasz Makowski i Bassekou Diabate (dwukrotnie). Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie. Kolejne dwa gole na koncie zapisał Haydary, kompletując hat tricka. W 71. minucie to samo uczynił Diabate.

Honor Borowiaka w 88. minucie uratował Patryk Duda. Dla Borowiaka była to najwyższa porażka w tym sezonie. Zespół Tomasza Fojuta, dla którego to był debiut na czerskiej ławce, zajmuje 19. miejsce w IV lidze. Za nimi są tylko Orkan Rumia i MKS Władysławowo. Przed MLKS-em są GKS Kowale i Sparta Sycewice. Borowiak musi szukać punktów w każdym spotkaniu. Przed nimi pierwszy mecz u siebie w tym roku. Do Czerska przyjeżdża do niedawna jeszcze II-ligowa Bytovia Bytów.

tekst i fot. Michał Sagrol

V liga – 18. kolejka

Olimpia – Tęcza 2:2 (1:0)

Gole: Steinborn, Mientki.

Tęcza: Żakowski – Stanisławski, Ginter, Szczepański, Szczesny, Orzłowski (83 Zblewski), Andrzejewski (83 Radtke), Steinborn, Mientki, Michalak, Kostolovych.

Spójnia – Kolejarz 0:1 (0:1)

Gol: Drewek.

Kolejarz: Drewek.

Kolejarz: Skiba – Narloch, Piesik, J. Błaszkowski, Drewek, Arndt, Nawrocki (60 Kręcki), Jędrzejewski, Sawa (86 A. Godlewski), M. Trzebiński (90 Pacek), Schulz.

Victoria – Powiśle 0:2, Radunia II – Pomezania 1:1, Wietcisa – Wisła K. 5:0, Beniaminek 03 – Wisła T. 6:0, Gwiazda – Styna 0:1, Żuławy – Błękitni 3:0.

Lp.		M.	Pkt.	Gole
1.	Pomezania Malbork	18	50	64-7
2.	Powiśle Dzierzgoń	18	44	50-15
3.	Wietcisa Skarszewy	18	38	48-27
4.	Kolejarz Chojnice	18	36	35-22
5.	Żuławy Nowy Dwór Gdański	18	30	45-26
6.	Wisła Korzeniewo	18	29	42-53
7.	Gwiazda Karsin	18	27	32-29
8.	Radunia II Stężyca	18	27	38-31
9.	Orzeł Subkowy	17	23	31-35
10.	Beniaminek 03 Starogard Gdański	18	22	34-25
11.	Wisła Tczew	18	22	28-48
12.	Błękitni Stare Pole	18	22	32-34
13.	Styna Godziszewo	18	21	28-42
14.	Meteor Pinczyn	17	20	32-33
15.	Tęcza Brusy	18	18	34-42
16.	Spójnia Sadlinki	18	16	23-59
17.	Olimpia Sztum	18	15	28-53
18.	Victoria Kaliska	18	2	20-63

19. KOLEJKA (12/13.03)

Kolejarz – Tęcza (sobota, 14.00), Meteor – Olimpia, Błękitni – Gwiazda, Styna – Beniaminek 03, Wisła T. – Wietcisa, Wisła K. – Radunia II, Pomezania – Victoria, Powiśle – Spójnia. **ms**

Rusza A-klasa

Przed nami pierwsza kolejka A-klasy. Cztery drużyny z powiatu chojnickiego rozpoczynają walkę o ligowe punkty w 2022 roku. Tylko Nowi zagrają u siebie. Do Nowej Cerkwi przyjeżdża lider z Pelplina. Jantar Pawłowo, Brda Rytel i Unia Klawkowo jadą kolejno do Kleszczewa, Zblewa i Nowej Karczmy.

A-klasa – 16. kolejka

Nowi – Centrum (sobota, 14.30), **Grom – Jantar** (sobota, 13.00), **Sokół – Brda** (sobota, 13.00), **LKP – Unia** (niedziela, 14.00), Sławek – Wda C. W., Czarni – Wda L., KS Skorzewo – Santana. **ms**

Lp.		M.	Pkt.	Gole
1.	Centrum Pelplin	14	38	56-11
2.	Wda Lipusz	14	38	52-14
3.	KS Skorzewo	14	31	43-17
4.	Sławek Borzechowo	14	25	34-20
5.	GKS Bobowo	14	22	29-22
6.	Unia Klawkowo	14	18	20-25
7.	LKP Nowa Karczma	14	17	18-23
8.	Czarni Piece	14	17	24-31
9.	Jantar Pawłowo	14	17	26-32
10.	Wda Czarna Woda	14	16	17-26
11.	Nowi Nowa Cerkiew	14	16	21-31
12.	Brda Rytel	14	16	21-30
13.	Grom Kleszczewo	14	12	19-29
14.	Santana Wielki Klincz	14	10	22-49
15.	Sokół Zblewo	14	6	19-61

Punkty pojechały do Starogardu

Juniorzy Chojniczanki walczyli o to, aby nie przegrać pierwszego spotkania w lidze. Nie udało się. Do końca szukali drugiego gola.

Juniorzy starsi Chojniczanki przegrali 1:3 z Błękitnymi Stargard w meczu 1. kolejki Ligi Makroregionalnej U-19. Jedynego gola dla zespołu prowadzonego przez Macieja Kuczkowskiego zdobył Maciej Mohr.

W pierwszych minutach dłużej przy piłce utrzymywali się goście ze Stargardu. To jednak gospodarze jako pierwsi trafili. Kontrę na gola zamienił Maciej Mohr. Goście wyrównali po wątpliwym karnym. Po chwili zrobiło się 1:2. Chojniczanom udało się wyrównać, ale... znowu „popisał" się sędzia. Miejscowi trafili na 2:2. Niestety sędzia dopatrzył się spalonego, którego nie było. Po zmianie stron Błękitni zdobyli trzeciego gola.

– *Z każdym kolejnym spotkaniem zespół będzie funkcjonował coraz lepiej. Tych błędów też będzie mniej. Nie załamujemy się po tej porażce. Mieliśmy lepsze fragmenty, słabsze też się zdarzyły. Mecz był otwarty, mógł się podobać* – powiedział Maciej Kuczkowski na oficjalnej stronie klubu.

Skład Chojniczanki: Lepak – Kornatowski, Kowalik, Koniuszy (60 Korczyc), Gawroński (60 Zimnicki), Pupka-Lipiński (kapitan), Nita (80 Prasał), Radtke (80 Wojciechowski), Raburski (60 Pawłowski), Madej, Mohr (80 Zabrocki).

tekst i fot. ms

Kolejarz skromnie. Tęcza trafiona

Patryk Drewek zdobył gola na wagę zwycięstwa Kolejarza w Sadlinkach. ChKS zwyciężył skromnie 1:0 z broniącą się przed spadkiem Spójnią. Blisko trzech punktów była także Tęcza. Podopieczni Janusza Fabicha jeszcze na początku doliczonego czasu prowadzili 2:1. Pełną pulę dali sobie odebrać w ostatniej akcji spotkania.

Koniec zimowych przygotowań. Czas wrócić na V-ligowe boiska. W pierwszej kolejce rundy wiosennej nasze zespoły pojechały do Sadlinek i Sztumu. Tę pierwszą miejscowość odwiedził Kolejarz. Goście byli faworytem spotkania. Długo jednak nie mogli sforsować defensywy jednej ze słabszych drużyn gdańskiej okręgówki. Udało się to dopiero w 61. minucie. Gola na wagę wygranej zdobył Patryk Drewek. Napastnik został sprowadzony zimą z Gwiazdy Karsin. Już w pierwszym spotkaniu pokazał, że był to dobry ruch ze strony chojniczan. Oprócz Drewka w Kolejarzu zadebiutowali także Arkadiusz Narloch i Piotr Kręcki. Dodajmy, że przyjezdni kończyli mecz w dziesięciu. Za drugą żółtą kartkę wyleciał Dawid Schulz. Kolejarz odrobił dwa oczka do lidera. Pomezania tylko zremisowała. Drugie Powiśle i trzecia Wietcisa wygrały, więc tutaj nic nie zostało zniwelowane.

SPÓJNIA 0:1 KOLEJARZ

OLIMPIA 2:2 TĘCZA

Porażka Spójni jest dobrą wiadomością dla... Tęczy. Bruszanie tylko zremisowali z przedostatnią Olimpią Sztum. Do przerwy MLKS przegrywał 0:1. Po zmianie stron na listę strzelców wpisali się Marek Steinborn i Seweryn Mientki. Wydawało się, że komplet punktów pojedzie do Brus. Tymczasem w 6. minucie doliczonego czasu gry Olimpia trafiła na 2:2.

W 19. kolejce rozegrane zostaną derby powiatu chojnickiego. Kolejarz podejmie u siebie Tęczę. Będzie to starcie ekip z miejsc cztery i piętnaście. W rundzie jesiennej ChKS wygrał 2:0 w Brusach. Jaki wynik padnie tym razem? Przekonamy się w sobotnie popołudnie. Początek spotkania o godzinie 14.00.

Seweryn Mientki (z lewej) zdobył gola dla Tęczy. Później okazało się, że dał on tylko remis z przedostatnią Olimpią Sztum.

tekst i fot. ms

eprasa.pl 04d5839c64

FUTSAL RED DEVILS CLUB

Statscore Futsal Ekstraklasa – 19. kolejka

Clearex – Red Devils 0:2 (0:1)

Pastars 11, Nehela 37

Piast – Gl Malepszy 5:2 (2:2)

Bugański 3, Szadurski 8, 33, 39, Pegacha 37 – Kąkol 7, Firańczyk 16

Red Dragons – Słoneczny Stok 2:3 (2:1)

Pautiak 2, 6 – Tachack 12 (k), 39, Osypiuk 33

Fit-Morning – FC Toruń 3:3 (3:2)

Kędra 6, 20, Wojciechowski 16 (s) – Lewandowski 13, 25, Mikołajewicz 14

Constract – AZS UW 4:1 (1:1)

Sendlewski 15, Raszkowski 23, Lucas 33, Luan 33 – Lisnyczenko 13

Rekord – Team Lębork 7:2 (5:1)

Leszczak 6, Marek 6, 37, Ferreira 9, Popławski 13, Budniak 20, Biel 20 – Witkowski 20, Madziąg 22

AZS UG – Legia 5:3 (1:3)

Sidor 9, 34, 37, Wesserling 32, Domżalski 38 – Milewski 11, Gliński 12, Knajdrowski 18

Górnik – Dreman 7:6 (4:3)

Pinto 6, Wolan 8, 19, 20 (k), 24, Bartnicki 37, Łutaj 40 – Luiz 2, 30, 34, Iwanow 10, Grzywa 16, Lutecki 38

AWANSEM Z 21. KOLEJKI

Legia – Constract 3:6 (3:2)

Szymczak 3, Milewski 7, Tarnowski 18 – Kaniewski 10, Luan 19, 31, Raszkowski 25, Lucas 28, Kriezel 32

Lp.		M.	Pkt.	Gole
1.	Constract Lubawa	20	50	106-48
2.	Rekord Bielsko -Biała	18	49	103-34
3.	Piast Gliwice	19	48	89-44
4.	Dreman Opole Komprachcice	19	40	72-50
5.	FC Toruń	19	31	58-63
6.	Futsal Leszno	19	27	75-56
7.	AZS UW Wilanów	18	26	65-57
8.	Red Dragons Pniewy	19	26	60-63
9.	Legia Warszawa	20	23	59-65
10.	Team Lębork	19	23	60-72
11.	Red Devils Chojnice	19	20	60-77
12.	Clearex Chorzów	19	20	51-67
13.	Słoneczny Stok Białystok	19	17	55-70
14.	Futsal Team Brzeg	19	16	50-79
15.	Górnik Polkowice	19	10	46-118
16.	AZS UG Gdańsk	19	9	51-97

20. KOLEJKA (12/13.03)

Red Devils – Fit-Morning (niedziela, 18.00), AZS UG – Dreman, Gl Malepszy – Górnik, Legia – Rekord, Team Lębork – Constract (przeł. na 23.03), AZS UW – Clearex, FC Toruń – Red Dragons, Słoneczny Stok – Piast.

ms

Oleh Nehela (drugi z lewej) przeżywa trudne chwile. Jego rodacy walczą w kraju o wolność. Ukrainiec w poprzednim spotkaniu założył opaskę kapitana. W Chorzowie poprowadził zespół do wygranej z Clearex em.

Oleh zuch. Clearex trafiony

„Czerwone Diabły" wygrały drugi mecz w rundzie rewanżowej Statscore Futsal Ekstraklasy. Chojniczanie pokonali na wyjeździe Clearex Chorzów. Podopieczni Jakuba Mączkowskiego zwyciężyli 2:0. Bohaterem spotkania był Oleh Nehela. Ukrainiec najpierw asystował przy trafieniu Janisa Pastarsa. Natomiast pod koniec drugiej połowy ustalił wynik, uderzając z drugiego końca boiska.

Clearex słabo rozpoczął ten rok. Chorzowianie w spotkaniach z Piastem, Słonecznym Stokiem i FC Toruń zdobyli tylko jeden punkt. Drużyna z południa Polski zaczęła zbliżać się do strefy spadkowej. Przełamanie miało nadejść w sobotnie popołudnie, gdy w chorzowskiej hali pojawiły się „Czerwone Diabły". Chojniczanie w trzech pierwszych kolejkach 2022 roku zainkasowali trzy oczka. Trzeba jednak pamiętać, że zespół Jakuba Mączkowskiego mierzył się m.in. z Rekordem i Constractem, czyli ligowymi potentatami. Zespół z Chojnic pokonał jedynie AZS UG. Po szalonych derbach Pomorza można było mieć pewne obawy o defensywę Red Devils. Jednak po tym, co zobaczyliśmy w Chorzowie wiemy, że wszystko jest już OK. Chojniczanie pierwszy raz w tym sezonie zagrali na zero z tyłu. I to na wyjeździe.

Nigdy nie szło

Chorzów nigdy nie był szczęśliwym terenem dla „Czerwonych Diabłów". Wystarczy spojrzeć na wyniki w przeszłości. Chojniczanie po raz ostatni wygrali w chorzowskiej hali osiem lat temu (Clearex – Red Devils 2:6, 24.01.2014 r.). Kolejne pięć wizyt to remis 4:4 i cztery wysokie porażki – 1:6, 2:4, 1:7 i 3:8.

Jakub Mączkowski nie zaprzątał sobie głowy historią. Liczył na to, że jego zawodnicy wykorzystają słabszy moment Clearexu w sezonie i pokuszą się o zwycięstwo. Skoro zrobili to jesienią (4:2 w Chojnicach) to dlaczego nie mieliby tego powtórzyć teraz? Kluczem do sukcesu była dobra organizacja w grze obronnej. Swoje trzy grosze dorzucił także Kevin Kollár. Bramkarz Red Devils miał sporo pracy między słupkami. Wywiązał się z niej wzorowo. Clearex po raz pierwszy w tym sezonie nie zdobył gola na własnym terenie.

CLEAREX **0:2** RED DEVILS

RED DEVILS **VS** FUTSAL BRZEG
NIEDZIELA, GODZ. 18.00

Bohater Oleh

Obrona to jedno. Żeby odnieść sukces, trzeba było coś dorzucić w ataku. Ważną, a nawet najważniejszą rolę odegrał tutaj Oleh Nehela. Zawodnik, będący myślami ze swoimi rodakami walczącymi o wolność Ukrainy, najpierw zaliczył asystę przy golu Jānisa Pastarsa na 1:0 w 11. minucie. Natomiast już w końcówce spotkania trafił do siatki po strzale z niemalże całego boiska. Clearex zdecydował się na wycofanie bramkarza. Miejscowi popełnili błąd w rozegraniu. Piłka trafiła do Neheli, który bez zastanowienia uderzył w kierunku bramki. Wydawało się, że będzie to niecelna próba. Piłka prawie zahaczyła o dach obiektu. Ku zaskoczeniu pewnie samych graczy Red Devils, zatrzepotała w siatce. Było to dziesiąte trafienie Neheli w tym sezonie.

Pierwszy raz

Dla „Czerwonych Diabłów" było to piąte zwycięstwo w tym sezonie i dopiero pierwsze odniesione na boisku przeciwnika. Chojniczanie wskoczyli na 11. miejsce. Mają obecnie cztery punkty przewagi nad strefą spadkową. Co ciekawe, swoje mecze wygrały ostatni Górnik i przedostatni AZS UG. W związku z tym na dole tabeli zrobiło się jeszcze ciaśniej. Jeśli tak dalej pójdzie, to walka o utrzymanie będzie trwała do ostatniej kolejki.

Przed Red Devils bardzo ważne spotkanie. W niedzielę do Chojnic przyjedzie zajmujący 14. miejsce Fit-Morning Gredar Futsal Brzeg. Wygrana pozwoli chojniczanom odskoczyć od strefy spadkowej na siedem oczek. Możliwy będzie także awans do czołowej dziesiątki ligi. Początek spotkania w niedzielę o godz. 18.00.

tekst i fot. Michał Sagrol

Clearex – Red Devils 0:2 (0:1)

Gole: 0:1 Pastars 11, 0:2 Nehela 37.

Clearex: Bednarczyk, Krzyśka, Kontny – Jankowski, Seget, Mizgajski, Salisz, Łuszczek, Dewucki, Sitko, Cichy, Rotuski, Mozheiko, Dubiel.

Red Devils: Kollár, Kartuszyński – Pastars, Przemysław Laskowski, Nehela, Kokoladze, Medoń, Patryk Laskowski, Świtoń, Kubiszewski, Szopiński, Silva.

Żółte kartki: Seget, Dewucki – Pastars, Kubiszewski.

Jānis Pastars otworzył wynik spotkania.

SPONSORZY

eprasa.pl 04d5839c64

•ROZMOWA „CZASU CHOJNIC”

Relaks zaklęty w dźwiękach mis i gongów

Dźwięki mis i gongów tybetańskich to prawdziwa uczta dla ducha i ciała. Słuchanie melodii wydobywających się z tych instrumentów może przynieść odbiorcy głęboki relaks i odprężenie. Duże wrażenie robią również koncerty, które serwują odbiorcom całe spektrum brzmień i doznań. O magii mis i gongów tybetańskich opowiadają Joanna Gierszewska i Dariusz Wierzbicki z Chojnic. Rozmawialiśmy z nimi po koncercie w Chojnicach.

Joanna Gierszewska i Dariusz Wierzbicki koncertują z misami i gongami od półtora roku.

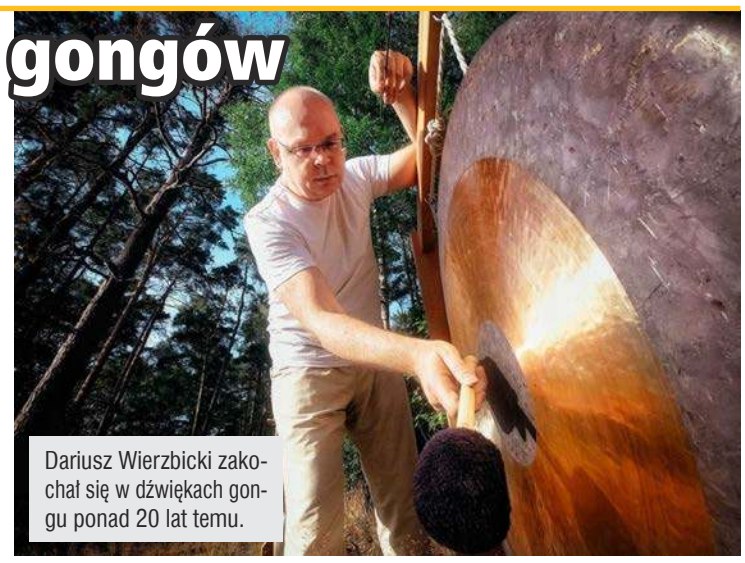

Dariusz Wierzbicki zakochał się w dźwiękach gongu ponad 20 lat temu.

„Czas Chojnic”: ***Opowiedzcie coś, proszę, o sobie.***

Joanna Gierszewska, masażystka, terapeutka ciała i umysłu: Jestem masażystką, mój konik to masaż lomi lomi nui. Najbardziej interesują mnie techniki, które pomagają wydobywać z wnętrza człowieka jakieś „zatwardziałe” rzeczy. Mowa tu o pracy z emocjami, traumami, wewnętrznym dzieckiem. Oboje z Darkiem jesteśmy też bioenergoterapeutami. Ponadto Darek ukończył certyfikowany kurs gry na misach Petera Hessa. Z misami koncertujemy od około półtora roku.

Jak zaczęła się Wasza przygoda z tymi instrumentami?

Dariusz Wierzbicki, terapeuta duszy i ciała: Pierwszy raz usłyszałem brzmienie mis i gongów 22 lata temu. Znajoma zapytała mnie wtedy, czy miałbym czas poprowadzić przez chwilę sklepik ezoteryczny nad morzem. Zgodziłem się i pojechałem. Tam poznałem Gosię – właścicielkę sklepu i pensjonatu, a także jedyną w tamtym czasie w Polsce przedstawicielkę metody masażu dźwiękiem wg Petera Hessa. To właśnie wtedy zakochałem się w brzmieniach mis i gongów. No i później już poszło – zrobiłem kurs masażu dźwiękiem, to był rok 2003, a jakiś czas potem otworzyliśmy z Asią działalność gospodarczą i kupiliśmy gongi.

W „arsenale” Waszych instrumentów widzę nie tylko misy i gongi.

Dariusz Wierzbicki: Tak, mamy też na przykład dzwonki, bębny, drumle. Ostatni nabytek to bęben sprowadzony z Syberii, czekaliśmy na niego kilka miesięcy. Ciekawa jest też historia jednego z gongów. Przyleciał do nas pocztą z Berlina, z instytutu Petera Hessa, a zrobiony został w Chinach przez rodzinę z ponadstuletnią tradycją tworzenia tych instrumentów. Bardzo na niego czekałem, ale kiedy przyszła paczka, już po pierwszym uderzeniu w gong mina mi zrzedła.

Joanna Gierszewska: To był wymarzony i wyczekany instrument. Niestety przyjechał do nas poobijany i porysowany, a kiedy Darek zaczął na nim grać, to było czuć, że jest coś nie tak. Byliśmy bardzo zawiedzeni.

I jak zakończyła się ta historia?

Dariusz Wierzbicki: Gong dopiero po trzech miesiącach się „rozegrał”. Instrumenty takie jak gongi czy misy podczas gry harmonizują się ze swoim właścicielem. To jest proces nawiązywania obopólnej więzi. Można powiedzieć, że to była nasza wspólna praca. Udało się i już bym go nie oddał.

Jakie doznania mogą się pojawić u słuchaczy podczas koncertu?

Dariusz Wierzbicki: Mógłbym odwrócić to pytanie i zapytać uczestników: co dał wam dzisiejszy koncert? Każdy przeżywa to na swój sposób. To jest feeria dźwięków, pojawia się gong, który wręcz „krzyczy” i jest najgłośniejszym instrumentem, aby chwilę później wszedł spokojny bęben, który wycisza emocje. Tutaj wszystko ma znaczenie. Asia uważa, że powinienem przygotować ludzi i powiedzieć im, jakich dźwięków mają się spodziewać podczas koncertu. Ale ja jestem odmiennego zdania. Jeśli powiem na początku, jakie odczucia się pojawią, to odbiorca nie wsłucha się w siebie. Będzie oczekiwał tego, co ja mu powiedziałem.

Czy taki koncert może być formą relaksu i medytacji?

Dariusz Wierzbicki: Idąc na koncert mis słuchacz oczekuje relaksu, spodziewa się pewnego dźwięku. Jeśli odbiorca da się ponieść, to tak właśnie będzie. To muzyka, dzięki której można usłyszeć swoje wnętrze, a nie dźwięki płynące z zewnątrz.

Czy podczas koncertu dźwięki grane są intuicyjne, czy panuje tu jakiś schemat?

Dariusz Wierzbicki: Mamy schemat, jednak cały czas go dopracowujemy i pewne elementy się zmieniają. Ja na przykład zaczynam koncert od dzwonków, później pojawiają się misy kryształowe, po jakimś czasie wchodzi element medytacji, gongi...

Joanna Gierszewska: Każdy z nas jest inny. Ten konkretny koncert to indywidualna wersja Darka. Ja, będąc inną osobą, zagrałabym swój koncert w odmienny sposób. Dźwięki są po części odzwierciedleniem charakteru grających, ale też dopasowują się do potrzeb uczestników koncertu.

Czy chojniczanie chętnie przychodzą na takie słuchowiska?

Joanna Gierszewska: Mamy raczej kameralne grono odbiorców.

Dariusz Wierzbicki: Na tej sali zgromadziliśmy najwięcej 22 słuchaczy. Ale zazwyczaj przychodzi około ośmiu osób. Mamy wielu stałych uczestników, którzy są z nami od początku. To już nasi przyjaciele.

Kiedy i gdzie będzie Was można najszybciej usłyszeć?

Joanna Gierszewska: Najbliższy koncert odbędzie się 13 marca o godz. 19.00 w Chojnicach – salka Bohema Fitness.

Dziękuję za rozmowę.

tekst Anna Piętaszewska, fot. ap, archiwum prywatne

Zakończenie ferii z eksperymentem w słoiku

Jednym z zadań było przygotowanie pasty słoniowej, która sama uciekała ze słoika.

Jednym z doświadczeń było przygotowanie balonika, który sam się napompował. Z lewej instruktorka Paulina Brewka.

Dzieci z Obkasu, które uczą się w szkole w Ogorzelinach, miały okazję wziąć udział w ciekawych zajęciach w świetlicy. Wspólnie z instruktorkami najmłodsi robili doświadczenia z wykorzystaniem produktów dostępnych w każdym domu.

W miejscowości mieszkają uczniowie dojeżdżający na co dzień do Szkoły Podstawowej w Ogorzelinach. Zajęcia w Obkasie poprowadziła **Paulina Brewka**, instruktorka z Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Kamieniu Krajeńskim, z pomocą pracowniczki świetlicy **Bernadety Kiedrowicz**. Na dzieci, które zajrzały do placówki, czekały na stole produkty, które są dostępne w większości kuchni. Z ich użyciem uczestnicy wykonali kilka prostych eksperymentów, na przykład pastę słoniową z wykorzystaniem drożdży w proszku. Najmłodszym podobała się piana, która sama wydostawała się ze słoika. Oprócz tego dzieci przygotowywały gniotki, czyli odstresowujące piłeczki, do wykonania których wystarczy balonik i mąka ziemniaczana. Spotkanie w świetlicy w Obkasie odbyło się w ostatni dzień ferii.

tekst i fot. rw

REKLAMA/OGŁOSZENIE PŁATNE

Zakład Pogrzebowy
Tadeusza Porożyńskiego
Świadczy usługi całodobowo
Jedyny zakład w regionie wypłacający zasiłek pogrzebowy od ręki!
Chojnice, ul. Gdańska 3
Tel. 52 397-20-47
Tel. kom. 604-755-900

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.
Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.
Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00
663-626-877

eprasa.pl 04d5839c64

Ciężka praca, z której czerpią wiele radości i satysfakcji

Jak to jest być sołtysem, dlaczego zdecydowali się objąć tę funkcję oraz z czego są najbardziej dumni? – między innymi te pytania zadaliśmy sołtyskom i sołtysom z naszego powiatu. Okazją do rozmowy był przypadający w piątek Dzień Sołtysa.

Sołtys Gotelpia Paweł Żywicki przyznaje, że drugi raz również zdecydowałby się na pełnienie tej funkcji.

Marzena Leszczyńska, sołtyska Wielkich Chełmów, cieszy się, że ma do pomocy radę sołecką oraz wielu chętnych mieszkańców.

Ludwika Pokojska uważa, ze sołtys jest społecznikiem, ale ważne też jest oparcie w rodzinie.

Kamil Piekarski jest sołtysem Zielonej Huty, a zarazem najmłodszym sołtysem w gminie Konarzyny.

Dzień Sołtysa to święto, które obchodzimy 11 marca. Tego dnia mamy możliwość, żeby podziękować wszystkim sołtyskom i sołtysom za pracę, jaką wkładają na rzecz lokalnej społeczności. To oni pełnią bowiem funkcję gospodarzy sołectwa i reprezentują interesy mieszkańców w gminie i powiecie.

Praca na rzecz małej ojczyzny

W Wielkich Chełmach stanowisko sołtyski pełni **Marzena Leszczyńska**. Kobieta zarządza wioską już drugą kadencję, czyli siedem lat. – *Ta praca jest ciężka, ale mi się podoba. Jest to działalność na rzecz mojej małej ojczyzny* – mówi. – *Największym problemem, z którym musimy się zmagać jako sołectwo, są drogi. Dodatkowo nie mamy sali gimnastycznej, o którą również od dłuższego czasu zabiegamy* – dodaje. Kobieta przyznaje, że pełnienie tej funkcji pochłania wiele czasu. – *Praktycznie cały czas muszę być pod telefonem. Jest to służba, ale zawsze kiedy mogę, staram się pomóc. Bardzo dziękuję mojej radzie sołeckiej, która mi w tym pomaga. Ludzie również są chętni do pomocy, co ułatwia mi dalszą pracę* – tłumaczy kobieta. Z czego sołtyska jest najbardziej dumna? – *Dużym sukcesem było położenie asfaltu do Krówni oraz powstanie placu zabaw w Asmusie* – przyznaje. Z okazji Dnia Sołtysa pani Marzena życzy sobie zdrowia i spokoju. – *Przede wszystkim zdrowia dla mnie, mojej rodziny i wszystkich mieszkańców, a także zrozumienia od ludzi, żeby wiedzieli, że nie wszystko zależy od sołtysa* – mówi Marzena Leszczyńska.

Sukcesem gminne dożynki

Funkcję sołtysa pełni od trzech lat **Paweł Żywicki**. Sołtysem Gotelpia został w 2019 roku i jak zapewnia, do objęcia tego stanowiska namówili go przede wszystkim mieszkańcy sołectwa. – *Z pracą sołtysa bywa różnie, raz jest lepiej, raz gorzej. Wiadomo, że jest więcej dodatkowych obowiązków, ale ogólnie lubię to, co robię* – przyznaje Paweł Żywicki. Najwięcej satysfakcji przyniosły mu gminne dożynki rolniczo-leśne, które w 2021 roku odbyły się właśnie w Gotelpiu. – *Jestem bardzo dumny, że w zeszłym roku mogliśmy zorganizować dożynki. Cieszę się, że do pomocy udało się zaangażować wielu ludzi, a efekt końcowy był naprawdę zadowalający* – mówi. Wciąż czekają jednak nowe obowiązki. – *Mamy trochę prac sołeckich, między innymi naprzeciwko szkoły chcemy zrobić plac sołecki, więc będzie to nas kosztowało trochę wysiłku* – zaznacza sołtys. Czego sobie życzy z okazji swojego święta? – *Nie mam konkretnych życzeń. Jestem zadowolony, że ludzie wciąż mnie wspierają i pomagają mi w mojej pracy* – mówi Paweł Żywicki.

Sołtys musi być społecznikiem

Od 2003 roku sołtyską w Klawkowie jest **Ludwika Pokojska**. – *Już wcześniej udzielałam się w życiu sołectwa, organizowałam wycieczki, ogniska. Później do roli sołtyski namówili mnie mieszkańcy* – mówi. – *Uważam, że sołtysi zasługują na większy szacunek, bo mamy naprawdę dużo obowiązków. Ludzie w pierwszej kolejności przychodzą do nas z każdym problemem, że kałuża na drodze, że pies za głośno szczeka* – dodaje. Ludwika Pokojska przyznaje, że jest to trudna rola, bo musiała poznać się na praktycznie każdej dziedzinie, zaczęła śpiewać, polubiła piłkę nożną, ale bardzo lubi to, co robi. – *Sołtys musi być społecznikiem, ważne jest też, kiedy ma wsparcie w rodzinie* – przyznaje sołtyska. Przez 19 lat pełnionej przez nią funkcji nasza rozmówczyni najbardziej jest dumna ze świetlicy. – *Kiedy na początku usłyszałam, że w innych wioskach mają świetlice i boiska to wiedziałam, że tego bardzo w Klawkowie brakuje. Jestem dumna, że udało się postawić świetlicę i to dość szybko, bo już w 2005 roku* – zaznacza pani Ludwika. W dalszych planach sołectwa są przede wszystkim drogi. – *Jestem bardzo zadowolona z mieszkańców, bo zawsze pomagają i dokładają się do dróg. Z samych pieniędzy sołeckich i gminnych nie dalibyśmy radę zrobić tak wiele* – mówi Ludwika Pokojska. Sołtyska z okazji swojego święta życzy sobie zdrowia i spokoju na świecie, bo to według niej jest najważniejsze.

Lubi pomagać ludziom

Kamil Piekarski sołtysem Zielonej Huty jest od 2019 roku. Stery we wsi przejął od **Haliny Tandeckiej**, mając 24 lata. Z racji tego, że pomagał swojej poprzedniczce, miał już jakieś pojęcie o pracy sołtysa. – *Jesteśmy pierwszymi odbiorcami, do których mieszkańcy zwracają się ze swoimi problemami, skargami. Na barki sołtysa spadają wszystkie sprawy, zanim trafią do gminy* – przyznaje. Mimo to z pełnionej funkcji czerpie wiele radości i satysfakcji. – *Lubię pomagać ludziom. Poza tym organizujemy wspólnie z mieszkańcami różne wydarzenia, spotkania. Chętnie spędzamy czas razem. Założyliśmy Koło Gospodyń Wiejskich ZielonoHuckie Białki, na które sukcesywnie pozyskujemy dotacje* – mówi najmłodszy sołtys w gminie Konarzyny. Czego sobie życzy z okazji Dnia Sołtysa? – *Kontynuacji budżetu sołeckiego w przyszłym roku, bo on wiele rzeczy nam ułatwia. Nie musimy z każdym drobiazgiem biegać do gminy. Za połowę tegorocznego kupiliśmy ławki i krzesła do świetlicy. Dla nas to była pilna potrzeba, a w gminie by nawet jej nie zauważyli* – mówi pan Kamil.

tekst Iwona Papierowska, Agata Wiśniewska, fot. ip, aw, dtn, sta

Sopocka Szkoła Wyższa stała się Akademią

Sopocka Szkoła Wyższa, która posiada także filię w Chojnicach, zmieniła swój status na Sopocką Akademię Nauk Stosowanych. – Ten awans jest dla nas powodem do dumy – mówi profesor Teresa Martyniuk, rektor uczelni.

Kadra szkoły wraz z absolwentami.

Po spełnieniu szeregu wymogów, zgodnie z decyzją Ministra Edukacji i Nauki, od 1 marca 2022 roku Sopocka Szkoła Wyższa stała się Sopocką Akademią Nauk Stosowanych. – *Ten awans jest dla nas powodem do dumy. Jest on uhonorowaniem naszych wieloletnich działań. Od kilkunastu lat kształcimy wysoko wykwalifikowanych specjalistów na poziomie wyższym, posiadających zarówno wiedzę ogólną, jak i specjalistyczną* – mówi prof. dr hab. **Teresa Martyniuk**, rektor uczelni.

Placówka funkcjonuje od ponad 20 lat. Kształci w zakresie ekonomii, finansów, rachunkowości, biznesu oraz architektury. Dodatkowo uczelnia posiada także prężnie rozwijającą się filię w Chojnicach. – *Zmiana nazwy na Sopocką Akademię Nauk Stosowanych jest z jednej strony potwierdzeniem już istniejących dokonań edukacyjnych, a z drugiej strony jest wyzwaniem, aby dalej utrzymać bardzo wysoki poziom kształcenia i jeszcze go wzmacniać* – mówi wykładowca **Arseniusz Finster**.

Studenci Sopockiej Akademii Nauk Stosowanych mają do wyboru niemal 20 specjalizacji. Uczelnia oferuje także szeroki wachlarz studiów podyplomowych, szkoleń i kursów. Na tle innych uczelni wyróżniają ją m.in. studia dualne. Polega to na tym, że studenci dwa dni studiują, a trzy dni spędzają na praktykach. Dzięki temu w momencie otrzymania dyplomu mają już dwuletnie doświadczenie zawodowe.

oprac. ip, fot. nadesłane

Czas Chojnic

Redakcja:
89-600 Chojnice, ul. Kręta 4,
tel. 52 396 10 10, fax wew. 57.

Sekretariat i ogłoszenia drobne:
Barbara Jażdżewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl.
W redakcji ogłoszenia drobne przyjmujemy od poniedziałku do piątku, do bieżącego numeru do godz. 16.00 we wtorek.

Dział reklamy:
Barbara Jażdżewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl,
Sławomir Maniawski, tel. kom. 604 481 196,
e-mail: maniawski@tygodnik.pl.

Zespół w składzie:
Stanisław Kamiński (redaktor naczelny), tel. wew. 51, tel. kom. 500 154 025, e-mail: stanislaw@czas.tygodnik.pl,
Danuta Tyde-Niedzielska, tel. wew. 54, tel. kom. 505 166 840, e-mail: danka@czas.tygodnik.pl,
Iwona Papierowska, tel. wew. 54, tel. kom. 515 149 379, e-mail: iwona@czas.tygodnik.pl,
Agata Wiśniewska, tel. wew. 52, tel. kom. 781 770 702, e-mail: agata@czas.tygodnik.pl.
Dział sportowy: Michał Sagrol, tel. wew. 53, tel. kom. 781 770 140, e-mail: sport@czas.tygodnik.pl.
Współpracownicy: Anna Piętaszewska, Sylwia Hamerska, Magdalena Grala, Ramona Wieczorek-Frymark.
Dział korekty: Katarzyna Mróz.
Skład komputerowy i łamanie: Elena Semenova-Król, tel. wew. 58, e-mail: e.krol@tygodnik.pl.

Wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel, 85-115 Bydgoszcz, ul. Wiatrakowa 11/3.

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 Prawa prasowego. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy; teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim.
Nakład: 3950 egz. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty i niedziele nieczynne).

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

www.czas.tygodnik.pl

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscycie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS -a czy w dowolny inny sposób, wyrażają Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu i zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach „Czasu Chojnic" i „Tygodnika Tucholskiego".
Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, że:
• Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-115, ul. Wiatrakowa 11/3.
• Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy na podstawie art. 6 ust. 1 pkt wyżej wymienionego rozporządzenia.
• Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin 70-653, Fibero Sp. z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz 85-825 oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, Łódź 90-539 w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.
• Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz do momentu przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
• Posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo do ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem.
• Ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do prezesa UODO, gdy uzna Pan/Pani, że przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.
• Podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscycie.
• Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

eprasa.pl 04d5839c64

• JEST KULTURKA

Lista nadchodzących imprez jest tak długa, że nie wiesz, co wybrać? Albo wręcz przeciwnie – uważasz, że w Twojej okolicy nic się nie dzieje? Co tydzień zarekomendujemy Ci jakieś wydarzenie kulturalne albo napiszemy, dlaczego nie warto na nie tracić czasu. Poleca i odradza, całkowicie subiektywnie, Sylwia Hamerska, miłośniczka kina i sztuki, jurorka Polskiej Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych.

Słońce za oknem owszem, poprawia nastrój, ale nic tak nie doda energii jak dobry film lub spektakl. Tym razem zamierzam wybrać się na coś rodzinnego.

Wybieram „Skarb Mikołajka", który od piątku będzie można zobaczyć w chojnickim kinie. Po wcześniejszych dwóch udanych ekranizacjach książek René Goscinnego liczę na kolejny miło spędzony czas przed ekranem. Świat francuskiej adaptacji niezmiennie przypomina mi ten z „Amelii", gdzie wszystko miało inne kolory niż w rzeczywistości. Dobrze jest czasem oddać się czyjejś wyobraźni, która choć na 1,5 godziny ulepsza i upiększa świat. Magia kina w tym przypadku to również magia książek Goscinnego, gdzie 8-letni bohater żyje w świecie, w którym najważniejsze wartości to rodzina i przyjaciele. W świecie Mikołajka nie ma granic dziecięcej wyobraźni, gdzie bohater dążąc do celu, jest gotowy na nowe przygody. Nie mogę się doczekać tej znanej z wcześniejszych filmów beztroski dzieciństwa. Mam nadzieję, że uda mi się w nią wciągnąć dzieci.

Z dziećmi wybiorę się również do ChCK-u 24 marca na „Sen Alicji". Spektakl na podstawie „Alicji w Krainie Czarów" to dobry sposób na zapoznanie się z klasyką literatury. Przeznaczony dla dzieci od lat sześciu świat przedstawią młodzi aktorzy w niebanalnych kostiumach. Pomysł na to, co się może wydarzyć, kiedy bohaterka zje ciastko, w jaki świat ją zabierze, wymyśliła Adriana Zakrzewska. Reżyserka i scenarzystka już wcześniej zapraszała dzieci do współpracy na scenie, choćby przy spektaklu „Ronja, córka zbójnika".

Polecam wszystkim te adaptacje klasyki literatury. Jeśli nie chcecie iść sami, bo czujecie się za „starzy", to oderwijcie od codziennych obowiązków dzieci sąsiada lub wnuki. Odkrywanie w sobie dziecka przyda się wszystkim.

• CO? GDZIE? KIEDY?

Chojnice

Wystawa „15 lat Bractwa Rycerskiego herbu Tur"

Chojnickie Centrum Kultury zaprasza od **8.03** na wystawę prezentującą działalność chojnickiego bractwa na przestrzeni lat. Ekspozycję będzie można oglądać do 31 marca w godzinach otwarcia placówki. Wstęp na salę wystawową jest bezpłatny.

Chojnicka Puzzlomania

Zespół Szkół nr 2 w Chojnicach organizuje III Chojnickie Mistrzostwa Układania Puzzli na Czas – Chojnicką Puzzlomanię. Impreza odbędzie się w dniu **12.03** w świetlicy Zespołu Szkół nr 2 przy ulicy Angowickiej 45. Początek o godzinie 10.00. Zapisy były przyjmowane do **4.03**.

Dzień Kobiet na wesoło!

Chojnickie Centrum Kultury zaprasza 10.03 o godz. 18.00 na występ Kabaretu z Konopi, przygotowany specjalnie z okazji Dnia Kobiet. Bilety w cenie 40 zł są do nabycia w kasie ChCK i przez internet.

Spektakl „Czego dusza zapragnie"

31.03 o godz. 19:53 rozpocznie się spektakl „Czego dusza zapragnie" w wykonaniu aktorów działających w Chojnickim Centrum Kultury. Bezpłatne wejściówki do odbioru w kasie Chojnickiego Centrum Kultury. Ilość miejsc ograniczona. Przed spektaklem zbierane będą pieniądze, które przekazane będą na pomoc kobietom i dzieciom z Ukrainy.

Gmina Chojnice

Dla pań

Na **12.03** na godz. 14.00 w WDK w Swornegaciach zaplanowano obchody Dnia Kobiet.

W Kruszce

12.03 o godz. 18.00 w świetlicy w Kruszce odbędzie się spotkanie z okazji święta pań.

Gmina Brusy

Konkurs plastyczny

Centrum kultury w Brusach zaprasza do wzięcia udziału w XXI Pomorskim Konkursie Plastycznym „Ziemia Kaszubska Słoneczna i Czysta". Prace plastyczne należy nadsyłać do **29.04** na adres: Chata Kaszubska im. Józefa Chełmowskiego, Brusy-Jaglie 11b, 89-632 Brusy, z dopiskiem „Ziemia Kaszubska Słoneczna i Czysta" wraz z kartą zgłoszenia i kartą uczestnika. Prace należy wykonać w technice rysunkowej lub malarskiej. Format prac A4 lub A3. Konkurs przeznaczony jest dla uczniów wszystkich typów szkół (z wyjątkiem liceów sztuk plastycznych) oraz uczestników zajęć placówek wychowania pozaszkolnego. Szczegóły dotyczące konkursu zawarte są w regulaminie dostępnym w załącznikach oraz na: www.ckibbrusy.pl.

Gmina Czersk

Maraton Gocki

Lokalna grupa działania „Sandry Brdy" i burmistrz Czerska zapraszają do udziału w Maratonie Gockim. Odbędzie się on **26.03** w Wojtalu. Zapisy na stronie dostartu.pl.

dtn

• ZMARLI

Janina Snarzyk, lat 68, zm. 28 II 2022
Urszula Stoltman, lat 79, zm. 1 III 2022
Jadwiga Kowalska, lat 93, zm. 2 III 2022
Marian Gzela, lat 88, zm. 3 III 2022
Mirosław Pierszewski, lat 61, zm. 4 III 2022

Policjanci poszukują 17-latki z Lichnów

Kinga Szerechan samowolnie opuściła miejsce zamieszkania w dniu 2 marca i do chwili obecnej nie powróciła do domu, ani nie nawiązała żadnego kontaktu z rodziną. Prawdopodobnie przebywa w towarzystwie mężczyzny poruszającego się czarnym fiatem punto. Osoby mogące pomóc w ustaleniu miejsca pobytu 17-latki z Lichnów proszone są o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Chojnicach pod nr tel. 47 74 36 222 lub z najbliższą jednostką Policji, dzwoniąc na numer alarmowy 112.

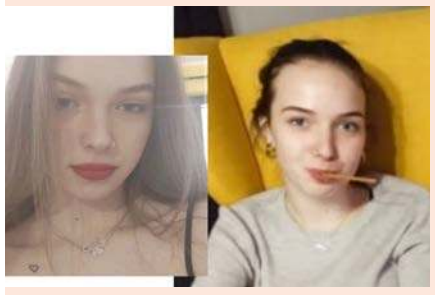

tekst aw, fot. KPP w Chojnicach

KONKURS DLA CZYTELNIKÓW

Rozstrzygnęliśmy konkurs dla pań

Pora na wyniki naszego konkursu fotograficznego dla pań. Jak się okazało, spojrzenia kobiet na świat są bardzo różne.

W naszej zabawie na 8 marca mogły wziąć udział tylko panie. W konkursie należało przysłać zdjęcie, które pokaże świat oczami kobiety. Tematyka zdjęć była bardzo różna, tak jak różne są przedstawicielki płci pięknej. Spośród nadesłanych zdjęć wybraliśmy trzy, które zostaną nagrodzone naszymi zestawami niespodziankami. Chodzi o zdjęcia przesłane przez **Gracjanę Daros**, której prawdziwą pasją są szybkie motocykle. **Agnieszka Warsińska** przysłała do nas zdjęcie z dzieckiem. Z kolei poczuciem humoru wykazała się **Paulina Wałdoch**, która udowodniła, że klasyczny wałek do ciasta nie wyszedł z mody. Dzięki niemu można bowiem nakarmić dzieci, ale z nim w ręku także „na męża poczekać". Zwyciężczyniom gratulujemy!

tekst sta, fot. nadesłane

Agnieszka Warsińska z pociechą.

Wałek zdaniem Pauliny Wałdoch nadal ma różne zastosowania.

Prawdziwa pasja Gracjany Daros.

PODPATRZONE

W tym numerze napisaliśmy o gali dokonań roku. Spore kontrowersje wywołała na niej wypowiedź reżysera Dominika Gostomskiego. Na zdjęciu starosta Marek Szczepański i wójt Zbigniew Szczepański.

tekst sta, fot. dtn

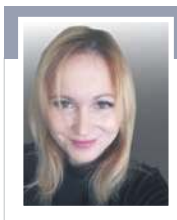

DANUTA NIEDZIELSKA

KOMENTARZ str. 7

Przykład pani Weroniki z gminy Brusy to najlepszy dowód na to, by w miarę prosty sposób uratować komuś życie. Jak sama przyznaje, zabieg nie bolał, a dzięki niemu dała szansę na zdrowe życie nieznajomemu mężczyźnie. Do bazy DKMS-u można się zapisywać nie tylko przy okazji różnych akcji, ale też samemu wystąpić o przysłanie zestawu rejestracyjnego. To naprawdę nie jest skomplikowane.

ISSN 1734-0128

eprasa.pl 04d5839c64